

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 37. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2017 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 37. posiedzeniu Senatu:

senatora Piotra Florka	7
senatora Stanisława Gogacza.....	10
senatora Jana Hamerskiego.....	13
senatora Jana Marii Jackowskiego	19
senatora Andrzeja Kamińskiego	
oraz senatora Tadeusza Kopcia.....	23
senatora Andrzeja Kamińskiego	26
senatora Wiesława Kiliana	28
senatora Andrzeja Kobiaka	32
senatora Stanisława Koguta.....	36
senatora Władysława Komarnickiego	37
senatora Józefa Łyczaka	44
senatora Ryszarda Majera.....	47
senatora Roberta Mamałowa	48
senatora Andrzeja Pajaka	55
senatora Grzegorza Peczkisa	59
senatorów Michała Potocznego,	
Arkadiusza Grabowskiego, Czesława Ryszki	
oraz Marka Pęka.....	63
senatora Michała Potocznego	66
senatora Krystiana Probierza	68
senatora Czesława Ryszki	71
senatora Krzysztofa Słonia	74
senatora Krzysztofa Słonia	
oraz senatora Roberta Gawła	76
senatora Waldemara Sługockiego.....	79
senator Grażyny Sztark	84
senatora Aleksandra Szweda	86
senatora Antoniego Szymańskiego	89
senatora Rafała Ślusarza	93

37. POSIEDZENIE SENATU

(16 marca 2017 r.)

Oświadczenie senatora Piotra Florka

skierowane do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Prezesie!

Kieruję pismo w sprawie kontroli budżetu państwa za rok 2016, prowadzonej przez Delegaturę NIK w Poznaniu. Po zmianach kadrowych, jakie nastąpiły w 2016 r., na stanowiska dyrektora jednego z wydziałów i zastępcy dyrektora innego wydziału powołane zostały osoby zatrudnione wcześniej w charakterze kontrolerów Delegatury NIK w Poznaniu. Zastrzeżenia budzi tu fakt, że jeden z dyrektorów wielokrotnie przeprowadzał kontrole wspólnie z obecnym kontrolującym. Sytuacja taka stawia pod znakiem zapytania obiektywizm ustaleń i rzetelność oceny w priorytetowym zadaniu kontrolnym w myśl ustawy o NIK z 23 grudnia 1994 r., w związku z art. 31 pkt 2, który precyzuje, że „kontroler może być wyłączony, na wniosek lub z urzędu, z postępowania kontrolnego w każdym czasie, jeśli zachodzą uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności”. Może to stanowić przyczynę powodującą wyłączenie kontrolera z podejmowanych przez niego czynności, o czym, wg dalszego brzmienia, tj. art. 31 pktu 3, zawiadamiany jest na piśmie dyrektor właściwej jednostki kontrolnej, w której kontroler wykonuje obowiązki. Powyższe fakty, znane zarówno dyrektorowi Delegatury NIK w Poznaniu, jak i wojewodzie wielkopolskiemu, nie spowodowały żadnych czynności mających zapobiec ewentualnym nadużyciom, co w konsekwencji stawia pod znakiem zapytania rzetelność jednej z najważniejszych kontroli, którą jest kontrola budżetu państwa za dany rok.

W związku z powyższym proszę o odpowiedzi na następujące zapytania.

1. Czy podjęte zostaną działania weryfikujące zaistniałe okoliczności sprawy, tak by uzyskać pewność co do nienaruszalności ustawy o NIK?

2. W interesie organów kontrolujących, podlegających odpowiednim władzom lokalnym, jest uzyskanie jak najwyższej oceny kontrolnej. Czy przedstawiony proceder wg prezesa NIK nie budzi zastrzeżeń co do bezstronności prowadzonej kontroli?

3. Czy możemy mieć pewność, że osoby odpowiedzialne za prawidłowy przebieg kontroli poniosą konsekwencje wynikające z zapisów ustawy, definiowane w art. 31 pkt 5, jeśli stwierdzi się, że zaszyły przestanki kwalifikujące ich działania jako nadużycie?

Z wyrazami szacunku
Piotr Florek

Odpowiedź

Warszawa, 6 kwietnia 2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 22 marca 2016 roku zawierające wystąpienie Senatora Pana Piotra Florka w sprawie zachowania bezstronności i obiektywizmu kontrolerów Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Poznaniu prze-

prowadzających kontrolę budżetową w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu (następnie: WUW) uprzejmie informuję, iż na moje polecenie Wydział Kontroli Wewnętrznej Departamentu Strategii NIK przeprowadził postępowanie mające na celu weryfikację okoliczności podanych w wystąpieniu.

Na wstępie pragnę Panią Marszałek poinformować, iż w 2016 roku dwoje kontrolerów ww. Delegatury otrzymało zgodę na otrzymanie urlopów bezpłatnych na czas wykonywania obowiązków służbowych w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim na stanowiskach – odpowiednio – Dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców oraz Zastępcy Dyrektora Wydziału Kontroli, Prawnego i Nadzoru.

Zagadnienie przedstawione przez Pana Senatora w wystąpieniu poddane zostało wnikliwej analizie, albowiem zachowanie zasady bezstronności i obiektywizmu jest jednym z podstawowych obowiązków służbowych kontrolerów NIK ujętych w art. 71 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli¹, które stanowią, iż do obowiązków kontrolera należy w szczególności należyte, bezstronne i terminowe wykonywanie zadań oraz obiektywne ustalanie i rzetelne dokumentowanie wyników kontroli.

W toku przeprowadzanych przez Wydział Kontroli Wewnętrznej czynności ustalono, iż kontrolerzy pracujący obecnie w WUW prowadzili – w ubiegłych latach – kontrole budżetowe w ww. jednostce, jednakże Dyrektor Delegatury NIK w Poznaniu już na etapie planowania czynności kontrolnych związanych z kontrolą wykonania budżetu w 2016 r. podjął działania organizacyjne (podział zadań pomiędzy kontrolerów) mające na celu wyeliminowanie zaistnienia hipotetycznych podejrzeń co do niezachowania bezstronności i obiektywizmu w toku przeprowadzanej kontroli w WUW. Dlatego też zasadnicze czynności kontrolne w Wydziale Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców (badanie dotacji na sprawy obywatelskie) przeprowadzała kontrolerka, która nigdy nie wykonywała kontroli – z obecnym Dyrektorem tej jednostki organizacyjnej – w WUW w Poznaniu, a zakres kontrolowanego obszaru nie obejmował działalności Wydziału Kontroli, Prawnego i Nadzoru WUW. Dwóch pozostałych członków ekipy kontrolnej również nie kontrolowało zagadnień za które odpowiadają (z racji pełnionych funkcji) kontrolerzy Izby zatrudnieni w WUW. Zaznaczyć należy, iż kontrola wykonania budżetu charakteryzuje się specyfiką ze względu na wyraźnie określony w programie kontroli zakres i mierniki ocen, a przyjęta metodologia wyklucza ewentualną dowolność co do zakresu badań kontrolnych jak i sposobu dokonywania ustaleń. Dodatkowym zabezpieczeniem prawidłowości wyników jest kilkustopniowy nadzór nad kontrolą i kontrolującymi wprowadzony celem wyeliminowania powstania zagrożeń mogących powstać w toku kontroli. Ustawowe usytuowanie NIK jako organu kontroli podległego wyłącznie Sejmowi wyklucza jakąkolwiek podległość władzom lokalnym, a tym samym eliminuje możliwość wpływania przez władze lokalne na oceny kontrolowanej działalności. Ustalony w toku czynności przeprowadzanych przez Wydział Kontroli Wewnętrznej stan faktyczny i prawny pozwala na przyjęcie stanowiska, iż nie zaistniała przesłanka „uzasadnionej wątpliwości” co do bezstronności kontrolerów wykonujących czynności kontrolne w WUW (art. 31 ust. 2 ustawy o NIK), a tym samym konieczność wyłączenia kontrolera lub kontrolerów z ekipy kontrolującej WUW. Okoliczność wspólnej pracy w jednostce kontroli państwowej kontrolerów, którzy następnie wykonują inną pracę – przy braku innych merytorycznych przesłanek – nie powoduje powstania wątpliwości, którą można określić jako uzasadnioną, albowiem nie powstały żadne przesłanki co do braku rzetelności lub faworyzowania przez kontrolerów (w ocenach) jednostki kontrolowanej. Podkreślić także należy, iż żaden z kontrolerów nie złożył wniosku o wyłączenie z przedmiotowej kontroli, jak również podobnego wniosku nie złożył (z urzędu) Wojewoda Wielkopolski.

Odnosząc się do ostatniej części Pana wystąpienia, w której podniesiono kwestię ewentualnego wyłączenia przez Prezesa Najwyższej Izby Kontroli z postępowania kontrolnego Delegatury NIK w Poznaniu – na podstawie art. 31 ust. 5 ustawy o NIK stwierdzić należy, iż przed rozpoczęciem kontroli w WUW jak również w trakcie kontroli nie uzyskano informacji, iż wyniki kontroli budżetowej w WUW w Poznaniu mogłyby

¹ Dz. U. z 2017 r. poz. 524.

oddziaływać na prawa i obowiązki Dyrektora ww. Delegatury lub Jego zastępców lub osób im bliskich. Nie są znane dowody lub poszlaki uprawdopodobniające powstanie tego rodzaju sytuacji i dlatego sugestia Pana Senatora odnosząca się do ewentualnej odpowiedzialności osób odpowiedzialnych za prawidłowy przebieg kontroli które miałyby ponieść konsekwencje na podstawie przywołanego przepisu są niezasadne.

Z wyrazami osobistego szacunku

Krzysztof Kwiatkowski

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Zwróciła się do mnie prezes Stowarzyszenia „Centrum Kultury Polskiej im. Tymosza Padury” w Koziatyniu w obwodzie winnickim na Ukrainie z prośbą o przyjazd nauczyciela z Polski na rok szkolny 2017/2018.

Polska szkoła sobotnio-niedzielną przy stowarzyszeniu obecnie liczy 165 uczniów w różnym wieku, którzy aktywnie uczestniczą w konkursach wiedzy o Polsce, olimpiadach z języka polskiego, spotkaniach, akademiach, krzewiąc tradycję i kulturę swoich przodków. Naukę języka i kultury w polskiej szkole prowadzi pani Natalia Czajkowska, która jednocześnie pełni funkcje prezesa stowarzyszenia, kierownika zespołów „Podolski Kwiat” i „Podolskie Świderki”, kółka teatralnego, polskiego koła gospodyń. W roku szkolnym 2017/2018 oprócz już istniejących kierunków mają być wprowadzone lekcje z historii i geografii Polski. Szkoła chce zorganizować również nauczanie języka polskiego we wsiach Koziatyn i Samhorodek.

Jedna osoba nie jest w stanie zajmować się tak wieloma kierunkami działalności polskiej szkoły. Obecność nauczyciela z Polski to niezbędna pomoc dla Polaków z Koziatynia i powiatu koziatyńskiego w nauczaniu przedmiotów w języku polskim, krzewieniu kultury i tradycji polskiej, szczególnie jeżeli chodzi o młodzież.

Miałem okazję osobiście spotkać się z Polakami z Koziatynia i w pełni potwierdzam, że jest wielkie oczekiwanie na nauczyciela z Polski, a zorganizowanie przez Polaków własnym wysiłkiem polskiej szkoły oraz działalność stowarzyszenia polskiego to kolejny argument, aby pomóc Polakom z Koziatynia.

Proszę o informację o podjęciu ewentualnej decyzji dotyczącej przyjazdu nauczyciela z Polski do Koziatynia.

Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 12 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

składałam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Stanisława Gogacza podczas 37. posiedzenia Senatu RP 16 marca 2017 r., dotyczące przyjazdu nauczyciela z Polski na rok szkolny 2017/2018 do Koziatynia w obwodzie Winnickim na Ukrainie.

Szanowny Panie Senatorze,

uprzejmie informuję, że Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą skieruje w roku szkolnym 2017/2018 nauczyciela z Polski do pracy w Stowarzyszeniu „Centrum Kultury Polskiej im. Tymosza Padury” w Koziatyniu na Ukrainie.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Ministerstwo Edukacji Narodowej, wspomagając nauczanie języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej oraz innych przedmiotów nauczanych w języku polskim w szkołach w systemach oświaty innych państw oraz szkołach prowadzonych przez organizacje Polaków zgodnie z przepisami

rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 września 2009 r. *w sprawie warunków i sposobu wspomagania nauczania języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej i innych przedmiotów nauczanych w języku polskim wśród Polonii i Polaków zamieszkałych za granicą oraz dzieci pracowników migrujących* (Dz. U. z 2015 r., poz. 1022), m.in. kieruje nauczycieli z Polski do pracy za granicą.

Nauczyciele kierowani są głównie na obszary masowych zsyłek i deportacji ludności polskiej na Wschodzie oraz tereny leżące w granicach dawnej Rzeczypospolitej zamieszkałe przez mniejszość polską. Nauczyciele wspomagają nauczanie prowadzone przez lokalną kadrę nauczycielską. Pracują przede wszystkim w tych środowiskach, które nie mogą prowadzić nauczania w oparciu o własną kadrę. Nauczyciele współpracują ze środowiskiem polskim – pomagają w redagowaniu gazet, audycji radiowych i telewizyjnych, organizują uroczystości z okazji świąt narodowych i religijnych, wyjazdy edukacyjne uczniów do Polski. Jednocześnie współpracują ze środowiskiem lokalnym, promując język i kulturę polską wśród osób niepolskiego pochodzenia.

W roku szkolnym 2016/2017 w 14 krajach pracuje 97 nauczycieli kierowanych do pracy wśród Polonii i Polaków za granicą, w tym 48 na Ukrainie.

Zadanie kierowania nauczycieli z Polski do pracy za granicą realizuje Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą – jednostka podległa MEN. Zgodnie z obowiązującą procedurą wniosek organizacji społecznych zarejestrowanych za granicą prowadzących szkoły albo nauczanie języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej oraz innych przedmiotów nauczanych w języku polskim określający miejsce, termin i warunki zatrudnienia nauczyciela, zakres jego obowiązków oraz warunki bytowe, przekazany za pośrednictwem przedstawicielstwa dyplomatycznego lub urzędu konsularnego Rzeczypospolitej Polskiej wraz z opinią tego przedstawicielstwa dyplomatycznego lub urzędu konsularnego dotyczącą treści wniosku, przesyłany jest do MEN. Wzory dokumentów można pobrać na stronie ORPEG: <http://www.orpeg.pl/index.php/czytelnia/procedura-zapraszania-nauczycieli-z-polski>.

O skierowanie do pracy za granicą mogą ubiegać się nauczyciele posiadający kwalifikacje wymagane w Polsce do zajmowania stanowiska nauczyciela danego przedmiotu.

Ponadto Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach ww. wspomagania nauczania języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej oraz innych przedmiotów nauczanych w języku polskim w szkołach w systemach oświaty innych państw oraz szkołach prowadzonych przez organizacje Polaków:

- 1) wyposaża zainteresowane szkoły w niezbędne podręczniki i pomoce dydaktyczne służące temu nauczaniu.

Zainteresowane szkoły realizujące zadania w zakresie wzmocnienia tożsamości narodowej młodych Polaków zamieszkałych za granicą wyposażane są w podręczniki i pomoce dydaktyczne służące nauczaniu języka polskiego i wiedzy o Polsce. Realizowane są wnioski posiadające akceptację polskich służb dyplomatycznych.

Ponadto w ramach projektu realizowanego przez ORPEG opracowano e-podręcznik „Włącz Polskę!”. Uczniowie, rodzice i nauczyciele mogą nieodpłatnie korzystać z zasobów podręcznika dostępnego na platformie www.wlaczpolske.pl. Na stronie MEN: www.naszelementarz.men.gov.pl udostępniony jest „Nasz elementarz” – podręcznik do klasy I szkoły podstawowej oraz „Nasza szkoła” – podręczniki dla klasy II i III szkoły podstawowej. Nauczyciele i rodzice znajdą tu także materiały i wskazówki wspierające wszechstronny rozwój dziecka.

Uczniowie przebywający za granicą mogą także korzystać z 62 e-podręczników przygotowanych przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, jednostkę podległą MEN dostępnych na platformie www.epodreczniki.pl.

W 2016 r. zrealizowano 104 wnioski organizacji społecznych i innych podmiotów z 25 krajów, w tym 10 wniosków z Ukrainy, przekazując 30 036 szt. podręczników i pomocy dydaktycznych, w tym 708 szt. na Ukrainę oraz 6 217 szt. bezpłatnego podręcznika MEN, w tym na Ukrainę – 215 szt.

- 2) organizuje w Polsce i za granicą doskonalenie zawodowe nauczycieli prowadzących nauczanie języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej oraz innych przedmiotów nauczanych w języku polskim za granicą.

Pomoc metodyczna skierowana jest przede wszystkim do nauczycieli szkół prowadzonych przez organizacje Polaków, stowarzyszenia rodziców, parafie oraz nauczycieli pracujących w szkołach systemu oświaty kraju zamieszkania Polaków. Szkolenia sprzyjają podnoszeniu efektów nauczania w zakresie języka polskiego i kultury polskiej oraz upowszechnianiu wiedzy o Polsce. Odbywają się zarówno w Polsce jak i za granicą i prowadzone są w trybie stacjonarnym oraz on-line.

W 2016 r. w szkoleniach zorganizowanych przez ORPEG uczestniczyło 1 270 nauczycieli z 34 krajów, w tym 135 z Ukrainy.

W szkoleniach organizowanych w 2016 r. przez organizacje pozarządowe w ramach otwartego konkursu MEN wzięło udział 2 599 nauczycieli, w tym 303 z Ukrainy.

3) organizuje obozy edukacyjne dla młodzieży polonijnej.

W obozach edukacyjnych dla młodzieżowych liderów środowisk polskich za granicą uczestniczy młodzież w wieku 15-18 lat, która w ciągu roku szkolnego uczęszcza na zajęcia języka polskiego i innych przedmiotów nauczanych w języku polskim. Pobyt dzieci i młodzieży w Polsce zawiera program edukacyjno-wychowawczy rozwijający poczucie tożsamości narodowej, a także uwzględniający zajęcia kulturalno-oświatowe umożliwiające doskonalenie umiejętności posługiwania się językiem polskim, poznawanie historii Polski, tradycji i kultury narodowej. Ponadto program zapewnia bezpośredni i aktywny kontakt młodzieży polonijnej z młodzieżą z kraju oraz umożliwia kształtowanie umiejętności liderkich, naukę pracy w grupie i skutecznej komunikacji.

W obozach edukacyjnych w 2016 r. uczestniczyło 490 osób, w tym 181 z Ukrainy.

Ponadto, począwszy od 2017 r., MEN będzie organizować otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego obejmującego współpracę szkół oraz organizacji społecznych działających za granicą ze szkołami w Polsce.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Marzena Machałek
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Hamerskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego
oraz do prezesa Zarządu PKN Orlen SA Wojciecha Jasińskiego

Szanowny Panie Premierze! Szanowny Panie Prezesie!

Do biura senatorskiego w Limanowej zgłosił się pan K.O., zam. (...).

Pan K. twierdził, że: „W Polsce jest około 25 stacji, na których można za-tankować gaz ziemny CNG. Na terenach turystycznych, takich jak Zakopane, Nowy Targ, Limanowa, Nowy Sącz, Krynica i Mazury, nie ma ani jednej stacji tankowania CNG. Niemcy w każdym landzie mają więcej stacji CNG, niż jest ich w Polsce. Czechy, mniejsze obszarowo przeszło 3 razy od naszego kraju, mają 20 ogólnodostępnych punktów tankowania gazu ziemnego oraz planują otwarcie kilku następnych. Rządy innych krajów europejskich mocno wspierają rozwój rynku CNG. Są tam stosowane różne preferencje i zachęty dla klientów posiadających lub kupujących samochody na paliwo ekologiczne (niższe ceny zakupu auta, mniejsze opłaty ubezpieczeniowe, możliwość wjazdów do centrów miast bez opłat dodatkowych, ułatwienia i zniżki przy przeglądach i badaniach technicznych itp.). Tak jest we Włoszech, Francji, Niemczech. Niemcy mają opracowany program wdrażania zasilania pojazdów gazem ziemnym, który obejmuje nie tylko dotacje do pojazdów przerobionych lub nowo zakupionych zasilanych tym ekologicznym i tanim paliwem, ale i znacznie korzystniejszy w porównaniu z innymi paliwami poziom podatków, w dodatku określony na 10 kolejnych lat. Gaz ziemny jest jednym z najbardziej ekologicznych oraz mógłby być jednym z najtańszych paliw w ogóle, ale stawka podatku akcyzowanego dla sprężonego gazu ziemnego powoduje jego nieopłacalność. W teorii CNG ma same zalety jako paliwo do samochodów. Cechuje go wysoka liczba oktanowa (130), a co za tym idzie, odporność na spalanie stukowe. Co więcej, ma on również korzystniejszy bilans energetyczny niż olej napędowy czy benzyna bezołowiowa. Auto jeżdżące na metan powinno więc przejechać więcej kilometrów na 1 kg CNG niż na litrze benzyny czy ON. Gaz ziemny jest też bardziej ekologiczny, ponieważ zawiera niewiele węgla, a to przekłada się na niewielką zawartość dwutlenku węgla w spalinach (emisja CO₂ – 129 g/km). W przeciwieństwie do diesla auto jeżdżące na CNG nie wydziela też sadzy. Co więcej, zagrożenie wybuchem jest w przypadku CNG bardzo niewielkie ze względu na jego wysoką temperaturę samozapłonu (537 stopni C) oraz na fakt, że w razie wycieku natychmiast ulega on rozproszeniu”.

Popierając zapytanie pana K., uprzejmie zapytuję:

1. Jakie ułatwienia (np. zmniejszanie opłat akcyzowych, ubezpieczeniowych itp.) dla aut z napędem CNG mogłyby w celu rozwoju tego segmentu rynku samochodowego zaproponować Ministerstwo Rozwoju i Ministerstwo Finansów?

2. Czy Polski Koncern Naftowy Orlen SA zamierza na swoich stacjach benzynowych umieścić dystrybutory z CNG, aby rozwijać sprzedaż tego paliwa?

*Z wyrazami szacunku
Jan Hamerski*

**Odpowiedź
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 21 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Jana Hamerskiego podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r. w sprawie dotyczącej rozwoju infrastruktury do tankowania gazu ziemnego w postaci CNG na stacjach paliw, uprzejmie informuję, co następuje.

W dniu 29 marca 2017 r. Rada Ministrów przyjęła *Krajowe ramy polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych*. Dokument ten określa m.in. cele w zakresie rozwoju rynków pojazdów napędzanych sprężonym gazem ziemnym (CNG) lub skroplonym gazem ziemnym (LNG) i punktów tankowania tych pojazdów, zarówno w aglomeracjach miejskich i obszarach gęsto zaludnionych (punkty tankowania CNG) oraz wzdłuż dróg sieci bazowej transeuropejskiej sieci transportowej TEN-T. Dla transportu wykorzystującego gaz ziemny zostały wyznaczone następujące cele:

- 1) sprężony gaz ziemny (CNG):
 - a) 70 punktów tankowania rozmieszczonych w wybranych 32 aglomeracjach do roku 2020,
 - b) 32 punkty tankowania rozmieszczonych wzdłuż sieci bazowej dróg TEN-T do roku 2025;
- 2) skroplony gaz ziemny (LNG) – 14 punktów tankowania rozmieszczonych wzdłuż sieci bazowej dróg TEN-T do roku 2025;
- 3) instalacje do bunkrowania statków skroplonym gazem ziemnym (LNG) w portach: Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Świnoujście.

Dokument ten przewiduje utworzenie odpowiedniego instrumentu finansowego, którego środki byłyby przeznaczone m.in. na:

- 1) wsparcie zakupu pojazdów napędzanych sprężonym gazem ziemnym (CNG) oraz skroplonym gazem ziemnym (LNG);
- 2) wsparcie na budowę i rozwój odpowiedniej infrastruktury dla paliw alternatywnych, w szczególności punktów tankowania gazu ziemnego, w aglomeracjach i obszarach gęsto zaludnionych, w tym dla jednostek samorządu terytorialnego;
- 3) wsparcie dla samorządów polityki opłat za parkowanie pojazdów niskoemisyjnych;
- 4) wsparcia budowy i rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych w portach morskich o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej;
- 5) wsparcia budowy bunkierek, mogących dostarczać paliwo LNG do jednostek pływających;
- 6) wsparcia zakupu samochodów-cystern, wykorzystywanych do dostarczania paliwa LNG do jednostek pływających przy portowych nabrzeżach.

Szczegółowe zasady funkcjonowania takiego instrumentu prawnego zostaną określone na poziomie ustawowym. Przewiduje się, że środki finansowe byłyby skierowane do władz samorządowych, przedsiębiorców oraz osób fizycznych, zaś właściwe ich wydatkowanie pozwoli osiągnąć cele wyznaczone w programie wsparcia dla infrastruktury i rynku pojazdów przyjętym w dokumencie *Krajowe ramy polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych*.

Omawiany dokument szczegółowo przedstawia również wymagane zmiany prawne służące realizacji celu wsparcia rozwoju infrastruktury dla paliw alternatywnych w transporcie oraz proponowane narzędzia prawne dla ich wprowadzenia.

Dokument *Krajowe ramy polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych* jest dostępny na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Energii.

Odnosząc się natomiast do pytania Pana Senatora dotyczącego planów PKN Orlen SA w zakresie rozwoju na stacjach paliw infrastruktury do tankowania gazu CNG należy wyjaśnić, iż z informacji uzyskanych z Ministerstwa Energii wynika, że tematyka rynku paliw alternatywnych jest monitorowana przez PKN Orlen SA. W ocenie Spółki obecnie rynek ten jest w bardzo wczesnej fazie rozwoju a dynamika wzrostu liczby samochodów napędzanych sprężonym gazem ziemnym (CNG) i skroplonym gazem ziemnym (LNG) jest relatywnie niska. Niewielka skala rynku i w rezultacie minimalne zapotrzebowanie na analizowane paliwa oraz wolne tempo jego rozwoju sprawia, że Spółka będzie wnikliwie obserwować rozwój rynku i dynamicznie reagować na jego zapotrzebowanie, a w perspektywie obowiązującej strategii rozwoju na lata 2017–2021 planowane jest uruchomienie pilotażowych instalacji tankowania gazu ziemnego na głównych szlakach transportowych TEN-T oraz lokalnych miejsc popytu (np. bazy przedsiębiorstw komunikacyjnych). Wprowadzenie paliw alternatywnych do oferty jest również elementem Strategii Grupy Lotos SA na lata 2017–2022.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Wiesław Janczyk
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

**Odpowiedź
CZŁONKA ZARZĄDU ds. SPRZEDAŻY
PKN ORLEN SA**

Warszawa, 30.05.2017 r.

Sz. P.
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo nr BPS/043-37-890-ORLEN/17 dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Jana Hamerskiego podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r. przedstawiam poniżej stanowisko PKN ORLEN w przedmiotowej sprawie.

PKN ORLEN SA zgodnie z ogłoszoną strategią rozwoju na lata 2017–2021 w segmencie Detalu bacznie obserwuje rynek paliw alternatywnych, w tym CNG i LNG. Obecnie rynek ten jest w bardzo wczesnej fazie rozwoju a tempo wzrostu liczby samochodów na gaz CNG i LNG jest relatywnie niskie. Zgodnie z informacją umieszczoną w Krajowych Ramach Rozwoju Infrastruktury Paliw Alternatywnych wydanych przez Ministerstwo Energii, koszt przejazdu 10 tys. km rocznie jest wyższy w przypadku CNG zarówno od LPG, jak i ON, a udział tych samochodów w rynku stanowi mniej niż 0,016% ogółu pojazdów. Niewielka skala rynku i w rezultacie minimalne zapotrzebowanie na analizowane paliwa oraz wolne tempo jego rozwoju sprawia, że będziemy

wnikliwie obserwować rozwój rynku i dynamicznie reagować na jego zapotrzebowanie, a w perspektywie obowiązującej strategii planowane jest uruchomienie pilotażowych instalacji tankowania gazu ziemnego na głównych szlakach transportowych TEN-T oraz lokalnych miejsc popytu (np. bazy przedsiębiorstw komunikacyjnych).

Z poważaniem

CZŁONEK ZARZĄDU ds. SPRZEDAŻY
Zbigniew Leszczyński

Oświadczenie senatora Jana Hamerskiego

skierowane do prezesa Zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA
Piotra Woźniaka

Szanowny Panie Prezesie!

Działając w interesie publicznym, w związku z nową strategią rozwoju, która została przyjęta 1 lipca 2016 r. i zakłada stały wzrost gazyfikacji gmin w Polsce, pragnę uzyskać informacje dotyczące poruszonych przeze mnie poniżej kwestii.

Jednym z celów nowo wprowadzanych rozwiązań jest dążenie do likwidacji tzw. białych plam na gazowej mapie Polski. Nowe gazownie mają powstać na obszarach podgórskich. Polska Spółka Gazownictwa sp. z o.o. do 2022 r. chce zrealizować gazyfikację 74 nowych gmin.

We wschodniej części powiatu nowotarskiego, będącego częścią mojego okręgu wyborczego, znajduje się 5 gmin o wysokich walorach turystyczno-uzdrowiskowych. Są to Szczawnica, Krościenko nad Dunajcem, Czorsztyn, Łapsze Niżne i Ochotnica Dolna, a w powiecie limanowskim – gmina Kamienica. Mieszkańcy tych gmin utrzymują się przede wszystkim z turystyki. Troska o zachowanie środowiska naturalnego, przeciwdziałanie degradacji przyrody i jakości powietrza jest dla nich priorytetem. Niestety w ostatnich latach w tych miejscowościach można zaobserwować i odczuć znaczne pogorszenie jakości powietrza związane z ogrzewaniem mieszkań węglem oraz, w okresie letnim, zwiększonym natężeniem ruchu samochodowego. Wprowadzenie sieci gazowniczej na tych terenach umożliwiłoby zmniejszenie emisji szkodliwych substancji do atmosfery. Ponadto byłoby to rozwiązanie korzystniejsze pod względem ekonomicznym zarówno dla mieszkańców, jak i dla turystów, którzy mogliby obniżyć koszty pobytu i wypoczynku na tych atrakcyjnych terenach.

W związku z tym proszę o informację, czy wymienione gminy są objęte wspomnianym programem gazyfikacji PSG sp. z o.o. Jeśli tak, to proszę o przerwanie harmonogramu prac. Dodam, iż są to gminy, gdzie do tej pory nie została zrealizowana sieć gazownicza. Jeśli jednak gminy te nie zostały uwzględnione, chciałbym uzyskać informację, czy jest szansa na włączenie ich do planu strategii rozwoju.

*Z poważaniem
Jan Hamerski*

Odpowiedź

Warszawa, 9.05.2017 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Jana Hamerskiego złożone na 37. posiedzeniu Senatu w dniu 16 marca 2017 roku, przesyłam informacje przygotowane przez Polską Spółkę Gazownictwa sp. z o.o. (dalej jako: „PSG”), pełniącą funkcję operatora systemu dystrybucyjnego, do której obowiązków należy m.in. gazyfikacja tzw. „białych plam”. Przedmiotowe informacje dotyczą planów inwestycyjnych w za-

kresie gazyfikacji gminy Kamienica z powiatu limanowskiego oraz rejonu powiatu nowotarskiego, ze szczególnym uwzględnieniem gmin: Szczawnica, Krościenko nad Dunajcem, Czorsztyn, Łapsze Niżne oraz Ochotnica Dolna.

1. PSG w roku 2016 przyjęła nową strategię rozwoju na lata 2016–2022 zgodną z polityką energetyczną Rządu RP, w której szczególną uwagę zwrócono na tereny, na których do tej pory nie zlokalizowano infrastruktury gazowej.
2. Obecnie PSG znajduje się na końcowym etapie przygotowania Strategii Gazyfikacji Województwa Małopolskiego (dalej: „**SGWM**”), Dokument ten jest ważnym elementem dalszego rozwoju sieci gazowej na terenie wyżej wymienionego województwa. W ramach prac nad SGWM, podjęto analizę celowości gazyfikacji terenu powiatu nowotarskiego, w tym gmin wskazanych w oświadczeniu Pana Senatora Jana Hamerskiego.
3. Najbardziej zaawansowanym obecnie projektem jest gazyfikacja Szczawnicy i gmin ościennych. Przedsięwzięcie będzie realizowane w powiatach; limanowskim, nowosądeckim i nowotarskim. Swoim zasięgiem obejmie gminy: Słopnice, Kamienica, Łącko, Krościenko nad Dunajcem, Ochotnica Dolna oraz miasto Szczawnica. W związku z wdrażaniem Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020, PSG podjęła starania związane z uzyskaniem wsparcia unijnego, składając w 2016 r. wniosek o dofinansowanie wyżej wymienionego projektu. W trakcie procesu pojawił się problem związany z interpretacją unijnych regulacji dotyczących tzw. „efektu zachęty” stanowiących o tym, że rozpoczęcie prac w projekcie nie może nastąpić przed złożeniem wniosku o dofinansowanie, co znacznie wydłużyło cały proces inwestycyjny. Dalsze działania wymagały uzyskania pozytywnej opinii Komisji Europejskiej. Po usilnych staraniach PSG, pozytywna opinia została wydana w marcu 2017 r., a tym samym zostały pokonane najważniejsze przeszkody związane z realizacją projektu. W dniu 27 marca br. został złożony przez PSG do Instytutu Nafty i Gazu w Krakowie (instytucja wdrażająca w ramach POIiŚ) wniosek o dofinansowanie. **Rozpoczęcie robót budowlanych w ramach projektu planowane jest w pierwszym kwartale 2018 r.**
4. W zakresie pozostałych niezgazyfikowanych obszarów (w tym gminy Czorsztyn i Łapsze Niżne), PSG w celu rozbudowy infrastruktury gazowej, rozpoczęła działania związane z rozpoczęciem współpracy z wójtami oraz burmistrzami gmin. PSG aktualnie występuje do tychże gmin z propozycjami podpisania listów intencyjnych, które są etapem inicjującym proces gazyfikacji. W następnej kolejności prowadzone będą procedury związane z analizowaniem popytu, określeniem liczby potencjalnych odbiorców, prognozowaniem zapotrzebowania na gaz, planowaniem przebiegu sieci gazowych, sporządzaniem dokumentacji projektowej i realizacją robót budowlanych.

Wierzę, że przedstawiona powyżej odpowiedź uznana zostanie za satysfakcjonującą.

Z wyrazami szacunku

PREZES ZARZĄDU

Piotr Woźniak

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina

W związku z przyjazdem do Polski pani mecenas Rebeki Kiessling, prawnika i znanego działacza pro-life, prezesa organizacji „Save”, proszę o następującą informację.

Otóż pani Rebecca Kiessling nie została dopuszczona do wygłoszenia prelekcji na kilku uniwersytetach w Polsce. W związku z tym faktem Pan Premier wydał stosowne oświadczenie, które popieram w całej rozciągłości.

Chciałbym jednak prosić o szczegółowe informacje, czy podległe Panu struktury resortu zbadały tę kwestię i czy podjęty został proces wyjaśniania z władzami uniwersytetów – które mają oczywiście autonomię – tej sytuacji, w której doszło do bardzo niebezpiecznego precedensu ograniczenia wolnej debaty w przestrzeni publicznej, a być może również do nacisków ze strony lobby proaborcyjnego. Proszę o szczegółową informację w tej sprawie.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 4 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego podczas 37. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 marca 2017 r. (nr BPS/043-37-892/17), w sprawie niedopuszczenia na kilku uniwersytetach do wygłoszenia prelekcji przez Panią Rebecę Kiessling, uprzejmie proszę o przyjęcie stanowiska w sprawie.

Pragnę zapewnić, iż rozumiem i podzielam troskę o zachowanie przez uczelnie, zgodnie z najlepszymi tradycjami uniwersyteckimi, obiektywizmu w sprawach publicznych, jako instytucji życia publicznego, z działaniem których wiąże się wielka odpowiedzialność społeczna.

Niemniej należy mieć na względzie, iż zakres podejmowanych przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego działań nie może naruszać zasady autonomii, co gwarantuje uczelniom art. 7 i art. 70 ust. 5 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. Organy władzy publicznej zobowiązane są bowiem działać na podstawie i w granicach prawa.

W myśl art. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1842 z późn. zm.) uczelnie są autonomiczne we wszystkich obszarach swojego działania na zasadach określonych w ustawie. Przepisy przywołanej ustawy wymieniają enumeratywnie działania, które mogą być podejmowane w ramach nadzoru sprawowanego przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego.

Szkoły wyższe, do których stosuje się ustawę – *Prawo o szkolnictwie wyższym*, działają jako samodzielne i niezależne jednostki organizacyjne, a z punktu widzenia zasad ich organizacji i funkcjonowania mają charakter samorządny i korporacyjny. Z uwagi na prawnie zagwarantowaną autonomię uczelni, ich organy nie są organizacyjnie ani też służbowo podporządkowane żadnemu organowi administracji publicz-

nej. Autonomia akademicka jest bowiem najważniejszą i nienaruszalną zasadą działania szkół wyższych w Polsce, która wyraża się także poprzez prawo do przyjmowania wewnętrznych regulacji określających sposób działania uczelni, w tym warunków organizowania spotkań, debat, konferencji czy wykładów.

Rektor kieruje działalnością uczelni, reprezentuje ją na zewnątrz, jest przełożonym pracowników, studentów i doktorantów uczelni. Rektor uczelni publicznej podejmuje decyzje we wszystkich sprawach jej dotyczących, z wyjątkiem spraw zastrzeżonych przez ustawę lub statut do kompetencji innych organów uczelni lub kanclerza (art. 66 ww. ustawy). Zatem wyłącznie rektor uczelni może podjąć określone czynności względem podległych mu pracowników, w przypadku podejrzenia naruszenia przez nich przepisów prawa. Rektor może również podjąć działania, jeżeli realizowane w uczelni inicjatywy (w tym ich cele lub program) naruszają przepisy prawa lub wewnętrzne regulacje.

Mając na względzie istniejące uwarunkowania prawne, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego interweniował w sprawie poprzez zajęcie *stanowiska dotyczącego wolności słowa na polskich uczelniach*, które zostało opublikowane na stronie internetowej Ministerstwa. Należy bowiem podkreślić, iż zakres przewidzianych w przepisach kompetencji nadzorczych ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego nie daje podstaw do ingerowania w wewnętrzne procedury organizowania spotkań w uczelni, gdyż naruszałoby to swobodę działalności szkół wyższych.

Dziękując Panu Senatorowi za zainteresowanie sprawą, pragnę jednocześnie zaznaczyć, iż dostrzegam potrzebę działania na rzecz dobrych praktyk, które pomogą uczelniom, w ramach ich gwarantowanej ustawowo autonomii, w lepszy sposób dbać o zachowanie bezstronności i kierowanie się obiektywizmem przy zabieraniu głosu w doniosłych społecznie sprawach.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Aleksander Bobko

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Rozmieszczenie w szkołach kamer może pozytywnie wpłynąć na poziom poczucia bezpieczeństwa uczniów i pracowników. Jednak to rozwiązanie niesie też za sobą obowiązek zachowania przestrzeni, w których monitoring jest niedopuszczalny.

Montaż kamer nakłada na dyrektorów szkół obowiązek zgłoszenia generalnemu inspektorowi ochrony danych osobowych zbioru danych osobowych z monitoringu wizyjnego w celu rejestracji. W związku z tym proszę o informację, czy ten obowiązek jest realizowany.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 14 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Marię Jackowskiego 16 marca 2017 r. na 37. posiedzeniu Senatu w sprawie realizowania przez dyrektorów szkół obowiązku zgłaszania Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych zbioru danych osobowych z monitoringu wizyjnego zainstalowanego w szkole.

Szanowny Panie Senatorze,

monitoring wizyjny może być stosowany jako jeden z elementów systemu zapewniania bezpieczeństwa w szkole, jeżeli szkoła i organ prowadzący uznają, że zainstalowanie kamer wpłynie pozytywnie na poziom i poczucie bezpieczeństwa społeczności szkolnej. Zapewnienie warunków działania szkoły, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki, należy bowiem do zadań organu prowadzącego szkołę¹. Bezpośrednią odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w szkole ponosi jej dyrektor, z mocy ustawy obowiązany wykonywać zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom i nauczycielom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę².

Tworzone w szkołach systemy zapewniania bezpieczeństwa są zróżnicowane w zależności od uwarunkowań lokalnych i obejmują różnorodne rozwiązania organizacyjne, techniczne, a także wychowawcze i profilaktyczne. Dotychczasowa praktyka wskazuje, iż dozór wizyjny sprawdza się jako element kompleksowego systemu zabezpieczenia szkoły przed takimi zagrożeniami – jak niszczenie mienia czy wstęp na teren szkoły osób niepożądanych (np. dilerów narkotyków). Ułatwia także identyfikowanie przyczyn wypadków szkolnych, co jest niezwykle ważne zarówno w aspekcie ustalenia odpowiedzialności szkoły za wypadek, jak i roszczeń odszkodowawczych poszkodowanego. Natomiast przydatność monitoringu wizyjnego w wypełnianiu funkcji wychowawczej szkoły wydaje się niewielka.

¹ Art. 5 ust. 7 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2016 r. poz. 1943, z późn. zm.) oraz art. 10 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2017 r. poz. 59).

² Art. 39 ust. 1 pkt 5a ustawy o systemie oświaty oraz art. 68 ust. 1 pkt 6 ustawy Prawo oświatowe.

Analogiczne spostrzeżenia zawiera opublikowany w grudniu 2016 roku raport Najwyższej Izby Kontroli „Informacja o wynikach kontroli *Wykorzystanie monitoringu wizyjnego w szkołach i jego wpływ na bezpieczeństwo uczniów*”³.

Nagrania obrazów uzyskanych w systemie szkolnego monitoringu wizyjnego z reguły umożliwiają identyfikację osób, a zatem stanowią zbiory danych osobowych podlegających przepisom ustawy o ochronie danych osobowych⁴. W myśl tej ustawy dyrektor szkoły pełni funkcję administratora danych i przed przystąpieniem do przetwarzania danych osobowych z monitoringu wizyjnego (np. utrwalania obrazu, na którym są pokazane osoby) jest obowiązany – w szczególności zgłosić zbiór danych do rejestracji Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych⁵. Z ustaleń dokonanych w toku ww. kontroli NIK wynika, że prawie 90% szkół stosujących monitoring wizyjny nie dokonało stosownych zgłoszeń, co dyrektorzy szkół uzasadniali brakiem świadomości ciążyącego na nich obowiązku rejestracji zbioru danych. Zdaniem dyrektorów wynikało to z braku przepisów nakazujących traktować zbiór z monitoringu wizyjnego jako zbiór danych osobowych, do którego stosuje się przepisy ustawy o ochronie danych osobowych.

Zaniedbania szkół polegające na niezapewnieniu właściwej ochrony przetwarzanych danych osobowych uzyskiwanych w ramach szkolnego systemu monitoringu wizyjnego, w tym niedopełnienie obowiązku zgłoszenia zbioru danych do rejestracji GIODO, powinny zostać wyeliminowane przez organy prowadzące w ramach sprawowanego nadzoru. Zgodnie bowiem z podziałem kompetencji w obszarze zarządzania oświatą nadzór nad funkcjonowaniem szkoły w zakresie spraw finansowych i administracyjnych sprawuje organ prowadzący⁶.

Brak ustawowych zasad prowadzenia i funkcjonowania szkolnych systemów monitoringu wizyjnego niewątpliwie może być źródłem różnych wątpliwości interpretacyjnych. Ponieważ jednak monitoring wizyjny stosowany na terenie jednostek organizacyjnych systemu oświaty stanowi tylko niewielką część monitoringu wizyjnego stosowanego w przestrzeni publicznej, uregulowania dotyczące szkół i placówek nie mogą abstrahować od przepisów powszechnie obowiązujących w odniesieniu do instytucji publicznych, co uzasadnia ich wprowadzenie w ramach kompleksowej regulacji dotyczącej monitoringu wizyjnego w Polsce.

Pozwolę sobie poinformować Pana Senatora, że Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych opracował dokument pt. „*Wytyczne Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych dotyczące wykorzystania monitoringu wizyjnego w szkołach*”, który przekazałam Kuratorom Oświaty z prośbą o udostępnienie ich szkołom i placówkom, a także ich organom prowadzącym. „*Wytyczne ...*” szczegółowo omawiają kwestie związane z instalowaniem kamer w szkołach, w tym także obowiązki dyrektora szkoły w zakresie prowadzenia monitoringu i postępowania z tak zgromadzonymi danymi. Do czasu wprowadzenia regulacji normujących stosowanie monitoringu wizyjnego w przestrzeni publicznej, w tym w jednostkach organizacyjnych systemu oświaty, publikacja ta będzie stanowiła istotną pomoc edukacyjną, szczególnie przydatną w przypadku, gdy w ramach systemu zapewniania bezpieczeństwa uczniów i pracowników szkoła posiada lub zamierza zainstalować dozór wizyjny na terenie obiektów szkolnych.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Marzena Machałek
Sekretarz Stanu

³ Nr P/16/076.

⁴ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 922, z późn. zm.).

⁵ Art. 40 i art. 46 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych.

⁶ Art. 34a ustawy o systemie oświaty.

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego oraz senatora Tadeusza Kopcia

skierowane do marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego

Szanowny Panie Marszałku!

Papież Jan Paweł II bullą „Totus Tuus Poloniae Populus” z dnia 25 marca 1992 r. z wydzielonego terenu archidiecezji krakowskiej (dekanaty: andrychowski, bialski, kęcki, oświęcimski, żywiecki I, żywiecki II) i diecezji katowickiej (dekanaty: Bielsko-Biała centrum, Bielsko-Biała zachód, cieszyński, czechowicki, istebniański, skoczowski, strumieński, wiślański) utworzył diecezję bielsko-żywiecką. Równocześnie Ojciec Święty mianował biskupa ordynariusza nowo powstałej diecezji – księdza prałata Tadeusza Rakoczego. W drugą niedzielę wielkanocną, 26 kwietnia 1992 r., w Bazylice św. Piotra w Watykanie papież Jan Paweł II udzielił biskupowi nominatowi święceń biskupich. Biskupem pomocniczym papież mianował księdza biskupa Janusza Zimniaka z Katowic.

Ojciec Święty Jan Paweł II podniósł do godności katedry kościoły pod wezwaniem św. Mikołaja w Bielsku-Białej oraz Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Żywcu. Uroczysty ingres księdza biskupa Tadeusza Rakoczego do katedry św. Mikołaja, równoznaczny z objęciem przez niego diecezji, odbył się 9 maja 1992 r., natomiast do konkatedry w Żywcu – 30 maja 1992 r. Następnym etapem w ramach tworzenia i organizacji diecezji bielsko-żywieckiej było mianowanie przez biskupa ordynariusza pracowników kurii diecezjalnej, która została ukonstytuowana przy kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej.

Diecezja, administracyjnie należąca do metropolii krakowskiej, podzielona jest na 22 dekanaty, które razem liczą 210 parafii. Patronami diecezji są: św. Maksymilian Maria Kolbe, św. Jan Kanty i św. Jan Sarkander. Na jej terenie obejmującym powierzchnię około 3 tysięcy km² mieszka około 805 tysięcy mieszkańców, w tym około 721 tysięcy katolików. Przedstawiciele innych wyznań liczą około 80 tysięcy osób.

Najważniejszym wydarzeniem w historii diecezji bielsko-żywieckiej była wizyta Ojca Jana Pawła II, który 22 maja 1995 r. – w trakcie swojej pielgrzymki do Czech, gdzie 21 maja kanonizował św. Jana Sarkandra – odwiedził Skoczów, Bielsko-Białą i Żywiec. Rok później, w dniach od 18 do 23 maja, do Rzymu przybyło blisko 3 tysiące pielgrzymów z diecezji, odpowiadając na zaproszenie, które Ojciec Święty w czasie swojej pielgrzymki skierował do wiernych zgromadzonych na żywieckim rynku. Inne ważne wydarzenia z historii diecezji to koronacja figury Matki Boskiej Bolesnej w Hałcnowie 26 września 1993 r., kanonizacja pochodzącego z Cieszyna św. Melchiora Grodzieckiego, dokonana przez Ojca Świętego 2 lipca 1995 r. w Koszycach oraz nawiedzenie figury Matki Boskiej Fatimskiej – od 25 listopada do 2 grudnia 1995 r.

Od 28 lutego do 4 października 1998 r. we wszystkich parafiach diecezji odbyła się peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Rok 2001 był poświęcony św. Maksymilianowi – z okazji sześćdziesiątej rocznicy jego męczeńskiej śmierci w KL Auschwitz. Dnia 26 czerwca 2001 r. we Lwowie odbyła się beatyfikacja abp. Józefa Bilczewskiego, rodaka z Wilamowic, a jego kanonizacja odbyła się 23 października 2005 r.

28 maja 2006 r. papież Benedykt XVI odwiedził hitlerowski obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau znajdujący się na terenie diecezji bielsko-żywieckiej.

22 października 2011 r. Ojciec Święty mianował nowego biskupa pomocniczego, ks. dr. Piotra Gregera, którego święcenia biskupie odbyły się w katedrze św. Mikołaja w Bielsku-Białej 27 listopada 2011 r.

W dniu 16 listopada 2013 r. Ojciec Święty przyjął rezygnację biskupa bielsko-żywieckiego Tadeusza Rakoczego, mianując nowym ordynariuszem ks. prof. dr. hab. Romana Pindla, rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie.

6 stycznia 2014 r. w bielskiej katedrze odbyły się uroczystości przyjęcia sakry biskupiej i ingresu nowego ordynariusza diecezji. Duchownemu sakry udzielił metropolita krakowski, kard. Stanisław Dziwisz. Współkon-

sekratorami byli nuncjusz apostolski w Polsce, abp Celestino Migliore, oraz administrator apostolski diecezji bielsko-żywieckiej, bp Tadeusz Rakoczy. 7 stycznia w kaplicy kurii w Bielsku-Białej bp Pindel kanonicznie objął rządy w diecezji.

2 lipca 2016 r. nuncjusz apostolski w Polsce, abp Celestino Migliore, dokonał ogłoszenia tytułu i godności bazyliki mniejszej dla kościoła Nawiedzenia NMP w Bielsku-Białej Hałcnowie. Świątynia, która jest znanym sanktuarium maryjnym na Podbeskidziu, stała się pierwszą na terenie diecezji bielsko-żywieckiej, która otrzymała takie wyróżnienie.

29 lipca 2016 r. papież Franciszek przybył z wizytą do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. W Oświęcimiu Ojca Świętego powitali biskup diecezji bielsko-żywieckiej, Roman Pindel, oraz pani premier RP, Beata Szydło.

Zwracamy się z prośbą do Pana Marszałka Senatu RP o uhonorowanie diecezji bielsko-żywieckiej okolicznościowym listem gratulacyjnym.

Andrzej Kamiński
Tadeusz Kopec

Odpowiedź

Warszawa, 23 marca 2017 r.

Jego Ekscelencja
Roman Pindel
Biskup Bielsko-Żywiecki

Wielce Czcigodny Księżu Biskupie,

przed 25 laty Papież Jan Paweł II bullą *Totus Tuus Poloniae Populus* zdecydował o utworzeniu nowej diecezji położonej w miejscu o szczególnym znaczeniu dla wszystkich Polaków. Ziemi mocno doświadczanej przez wieki naszej historii, w którą wsiąkła krew wielu męczenników za Polskę i za Wiarę. Miejsca na pograniczu różnych kultur, religii, narodów, gdzie czas odcisnął swoje piętno.

Wiedział o tym doskonale Polski Papież, który jako ksiądz, a potem biskup krakowski zarządzał częścią przyszłej diecezji. W czasie swojej wizyty duszpasterskiej, jako biskup Rzymu, już w trzy lata po powstaniu diecezji Bielsko-Żywieckiej, podczas Mszy Świętej w Skoczowie, skierował do zgromadzonych wiernych bardzo osobiste słowa: *Patrząc na was tutaj tak licznie zgromadzonych, oglądam raz jeszcze jako biskup Rzymu tę piękną ziemię śląską, a którą nieraz dane mi było nawiedzać w mojej młodości, a później jako kapłanowi biskupowi, a zwłaszcza jako metropolicie krakowskiemu. Dzisiaj witam tę ziemię ze szczególnym wzruszeniem, gdyż wpisana jest w nią także historia mojej własnej rodziny, zwłaszcza mojego ojca i starszego brata.*

Ducha diecezji najbardziej oddają jej święci patronowie: święty Jan Sarkander, syn Polki i Czecha, gorliwy kapłan, który swoją postawę życia w miłości chrześcijan różnych wyznań i narodów przypłacił męczeńską śmiercią. Kolejny z nich, wybitny teolog i filozof św. Jan z Kęt przez lata pościł i pokutował za grzechy innych, jednocześnie poświęcając się pomocy najbiedniejszym, niezależnie od ich pochodzenia. Wreszcie ostatni, którego heroizm i życie doskonale wszyscy znamy. To człowiek, który w jednym z najokrutniejszych miejsc stworzonych w dziejach świata przez człowieka, oddał swoje życie za bliźniego – święty Maksimilian Maria Kolbe.

To na terenie kierowanej przez Księdza Biskupa diecezji znajduje się niemiecki obóz zagłady Auschwitz-Birkenau, do którego przybywają miliony ludzi z całego świata. Miejsce do którego przybyli również obaj następcy Papieża Polaka na Stolicy Piotrowej – Benedykt XVI i Franciszek, by w ciszy i zadumie oddać hołd ofiarom.

Czcigodny Księżu Biskupie,

proszę przyjąć w imieniu Senatu Rzeczypospolitej oraz moim najszczerze wyrazy szacunku w dniu Srebrnego Jubileuszu Diecezji za dotychczasową pracę duszpasterską. Gratuluję wielu wspaniałych dzieł o charakterze społecznym i kulturalnym zrealizowanych w tym czasie. Wiem, że wiele pracy jeszcze przed nami wszystkimi, ale głęboko wierzę, iż dzięki dobrej współpracy ze społecznością lokalną i przedstawicielami władz, zapoczątkowanej przez pierwszego biskupa diecezji Tadeusza Rakoczego, uda się je z pomocą Bożą zrealizować. W tym przekonaniu utwierdza mnie zawołanie Księdza Biskupa: *Trzymajcie się mocno Słowa Życia*. Jest to szczególnie ważne w obecnych czasach i dla wychowania przyszłych pokoleń. Jeszcze raz pozwolę sobie powołać się na wciąż aktualne słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane w tej diecezji w Żywcu w 1995 roku: *Muszą więc budzić niepokój również dzisiaj dające się zauważyć w naszej Ojczyźnie tendencje zmierzające do laicyzacji – programowej laicyzacji społeczeństwa, ataki na Kościół, ośmieszanie wartości chrześcijańskich, które były przecież u podstaw tysiącletnich dziejów narodu*.

Gratuluję dotychczasowych osiągnięć i życzę wytrwałości oraz sukcesów w dalszym trwaniu w posłudze biskupiej w diecezji Bielsko-Żywieckiej.

Pozostaję z wyrazami
najgłębszego szacunku

Stanisław Karczewski

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w kontekście de facto „zamrożonego” już od kilku lat projektu budowy Elektrowni Czeczott w Woli koło Pszczyny.

Projekt Elektrowni Czeczott jest znacząco opóźniony w stosunku do pierwotnych założeń, czego głównym powodem była, jak mniemam, trudna sytuacja Kompanii Węglowej, której operacyjną działalność od niedawna kontynuuje Polska Grupa Górnicza. Wedle pierwotnych założeń Elektrownia Czeczott miała powstać do 2019 r. Pod koniec czerwca 2013 r. Kompania Węglowa otrzymała 3 nowe oferty na finansowanie, budowę i eksploatację wysokosprawnego bloku energetycznego o mocy 1000 MW, a pod koniec marca 2014 r. podpisano umowę w zakresie wyłączności negocjacyjnej z japońskim koncernem Mitsui & Co. Elektrownia według ówczesnych założeń miała rocznie zużywać ok. 2,5–3,5 miliona t węgla kamiennego o kaloryczności poniżej 20 MJ/kg i produkować ok. 5–7 TWh energii. Zakładano, że przy budowie obiektu zatrudnienie znajdzie ok. 2,5 tysiąca osób, a powstała elektrownia pozwoli na stworzenie 250 miejsc pracy.

List intencyjny podpisany z japońskim inwestorem w sprawie przedmiotowej inwestycji był wydłużany kolejnymi aneksami. Ostatnio do dnia 31 marca 2017 r.

Z publikowanych kilka miesięcy temu informacji wynikało, że Ministerstwo Energii ma być w tym przedsięwzięciu partnerem Polskiej Grupy Górniczej (następcy Kopalni Węglowej SA). Doniesienia z pierwszej połowy 2016 r. wskazywały z kolei, że przedmiotowy projekt ma zostać poddany ponownej analizie ekonomicznej, a jego harmonogram – uaktualniony.

Mając na uwadze przedstawione tu kwestie, proszę o udzielenie informacji, czy list intencyjny podpisany z japońskim koncernem Mitsui & Co został lub zostanie przedłużony przed 31 marca 2017 r., a jeśli nie, to z jakich powodów. Nadto proszę o udzielenie informacji obrazujących dalsze realne losy inwestycji mającej polegać na budowie w Woli koło Pszczyny Elektrowni Czeczott, w tym podanie realnego czasu, w którym prace budowlane zastaną rozpoczęte, a następnie zakończone, jak również wskazanie, czy Ministerstwo dokonywało aktualizacji analiz realnego zatrudnienia lokalnej społeczności związanego z uruchomieniem elektrowni i jej funkcjonowaniem.

Andrzej Kamiński

Odpowiedź

Warszawa, 5 maja 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Andrzeja Kamińskiego złożonym podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r., przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Projekt budowy Elektrowni Czeczott w Woli koło Pszczyny został poddany dogłębnej analizie. Zarząd Polskiej Grupy Górniczej Sp. z o.o. przeprowadził wstępne rozmowy z przedstawicielami Mitsui & Co. LTD. Strony ustaliły, że współpraca zostanie zakończona.

Projekt nie będzie realizowany, ponieważ nie uzgodniono w zakładanym terminie kluczowych warunków przyszłej eksploatacji elektrowni, związanych m.in. z zasadami kontraktacji węgla oraz sprzedaży produkowanej przez elektrownię energii, a także z udziałem kapitałowym stron w spółce celowej na poszczególnych etapach przedsięwzięcia, a Polska Grupa Górnicza Sp. z o.o., prowadząc proces restrukturyzacji, nie posiadała możliwości istotnego finansowego zaangażowania się w to przedsięwzięcie.

Termin obowiązywania Umowy o wspólnej realizacji projektu upłynął w dniu 31 marca 2017 r. i zgodnie z ustaleniami z firmą Mitsui & Co. LTD, strony z tym dniem podpisały porozumienie o rozwiązaniu ww. Umowy.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ENERGII
Grzegorz Tobiszowski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Wiesława Kiliana

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

1 stycznia minął rok od wejścia w życie znowelizowanej ustawy o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (ZSEE). Była to bardzo ważna nowelizacja, której celem było osiągnięcie efektu ekologicznego oraz spełnienie nałożonego na Polskę obowiązku zebrania określonych poziomów elektrośmieci. Aspekt ekologiczny jest tutaj szczególnie ważny, bowiem tego typu sprzęt zawiera szereg substancji wyjątkowo szkodliwych dla środowiska, jak np. freon w urządzeniach chłodniczych, ołów w bateriach czy rtęć w świetłówkach. Dlatego też powinien on być zebrany z rynku i unieszkodliwiany w bezpieczny dla środowiska sposób.

Tymczasem, jak możemy dowiedzieć się z mediów, rzeczywistość wygląda całkowicie odmiennie. M.in. w zamieszczonym w „Dzienniku Gazecie Prawnej” artykule „Minął rok, a elektrośmieci coraz więcej, podobnie jak problemów” postawiona jest teza, iż rośnie ilość tego typu śmieci porzuconych w lasach oraz na dzikich wysypiskach. W podobnym tonie wypowiadają się przedstawiciele organizacji ekologicznych. Jako jedną z przyczyn wskazują oni brak jasno określonych obowiązków gmin w tym zakresie, co powoduje, iż ten rodzaj szczególnie groźnych odpadów jest bezpański. Podstawą sukcesu jest udział gmin w systemie prawidłowej zbiórki odpadów od gospodarstw domowych. Art. 3 ust. 2 pkt 6 ustawy o czystości i porządku w gminach wskazuje jedynie na obowiązek zapewnienia przyjmowania ZSEE w punktach selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, brak natomiast ustawowego obowiązku zbierania ZSEE przez podmioty odbierające odpady komunalne od właścicieli nieruchomości. W dalszym ciągu nie jest realizowany monitoring przepływu zużytego ZSEE, który nie znalazł się w samej ustawie, chociaż zakładany był w jej projekcie i wnoszą o niego organizacje zajmujące się odzyskiem i ekologiczne. Jednocześnie musimy pamiętać, iż w bieżącym roku minimalny poziom zbierania zużytego sprzętu wynosi 45% średniej ilości nowego sprzętu wprowadzonego na rynek w ostatnich trzech latach.

Kolejną kwestią jest jakość przetwarzania tego typu odpadów. Docierają do mnie sygnały, iż część sprzętu trafia do punktów skupu złomu działających w szarej strefie, nastawionych jedynie na odzyskanie najcenniejszych surowców, a nie na bezpieczną utylizację, oraz informacje o zjawisku potocznie zwanym handlem kwitami, czyli przetwarzaniu sprzętu wyłącznie na papierze.

Brak jest standardów przetwarzania poszczególnych rodzajów ZSEE, a w szczególności odpadów niebezpiecznych, tj. sprzętu działającego na zasadzie wymiany temperatury, lamp i urządzeń zawierających ekrany. Jest to oczekiwanie zgodne z brzmieniem przepisu art. 5 ust. 1 dyrektywy 2012/19/UE, który zobowiązuje państwa członkowskie m.in. do podjęcia odpowiednich środków w celu zapewnienia właściwego przetwarzania wszystkich zebranych ZSEE. Zapewnienie właściwej implementacji tego przepisu stanowiło jedno z najistotniejszych zagadnień w ramach prac legislacyjnych nad ustawą o ZSEE. Jak wskazano w ocenie skutków regulacji, strona społeczna wносиła również o wprowadzenie minimalnych standardów dotyczących przetwarzania zużytego sprzętu. W art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 2014 r. o odpadach znajduje się upoważnienie umożliwiające ministrowi środowiska wydanie rozporządzenia określającego wymagania w przypadku konkretnych procesów przetwarzania. Do dnia dzisiejszego projekt takiego rozporządzenia nie został opublikowany.

W świetle powyższego, biorąc pod uwagę fakt, iż ZSEE zawiera substancje zubożające warstwę ozonową, co wydaje się szczególnie ważne w kontekście walki o czystość powietrza, proszę o odpowiedź na kilka pytań.

1. Ile ZSEE zebrano w ostatnich latach i jaki stanowi to procent w stosunku do sprzętu wprowadzonego na rynek?

2. Ile zakładów w Polsce zajmuje się obecnie przetwarzaniem ZSEE? Czy poddawane są one kontroli pod względem jakości przetwarzania, a jeśli tak, to czy stwierdzono przypadki nieprawidłowego ich działania?

3. Czy Ministerstwo Środowiska planuje zmianę art. 33 ustawy o odpadach poprzez nadanie tej delegacji charakteru obligatoryjnego – przynajmniej w odniesieniu do przetwarzania sprzętu chłodniczego?

4. Kiedy określone zostaną minimalne standardy dla zakładów przetwarzania ZSEE? Ze względu na monitorowanie przepływu strumienia odpadów kluczowe wydaje się obecnie jak najszybsze wdrożenie, na poziomie centralnym oraz wojewódzkim, bazy danych o odpadach (BDO).

5. Czy ministerstwo rozważa zmiany w ustawie o czystości i porządku w gminach poprzez nałożenie na podmioty odbierające odpady komunalne obowiązku zawarcia umowy z zakładem przetwarzania spełniającym wymogi art. 51 ust. 1 ustawy o ZSEE?

Z poważaniem
Wiesław Kilian

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA

Warszawa, 26.04.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Wiesława Kiliana złożonym podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r. (znak: BPS/043-37-896/16) w sprawie przepisów ustawy z dnia 11 września 2015 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz. U. poz. 1688), poniżej przedstawiam odpowiedzi na zadane przez Pana Senatora pytania.

Odnosząc się do pytania pierwszego w sprawie masy zbieranego zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w Polsce informuję, że do końca 2015 r. wprowadzający do obrotu sprzęt przeznaczony dla gospodarstw domowych byli obowiązani do osiągania co roku poziomu zbierania zużytego sprzętu pochodzącego z gospodarstw domowych w wysokości 4 kg na mieszkańca (35% w stosunku do wprowadzonego sprzętu). Z raportów o funkcjonowaniu systemu gospodarki zużyтым sprzętem elektrycznym i elektronicznym w Polsce sporządzanych przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska (GIOŚ), przekazywanych corocznie Ministrowi Środowiska, wynika, że od 2012 r. ww. poziom był osiągany (2012 r. – 4,34 kg; 2013 r. – 4,25 kg; 2014 r. – 4,24 kg; 2015 r. – 4,92 kg). Od 2016 r. poziom zbierania, zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o zużytyм sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, wynosi nie mniej niż 40% masy sprzętu wprowadzonego do obrotu w trzech poprzednich latach, a w przypadku sprzętu oświetleniowego – nie mniej niż 50%. Należy zaznaczyć również, że poziom ten będzie dotyczyć całości zużytego sprzętu, a nie tylko pochodzącego z gospodarstw domowych jak było to w poprzednich latach. Dane za 2016 r. będą dostępne w lipcu 2017 r. po przekazaniu przez GIOŚ kolejnego raportu. Od roku 2018 poziom zbierania będą wzrastać do osiągnięcia w 2021 roku poziomu docelowego wynoszącego 65% masy wprowadzonego sprzętu. Poziom ten zostanie utrzymany w kolejnych latach.

Mając na uwadze pytanie nr 2 dotyczące funkcjonowania zakładów przetwarzania zużytego sprzętu informuję, że w 2015 r. w rejestrze prowadzonym przez GIOŚ wpisanych było 170 przedsiębiorców prowadzących zakłady przetwarzania. Zgodnie

z art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska co najmniej raz w roku mają obowiązek przeprowadzić kontrolę zakładów przetwarzania zużytego sprzętu na terenie swoich województw. Wyniki powyższych kontroli są opisywane w sporządzanym przez GIOŚ corocznym raporcie o funkcjonowaniu systemu gospodarki zużyтым sprzętem. W raporcie za 2015 r., w pkt 6 i 7, GIOŚ wskazał, że wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska przeprowadzili 188 kontroli zakładów przetwarzania. Podczas 121 kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości. Uchybienia stwierdzone zostały natomiast podczas 67 kontroli. Najczęstszymi nieprawidłowościami według raportu było nieprzekazanie do GIOŚ sprawozdania lub egzemplarza zaświadczenia o zużyтым sprzęcie, brak prowadzenia ewidencji odpadów, przekazanie odpadów do podmiotów niewpisanych do rejestru GIOŚ, magazynowanie odpadów niezgodnie z posiadaną decyzją w zakresie gospodarki odpadami lub nieusuwanie z odpadów, niezwłocznie po ich przyjęciu, substancji niebezpiecznych.

Raport o funkcjonowaniu systemu gospodarki zużyтым sprzętem w 2016 r. może przynieść dodatkowe informacje w zakresie kontroli, gdyż od 1 stycznia 2016 r. organy nie mają obowiązku dokonania zapowiedzi czynności kontrolnych na 7 dni wcześniej. Jest to możliwe dzięki zmianie jakiej ustawodawca dokonał ustawą z dnia 11 września 2015 r. o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym w ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1829, z późn. zm.). Taki przepis umożliwi organom kontrolnym, np. Inspekcji Ochrony Środowiska, ocenę faktycznego stanu prowadzonej działalności w zakresie zbierania i przetwarzania zużytego sprzętu. Z informacji przekazywanych do resortu środowiska przez wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska wynika, iż nowe rozwiązania prawne znacząco usprawniły kontrole przedsiębiorców i wpłynęły pozytywnie na ich efektywność.

Opowiadając na pytanie 3 dotyczące zmiany charakteru upoważnienia do wydania rozporządzenia zawartego w art. 33 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz. U. z 2016 r. poz. 1987, z późn. zm.) z fakultatywnego na obligatoryjny informuję, iż nie jest to obecnie planowane.

Odnosząc się zaś do pytania czwartego w zakresie standardów przetwarzania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego informuję, iż obecnie nie jest planowana zmiana przepisów dotyczących tego rodzaju odpadów. Trzeba podkreślić, że nowa ustawa z dnia 11 września 2015 r. o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym weszła w życie stosunkowo niedawno, gdyż dopiero 1 stycznia 2016 r. Co więcej niektóre jej przepisy weszły w życie z początkiem 2017 r. (dotyczące audytu) lub wejdą w życie dopiero w 2018 r. (podział sprzętu na 6 grup). Odnosząc się do standardów przetwarzania należy zauważyć, że art. 50 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym określa w co ma obowiązek wyposażyć prowadzący zakład przetwarzania miejsca, w których jest magazynowany zużyty sprzęt przed poddaniem go demontażowi. Z kolei art. 51 wskazuje w co musi być wyposażony sam zakład przetwarzania zużytego sprzętu. Ponadto załącznik nr 5 do ustawy z dnia 11 września 2015 r. o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym wyraźnie wskazuje jakie substancje lub elementy powinny zostać usunięte w zakładzie przetwarzania ze zużytego sprzętu w pierwszej kolejności. Ustawa określa też dalszą drogę odpadów, które powstały po demontażu zużytego sprzętu – muszą one zostać przekazane do recyklingu, innych procesów odzysku lub ostatecznie do unieszkodliwienia. Przepisy ww. ustawy przewidują dodatkowo obowiązek poddania się przez zakład przetwarzania raz do roku audytowi zewnętrznemu. Pierwsze audyty przewidziane są na rok 2018 i dotyczyć będą prowadzenia działalności w roku 2017. Audyt obejmie, zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 grudnia 2016 r. w sprawie rocznego audytu zewnętrznego organizacji odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz zakładu przetwarzania (Dz. U. poz. 2133), w szczególności spełnienie przez zakład przetwarzania ustawowych wymagań dotyczących w szczególności wyposażenia oraz zgodności prowadzonego procesu przetwarzania z obowiązującymi standardami w zakresie przetwarzania zużytego sprzętu określonych przepisami prawa krajowego i Unii Europejskiej.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, że obowiązujące przepisy prawa w zakresie gospodarki zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym określają niezbędne ramy funkcjonowania systemu gospodarowania tego rodzaju odpadami w Polsce, w szczególności ich przetwarzania.

W nawiązaniu do ostatniego pytania informuję, iż nie jest planowana zmiana ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2016 r. poz. 250, z późn. zm.) w zakresie nałożenia na podmioty odbierające odpady komunalne obowiązku zawarcia umowy z zakładem przetwarzania, o którym mowa w art. 4 pkt 22 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym. Należy wyjaśnić, że odpady w postaci zużytego sprzętu, które zostały zebrane przez gminę (za pośrednictwem zarówno podmiotów odbierających odpady komunalne od właścicieli nieruchomości jak i punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych) muszą zostać przekazane do podmiotu posiadającego decyzję w zakresie gospodarki odpadami zezwalającą na zbieranie zużytego sprzętu lub przetwarzanie takich odpadów. Oznacza to, że zebrany zużyty sprzęt gmina jest obowiązana przekazać do zbierającego zużyty sprzęt bądź prowadzącego zakład przetwarzania zdefiniowanych w ustawie z dnia 11 września 2015 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

Z poważaniem

Sławomir Mazurek
Podsekretarz Stanu
MINISTERSTWO ŚRODOWISKA

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej
oraz do prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
Roberta Kwiatkowskiego

Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Prezesie!

Przedsiębiorcy w obawie przed skutkami błędnie obliczonych kwot ulg dla kontrahentów wnoszą o wyjaśnienie zasad obliczania tychże ulg od 1 lipca 2016 r.

Zgodnie z treścią art. 22 ust. 8 i ust. 9 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (DzU z 2016 r. poz. 2046), do wyliczenia kwoty obniżenia wpłat na PFRON przyjmuje się najniższe wynagrodzenie obowiązujące w miesiącu, do którego zaliczono przychód z tytułu kooperacji. Takie stanowisko znajduje również potwierdzenie w objaśnieniach do formularza INF-U – w przypisie 18 dotyczącym wynagrodzenia (poz. 35), który wskazuje, iż w przypadkach obliczenia kwoty obniżenia wpłat na PFRON:

— na zasadach obowiązujących w okresie od dnia 1 lipca 2016 r. (poz. 28=6),

lub

— na zasadach obowiązujących w okresie od dnia 1 stycznia 2017 r. (poz. 28=7),

należy podać dane z miesiąca, do którego zaliczono przychód z tytułu zakupu.

W związku z tym zwracam się z prośbą o odpowiedź na następujące zapytanie. Jeżeli przychody z tytułu sprzedaży usługi zostały zaliczone do lipca 2016 r., to czy przy obliczaniu kwoty obniżenia bierze się pod uwagę najniższe wynagrodzenie z 2015 r. (1 750 zł) pomniejszone o należne składki na ubezpieczenia społeczne?

Z poważaniem
Andrzej Kobiak

**Odpowiedź
MINISTRA RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 4.04.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka na 37. posiedzeniu Senatu w dniu 16 marca 2017 r. (znak: BPS/043-37-897-MRPPS/17) w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia przyjmowanego przy obliczaniu kwoty obniżenia wpłaty na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych uprzejmie wyjaśniam, że zgodnie z art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych

(tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 2046, z późn. zm.) przez najniższe wynagrodzenie rozumie się minimalne wynagrodzenie za pracę obowiązujące w grudniu roku poprzedniego, ustalane na podstawie odrębnych przepisów.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER
z up. Krzysztof Michałkiewicz
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
ZASTĘPCY PREZESA ZARZĄDU
PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

Warszawa, 5.04.2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na Pani pismo z dnia 22 marca 2017 r. znak: BPS/043-37-897-PFRON/17, zawierające oświadczenie Pana Senatora Andrzeja Kobiaka złożone podczas 37. posiedzenia Senatu RP, przesyłam następujące wyjaśnienia.

Potwierdzam wcześniej wyrażone stanowisko, iż zgodnie z treścią art. 22 ust. 8 i ust. 9 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2046 z późn. zm.), do wyliczenia kwoty obniżenia wpłat na PFRON przyjmuje się najniższe wynagrodzenie obowiązujące w miesiącu, do którego zaliczono przychód z tytułu kooperacji.

Powyższe znajduje potwierdzenie w objaśnieniach do formularza INF-U – w przypisie 18 dotyczącym wynagrodzenia (poz. 35), który wskazuje, iż w przypadkach obliczenia kwoty obniżenia wpłat na PFRON:

- na zasadach obowiązujących w okresie od dnia 1 lipca 2016 r. (poz. 28=6), lub
 - na zasadach obowiązujących w okresie od dnia 1 stycznia 2017 r. (poz. 28=7),
- należy podać dane z miesiąca, do którego zaliczono przychód z tytułu zakupu.

Określenie zasad obliczania kwoty obniżenia wpłat na PFRON zależy od okresu (miesiąca i roku), do którego sprzedający zaliczył przychód z tytułu zakupu.

Zaliczenie przez sprzedającego przychodów z tytułu sprzedaży produkcji lub usługi do poszczególnych miesięcy 2016 r., licząc od lipca 2016 r. – oznacza, iż przy obliczaniu kwoty obniżenia wpłat na PFRON uwzględnia się kwotę najniższego wynagrodzenia z 2015 r. (kwota 1.750,00 zł) pomniejszone o należne składki na ubezpieczenia społeczne.

Przedstawione stanowisko jest zgodne ze stanowiskiem Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych wyrażonym w piśmie z dnia 20 stycznia 2017 r. znak: BON-I.52315.2.217.PM.

Z poważaniem

ZASTĘPCA PREZESA ZARZĄDU
Tomasz Maruszewski

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka

skierowane do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Marka Niechciała

Szanowny Panie Prezesie!

W związku z tym, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest organem właściwym do interpretacji przepisów Komisji Europejskiej, zwracam się z zapytaniem dotyczącym przepisów art. 2 pkt 18 rozporządzenia Komisji (UE) 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r.

Przedsiębiorcy występujący z wnioskiem o pomoc publiczną w formie dofinansowania do wynagrodzeń do PFRON obowiązani są dokonywać oceny sytuacji ekonomicznej, szczególnie ma to miejsce po sporządzeniu sprawozdania finansowego, w tym również za rok 2016. Na tym tle powstaje szereg pytań związanych z interpretacją przepisów zawartych w wyżej wskazanym rozporządzeniu.

Zwracam się z prośbą o odpowiedź na następujące pytania.

1. W jaki sposób przebiega ocena sytuacji ekonomicznej spółki jawnej oraz spółki komandytowej, w której co najmniej niektórzy członkowie ponoszą nieograniczoną odpowiedzialność za jej zadłużenie, połowa jej kapitału wykazanego w sprawozdaniach finansowych została utracona w efekcie zakumulowania strat?

2. Co oznacza kapitał wykazany w sprawozdaniach finansowych?

3. Co oznacza pojęcie zakumulowanych strat?

4. W jaki sposób należy zbadać, czy połowa kapitału wykazanego w sprawozdaniach finansowych została utracona w efekcie zakumulowanych strat?

*Z poważaniem
Andrzej Kobiak*

Odpowiedź

Warszawa, 7 kwietnia 2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 22 marca 2017 r. (BPS/043-37-898/17) oraz w nawiązaniu do załączonego oświadczenia, złożonego przez Pana Senatora Andrzeja Kobiaka na 37. posiedzeniu Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r., dotyczącego definicji przedsiębiorstwa w trudnej sytuacji zawartej w art. 2 pkt 18 rozporządzenia Komisji (WE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu (Dz. Urz. UE L 187 z 26.06.2014 r.) (dalej: rozporządzenie KE nr 651/2014), pragnę przedstawić co następuje.

Zgodnie z wyjaśnieniami służb Komisji Europejskiej, jej intencją nie było różnicowanie sposobu ustalania trudnej sytuacji ekonomicznej w zależności od formy prawnej przedsiębiorstwa. Służby Komisji w swoich wyjaśnieniach podkreśliły, iż w odniesieniu do spółek, w których co najmniej niektórzy członkowie ponoszą nieograniczoną odpowiedzialność za jej zadłużenie (w warunkach polskich należy tu zakwalifikować

m.in. spółkę jawną oraz spółkę komandytową), o których mowa w art. 2 pkt 18 lit. b *rozporządzenia nr 651/2014*, badanie sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa powinno być analogiczne jak badanie sytuacji ekonomicznej spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, opisane w art. 2 pkt 18 lit. a *rozporządzenia nr 651/2014*, mimo iż nie wynika to wprost z przepisów ww. *rozporządzenia*. W związku z powyższym opisany poniżej sposób badania przesłanki utraty kapitału ma zastosowanie do wszystkich rodzajów przedsiębiorstw.

Przesłankę utraty kapitału zastosowaną w art. 2 pkt 18 lit. a lub b *rozporządzenia nr 651/2014* można przedstawić za pomocą koniunkcji następujących warunków:

- kapitał zapasowy + kapitał z aktualizacji wyceny + pozostałe kapitały rezerwowe + niepodzielony wynik finansowy z lat ubiegłych + wynik finansowy < 0

oraz

- |kapitał zapasowy + kapitał z aktualizacji wyceny + pozostałe kapitały rezerwowe + niepodzielony wynik finansowy z lat ubiegłych + wynik finansowy|¹ > ½ kapitału podstawowego.

Badanie sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa pod kątem spełniania przez niego przesłanki utraty połowy kapitału w efekcie zakumulowanych strat, polega na przedstawieniu odpowiednich pozycji z bilansu przedsiębiorstwa do powyższych nierówności. Wyłącznie w sytuacji, gdy obie powyższe nierówności są spełnione, przedsiębiorca znajduje się w trudnej sytuacji w rozumieniu *rozporządzenia nr 651/2014*.

Z poważaniem

z up. PREZESA
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
Wiceprezes
Dorota Karczewska

¹ Pionowe kreski oznaczają wartość bezwzględna.

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

27 lutego br. Naczelny Sąd Administracyjny w składzie 7 sędziów orzekł, iż pozostawianie nieruchomości we władaniu PKP bez udokumentowanego prawa w sposób określony w art. 38 ust. 2 ustawy z 29 kwietnia 1985 r., o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oznacza, że nieruchomości ta należała w dniu 27 maja 1990 r. do rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego – ze wszystkimi tego skutkami prawnymi (uchwała NSA I OPS 2/16).

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o informację, jakie działania resort zamierza podjąć, by rozwiązać problem wynikający dla polskich kolei z takiego interpretowania prawnych uwarunkowań gospodarowania nieruchomościami kolejowymi, jakie przyjął w tej uchwale sąd.

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 19.04.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta na 37. posiedzeniu Senatu w dniu 16 marca 2017 r., przekazane pismem z 22 marca 2017 r. nr BPS/043-37-899/17, uprzejmie informuję i wyjaśniam.

Podzielając pogląd wyrażony w oświadczeniu Pana Senatora tutejszy resort po dokonaniu wstępnych analiz dotyczących orzeczenia siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 27 lutego 2017 r. sygn. I OPS 2/16, w zakresie komunalizacji nieruchomości pozostających we władaniu przedsiębiorstwa PKP bez udokumentowanego prawa w sposób określony w art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 22, poz. 99 z późn. zm.), w trybie pilnym podjął prace, których celem jest przeciwdziałanie negatywnym skutkom komunalizacji gruntów kolejowych.

Aktualnie resort infrastruktury i budownictwa przygotowuje stanowisko odnośnie do wydanego orzeczenia.

Ponadto w reakcji na zaistniałą sytuację został powołany Zespół Radców w Prokuratorii Generalnej RP, który ma na celu sformułowanie wniosku o zbadanie zagadnienia prawnego będącego przedmiotem powyższej uchwały przez pełny skład Naczelnego Sądu Administracyjnego. Do prac powyższego zespołu wyznaczyłem pracowników Ministerstwa.

Wyrażam przekonanie, że powstały problem wykładni prawa zostanie jak najszybciej zażegnany.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Obecnie odwołania od większości decyzji naczelnika urzędu celno-skarbowego składają się do tego samego organu. To skutek obowiązującej reformy w związku z utworzeniem Krajowej Administracji Skarbowej.

Dotychczas decyzje naczelników urzędów skarbowych oraz dotychczasowych dyrektorów urzędów kontroli skarbowej mogli uchylać tylko dyrektorzy izb skarbowych. Teraz liczba uchylonych decyzji istotnie się zmniejszy. Rozpatrywanie tej samej sprawy dwukrotnie przez ten sam organ nie przyniesie takich efektów jak w przypadku odwołania do organu nadrzędnego – twierdzą eksperci prawa podatkowego. Ich zdaniem trudno liczyć na niezależność organu, który rozpatruje powtórnie tę samą sprawę.

Będzie to miało też dalsze skutki. Decyzje trafiające do sądów administracyjnych będą znacznie częściej uchylane z przyczyn proceduralnych. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby organ przyznał się do popełnionych przez siebie błędów proceduralnych.

Ponadto eksperci wskazują na problem z umieszczeniem w urzędach celno-skarbowych pionów orzeczniczych, czyli takich, które w istocie reprezentują ten sam organ jako drugą instancję. Zdarza się, że w jednych urzędach takie komórki są umieszczane w pionie wicenaczelników, w innych są podległe bezpośrednio naczelnikowi urzędu celno-skarbowego.

W związku z powyższym proszę o informację w ww. sprawie.

Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki

Odpowiedź

Warszawa, 14 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatora Pana Władysława Komarnickiego na 37. posiedzeniu Senatu w dniu 16 marca 2017 r., przesłane przez Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przy piśmie z dnia 22 marca 2017, w sprawie zaskarżania decyzji wydawanych przez naczelnika urzędu celno-skarbowego po przeprowadzonej kontroli celno-skarbowej oraz w sprawie funkcjonowania urzędów celno-skarbowych, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Zgodnie z art. 83 ust. 4 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz. U. z 2016 r., poz. 1947, z późn. zm.) naczelnik urzędu celno-skarbowego, który sporządził wynik kontroli celno-skarbowej, jest właściwy do przeprowadzenia postępowania podatkowego i wydania decyzji. Od decyzji tej, na mocy art. 83 ust. 6 ww. ustawy, stronie przysługuje odwołanie, o którym mowa w art. 221 Ordynacji podatkowej, do naczelnika urzędu celno-skarbowego, który wydał decyzję.

W związku z powyższymi uregulowaniami w art. 38 pkt 56 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz. U. poz. 1948, z późn. zm.) w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja po-

datkowa (Dz. U. z 2017 r. poz. 201, z późn. zm.) została wprowadzona zmiana dostosowawcza polegająca na dodaniu art. 221a §1, zgodnie z którym w przypadku wydania w pierwszej instancji przez naczelnika urzędu celno-skarbowego decyzji, o której mowa w art. 83 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej, odwołanie od tej decyzji rozpatruje ten sam organ podatkowy, stosując odpowiednio przepisy o postępowaniu odwoławczym.

Stosownie do art. 78 Konstytucji RP zawartego w Rozdziale II „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela” w części „Środki ochrony wolności i praw” każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, a wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa. Wprowadzona w art. 221a §1 Ordynacji podatkowej, w związku z art. 83 ust. 6 ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej, regulacja dopuszczalna przez art. 78 Konstytucji RP, polega na utrzymaniu instancyjności postępowania i gwarantuje stronie prawo zaskarżenia decyzji wydawanych przez naczelnika urzędu celno-skarbowego po przeprowadzonej kontroli celno-skarbowej. Jest to środek niedewolutywny (niepowodujący przeniesienia sprawy do organu wyższego stopnia), ale zabezpieczający prawo strony do weryfikacji stanowiska organu, który je wydał.

Taki tryb rozpatrywania odwołania funkcjonuje też w przypadkach, w których decyzję w pierwszej instancji wydaje Szef Krajowej Administracji Skarbowej albo dyrektor izby administracji skarbowej (w poprzednim stanie prawnym Minister Finansów, dyrektor izby skarbowej oraz dyrektor izby celnej) – art. 221 ustawy – Ordynacja podatkowa. Pozostałe zasady postępowania, tj. zasada praworządności, zaufania do organów podatkowych, prawdy obiektywnej czy szybkości i prostoty postępowania oraz możliwości zaskarżania orzeczeń organów podatkowych pozostają bez zmian.

Mając na uwadze potrzebę podjęcia działań, które w znaczący sposób doprowadziłyby do skrócenia czasu trwania postępowania podatkowego, wprowadzono w zakresie postępowań prowadzonych przez naczelnika urzędu celno-skarbowego po kontroli celno-skarbowej, postępowanie dwuinstancyjne niedewolutywne. W założeniu powinno się to przyczynić do szybszego zakończenia postępowania podatkowego i tym samym szybszego umożliwienia stronie dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, w przypadku gdyby orzeczenie organu podatkowego było dla niej niekorzystne. W chwili obecnej podatnicy bardzo często korzystają z przysługującego im prawa do weryfikacji decyzji organów podatkowych przez sądy administracyjne. Z dotychczasowych doświadczeń i danych wskazujących na stosunkowo wysoki stopień zaskarżalności decyzji podatkowych do sądów administracyjnych wynika, że celem podatnika jest doprowadzenie do rozstrzygnięcia sporu podatkowego przez sąd administracyjny.

Przy tym założeniu dotychczasowy tryb postępowania podatkowego, z perspektywy podatnika, mógł być odbierany jako element opóźniający realizację tego celu. Odstąpienie od dewolutywności postępowania podatkowego w tym zakresie, przy zachowaniu jego dwuinstancyjności, wychodzi naprzeciw innej zasadzie konstytucyjnej, tj. prawu do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 Konstytucji RP).

Odnosząc się do podniesionego w oświadczeniu Pana senatora problemu umieszczenia w urzędach celno-skarbowych pionów orzeczniczych uprzejmie informuję, że organizację urzędu celno-skarbowego określa rozdział 5 *zarządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 1 marca 2017 r. w sprawie organizacji jednostek organizacyjnych Krajowej Administracji Skarbowej oraz nadania im statutów* (Dz. Urz. Min. Roz. i Fin. poz. 41) oraz Statut urzędu celno-skarbowego stanowiący załącznik Nr 9 do zarządzenia.

Zgodnie z brzmieniem §28 ust. 1 zarządzenia, w urzędzie celno-skarbowym tworzy się pion: wsparcia, orzecznictwa, kontroli, zwalczania przestępczości ekonomicznej oraz pion obsługi zgłoszeń celnych. Piony, o których mowa powyżej, podlegają bezpośrednio naczelnikowi urzędu celno-skarbowego albo zastępcy naczelnika urzędu celno-skarbowego (ust. 2). Powyższe zasady dotyczą również delegatur urzędów celno-skarbowych.

Statut urzędu celno-skarbowego określa w §1 ust. 1 modelową strukturę organizacyjną urzędu celno-skarbowego i jego delegatury, którą tworzą następujące wewnętrzne komórki organizacyjne pogrupowane w pionu merytoryczne:

- 1) pion wsparcia:
 - a) ogólna,
 - b) analiz, prognoz i sprawozdawczości,
- 2) pion orzecznictwa:
 - a) postępowania celnego,
 - b) postępowania podatkowego,
 - c) likwidacji towarów,
- 3) pion kontroli celno-skarbowej:
 - a) kontroli celno-skarbowej rynku,
 - b) kontroli celno-skarbowej i postępowania podatkowego,
 - c) analizy ryzyka,
 - d) wymiany informacji międzynarodowej,
- 4) pion zwalczania przestępczości ekonomicznej:
 - a) operacyjno-rozpoznawcza,
 - b) techniki i obserwacji,
 - c) realizacji,
 - d) dochodzeniowo-śledcza,
 - e) służby dyżurnej,
- 5) pion obsługi zgłoszeń celnych – oddziały celne.

W urzędach celno-skarbowych, których siedziba znajduje się w mieście innym, niż siedziba izby administracji skarbowej, w skład pionu wsparcia wchodzi również komórka organizacyjna obsługi prawnej (ust. 2).

Zauważyć należy, iż zgodnie z modelem statutowym urzędu celno-skarbowego, komórki organizacyjne prowadzące postępowania w pierwszej instancji i komórki organizacyjne wydające decyzje w drugiej instancji pogrupowane są w dwóch odrębnych pionach merytorycznych, co daje możliwość sprawowania nadzoru nad tymi obszarami przez różne osoby zajmujące stanowisko naczelnika urzędu celno-skarbowego lub zastępcy naczelnika. Tym samym, właściwa organizacja urzędów celno-skarbowych pozwala na wykluczenie możliwości rozpatrywania danej sprawy przez te same osoby.

Z uwagi na wykorzystywanie przez naczelników urzędów celno-skarbowych uprawnień, jakie statut daje im w zakresie możliwości dostosowywania organizacji urzędu celno-skarbowego do lokalnych uwarunkowań, zasobów i możliwości, rozwiązania organizacyjne wdrożone w poszczególnych urzędach celno-skarbowych z dniem 1 marca 2017 r., w zróżnicowany sposób kształtują nadzór nad pionem orzecznictwa.

Pod bezpośrednim nadzorem naczelnika urzędu celno-skarbowego pion orzecznictwa funkcjonuje jedynie w Lubuskim Urzędzie Celno-Skarbowym w Gorzowie Wielkopolskim, natomiast w Opolskim Urzędzie Celno-Skarbowym w Opolu, w którym pion orzecznictwa został podzielony, nadzór sprawuje naczelnik urzędu celno-skarbowego i jeden z zastępców naczelnika.

Podział pionu orzecznictwa został przeprowadzony również w 4 innych urzędach celno-skarbowych i w tych przypadkach nadzór nad orzecznictwem sprawuje dwóch zastępców naczelnika. W pozostałych urzędach celno-skarbowych, bezpośredni nadzór nad pionem orzecznictwa sprawuje jeden z zastępców naczelnika.

Końcowo pragnę podkreślić, że postępowania odwoławcze od decyzji wydawanych przez naczelnika urzędu celno-skarbowego po przeprowadzonej kontroli celno-skarbowej są prowadzone z poszanowaniem zasad postępowania podatkowego, o których mowa w art. 120–129 ustawy – Ordynacja podatkowa.

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Paweł Gruza
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Eksperci informują, że część gmin w czasie weryfikowania prawa do świadczenia nie uwzględnia kwot z comiesięcznych umów-zleceń, inne doliczają je do dochodów rodzica.

Zarobki z wykonywanej pracy są jednym z podstawowych dochodów branych pod uwagę przy ustalaniu, czy rodzina spełnia kryterium do uzyskania 500 zł na pierwsze dziecko oraz zasiłku rodzinnego. Możliwa jest jednak sytuacja, w której rodzic pracuje i otrzymuje wynagrodzenie, a mimo to urzędnicy uznają, że jego dochód wynosi zero złotych. Tak zdarza się w przypadku osób, które podjęły zatrudnienie w ramach podpisywanych na okresy miesięczne umów-zleceń. Wynika to z tego, że gminy różnie interpretują przepisy związane z ustalaniem sytuacji dochodowej.

Czy w zaistniałej sytuacji ministerstwo planuje zmiany w prawie, tak aby ujednoczyć przepisy dotyczące tej sprawy?

*Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki*

Odpowiedź

Warszawa, 11 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie z dnia 22 marca 2017 r., znak: BPS/043-37-901/17, dotyczące oświadczenia senatorskiego Władysława Komarnickiego złożonego na 37. posiedzeniu Senatu w dniu 16 marca 2017 r., w sprawie weryfikacji prawa do otrzymania świadczenia wychowawczego w ramach Programu „Rodzina 500+”, uprzejmie wyjaśniam.

Zamknięty katalog okoliczności oznaczających utratę/uzyskanie dochodu określa art. 2 pkt 19 i pkt 20 ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci.

Zgodnie z art. 2 pkt 20 lit. c ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci pod pojęciem uzyskania dochodu rozumie się uzyskanie dochodu spowodowane uzyskaniem zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej.

Pojęcie zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej zdefiniowane jest z kolei w art. 2 pkt 21 ww. ustawy i oznacza to wykonywanie pracy na podstawie stosunku pracy, stosunku służbowego, umowy o pracę nakładczą oraz wykonywanie pracy lub świadczenie usług na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia, umowy o dzieło albo w okresie członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, spółdzielni kółek rolniczych lub spółdzielni usług rolniczych, a także prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej.

W związku z powyższym, zgodnie z art. 2 pkt 19 i 20 lit. c w związku z art. 2 pkt 21 ww. ustawy, rozpoczęcie wykonywania zatrudnienia/pracy: w ramach stosunku pracy nawiązanego poprzez zawarcie umowy o pracę, umowy zlecenia, czy umowy o dzieło, jak i zakończenie zatrudnienia/pracy na skutek rozwiązania (upłynięcie okresu, na który została zawarta) takiej umowy, jest okolicznością uznawaną odpowiednio za uzyskanie/utratę dochodu.

Natomiast podwyższenie lub obniżenie wynagrodzenia, czy zmiana wymiaru etatu w ramach wykonywanego zatrudnienia/stosunku pracy, nie jest utratą/uzyskaniem dochodu i nie ma wpływu na obliczanie dochodu w celu ustalenia prawa do świadczeń rodzinnych.

Ustawa o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci nie uzależnia zastosowania ww. przepisów o utracie/uzyskaniu dochodu od istnienia lub nieistnienia przerw pomiędzy zawarciem odrębnych umów o pracę, umów-zleceń, czy umów o dzieło z jednym, czy też z różnymi pracodawcami/zleceniodawcami.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zakończyło prace nad przygotowaniem kompleksowego Przeglądu systemów wsparcia rodzin, który został przyjęty przez Radę Ministrów 4 kwietnia br. Obok oceny systemów świadczeń na rzecz rodziny przyjęto w nim wnioski dotyczące wprowadzenia zmian w tych systemach, w tym m.in. wnioski w zakresie doprecyzowania przepisów dotyczących ustalania sytuacji dochodowej.

Obecnie trwają prace nad projektem ustawy realizującym rekomendacje zawarte w ww. przeglądzie. Niemniej, wskazanie konkretnych zmian nie jest możliwe na tak wczesnym etapie ww. prac.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Bartosz Marczuk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

NSZZ Policjantów domaga się natychmiastowego wycofania urządzeń typu Iskra-1. Korzystanie z nich może narazić funkcjonariuszy na odpowiedzialność karną.

Prawdziwość pomiarów prędkości wykonanych za pomocą rosyjskiego urządzenia typu Iskra-1 od lat jest kwestionowana przez kierowców. Jak informują eksperci, radar nie tylko jest podatny na zakłócenia, ale też nie pozwala na jednoznaczną identyfikację pojazdu, który przekroczył prędkość. Wiązka fal jest na tyle duża, że utrudnia poprawne wykonanie pomiaru na drodze wielopasmowej. Dlatego kierowcy, którym drogówka zmierzyła prędkość za pomocą tego urządzenia, często nie przyjmują mandatów, a w sądach są uniewinniani.

W związku z tym zapytuję Pana Ministra, co ministerstwo zamierza zrobić w przedmiotowej sprawie.

*Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki*

Odpowiedź

Warszawa, 5 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Władysława Komarnickiego, złożone podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 roku w sprawie *urządzeń pomiarowych typu Iskra-1*, przekazane przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 22 marca 2017 roku (sygn. BPS/043-37-902/17), uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na wstępie pragnę podkreślić, stosownie do stanowiska Komendy Głównej Policji, że użytkowane przez Policję przyrządy radarowe o oznaczeniu fabrycznym Iskra-1 posiadają zatwierdzenie typu oraz legalizację pierwotną i ponowną, co oznacza, iż posiadają potwierdzenie polskiej administracji miar w zakresie spełniania wymagań metrologicznych, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, w tym również w zakresie wymogu identyfikacji pojazdu.

W tym miejscu warto nadmienić, że wymagania w zakresie konstrukcji, wykonania, materiałów oraz charakterystyk metrologicznych, jak również warunków właściwego stosowania przyrządów do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym określa rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. *w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych* (Dz. U. poz. 281).

Z informacji uzyskanych z Komendy Głównej Policji wynika, że radary Iskra-1 spełniają wymogi przywołanego rozporządzenia, ponieważ automatycznie blokują pomiar prędkości, jeżeli dwa pojazdy przejeżdżają jednocześnie przez strefę wiązki promieniowania elektromagnetycznego z różnymi prędkościami. W kontekście podniesionych

w wystąpieniu wątpliwości należy wskazać, że wymóg, aby konstrukcja przyrządu zapewniała w sposób jednoznaczny wskazanie pojazdu jadącego z większą prędkością, jest realizowany w radarze Iskra-1 w ten sposób, że w przypadku grupy pojazdów dokonuje pomiaru prędkości najszybciej jadącego pod warunkiem, że jego prędkość będzie większa o co najmniej 4 km/h od pozostałych. W ww. sytuacji, policjant może mieć pewność, że radar dokonał pomiaru prędkości najszybciej jadącego pojazdu.

Przedstawiając powyższe pragnę dodatkowo nadmienić, że na zlecenie Policji zostały przeprowadzone przez Instytut Łączności – Państwowy Instytut Badawczy kompleksowe badania, mające na celu ocenę odporności (lub podatności) radaru Iskra-1 na zaburzenia elektromagnetyczne występujące w środowisku. Kluczowymi w przedmiotowej ekspertyzie są wnioski, z których wynika, że radarowe mierniki prędkości Iskra-1 są odporne na wszelkie zakłócenia elektromagnetyczne występujące w środowisku (brak wpływu na wyniki pomiaru), przy zastosowaniu się do następujących zaleceń:

- pomiary powinny być wykonywane w trybie pomiaru prędkości pojazdu zbliżającego się,
- punkt pomiaru prędkości musi być oddalony o minimum 20 metrów od osi linii energetycznej wysokiego napięcia.

Przedmiotowa ekspertyza została przekazana do wszystkich jednostek Policji w celu uzupełnienia dotychczasowych zaleceń dotyczących taktyki prowadzenia pomiarów prędkości.

Mając powyższe na uwadze, uprzejmie informuję, stosownie do stanowiska Komendy Głównej Policji, że obecnie brak jest podstaw do wycofania z użytkowania radarów Iskra-1.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Józefa Łyczaka

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku, VI Wydział Gospodarczy ogłosił upadłość (...) Spółka z o.o., z siedzibą w Ż. (...), wpisaną do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...), NIP (...), REGON (...). Głównym przedmiotem działalności spółki był ubój drobiu pozyskiwanego od licznej grupy hodowców drobiu. Spółka zawierała wiele umów na dostawę drobiu rzeźnego.

Obecnie Prokuratura Okręgowa w Gdańsku prowadzi śledztwo w sprawie upadłości ubojni drobiu. Ponadto w sprawę wyłudzenia dostaw kurcząt do ubojni drobiu włączył się Departament ds. Przedsiębiorczości Gospodarczej Prokuratury Krajowej.

Według hodowców drobiu, którzy dokonali dostaw na rzecz spółki, jej działania niewątpliwie były nakierowane na pokrzywdzenie dostawców, a sytuacja finansowa spółki nie pozwalała na uregulowanie bieżących należności. Pomimo tego do dnia złożenia wniosku o upadłość osoby działające w imieniu spółki zapewniały, że wszystkie należności zostaną uregulowane. Również zarząd nie informował o zaistniałych problemach finansowych, stwierdzając, że są to tylko przejściowe kłopoty.

O możliwości popełnienia przestępstwa i świadomego działania zarządu spółki świadczą okoliczności, w jakich doszło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Pomimo zapewnień o przejściowych kłopotach finansowych zakup drobiu rzeźnego miał miejsce jeszcze 21 kwietnia 2016 r., czyli w dniu, gdy wniosek o ogłoszenie upadłości był już sporządzony, co niewątpliwie świadczy o dokonaniu oceny sytuacji przedsiębiorstwa na co najmniej kilka tygodni przed ogłoszeniem upadłości. Nie jest bowiem możliwe, aby zarząd spółki dowiedział się o stanie uzasadniającym złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w dniu jego sporządzania.

Wyliczona przez wierzycieli kwota należności wynosi około 20 milionów zł (nie licząc należności publicznoprawnych). Tym samym proces pogłębiania zadłużenia spółki był długofalowy i narastał z biegiem czasu, co nie mogło odbywać się bez wiedzy i zgody zarządu. Spółka nie podjęła nawet próby dokonania spłaty zaległych zobowiązań, a jednocześnie pogłębiała swoją niewypłacalność poprzez skup drobiu, mając świadomość swojej sytuacji finansowej. Działanie takie pozwala na stwierdzenie, że działania spółki miały na celu oszukanie dostawców i wyprowadzenie majątku ze spółki z pokrzywdzeniem wierzycieli. Ze względu na fakt, że czynione kroki były zatajane wobec wierzycieli i dostawców, działanie takie musiało mieć charakter przemyślany.

Wobec tego istnieje uzasadnione podejrzenie, że doszło do popełnienia przestępstwa określonego w art. 286 §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny (DzU z 1997 r. nr 88, poz. 553, ze zm.), albowiem hodowcy drobiu zostali doprowadzeni do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, oraz w art. 586 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (DzU z 2013 r., poz. 1030, ze zm.), gdyż przytoczone wyżej okoliczności uzasadniają postawienie tezy, że wniosek o ogłoszenie upadłości przez zarząd spółki nie został złożony w terminie określonym przepisami prawa.

Według hodowców, którzy zostali pokrzywdzeni, majątek spółki został z niej wyprowadzony, pieniądze należne wierzycielom zostały rozdysponowane na rzecz innych spółek oraz posłużyły do zakupu licznych nieruchomości położonych zarówno w Polsce, jak i za granicą. Nawet dokonane przez sąd zabezpieczenie majątku spółki z urzędu na skutek złożonego wniosku o ogłoszenie upadłości nie będzie skuteczne, albowiem ze względu na przypuszczalne wyprowadzenie majątku w postaci środków pieniężnych w spółce pozostanie jedynie majątek trwały, który z całą pewnością nie wystarczy na zaspokojenie wierzycieli.

Sytuacja, w której na skutek nierzetelnego, w szczególności niezgodnego z prawem, działania jednego z podmiotów obrotu gospodarczego może dojść do likwidacji lub ogłoszenia upadłości jego kontrahentów (wielu hodowców

na skutek poniesionej straty może podjąć decyzję lub być zmuszonych do zaprzestania prowadzenia hodowli), jest oczywiście niepożądana. Podmiot takim powinien być wysłany wyraźny sygnał, że organy państwa nie pozostaną obojętne i zaangażują się w wyjaśnienie okoliczności niniejszej sprawy oraz przyczynią się do odzyskania należności na rzecz wierzycieli, którzy prowadzą swoje hodowle w sposób rzetelny i z korzyścią dla rozwoju gospodarki. Straty poszczególnych hodowców sięgają często kilkaset tysięcy złotych. Często będą to straty, które nigdy nie zostaną odrobione.

Ze względu na szczególne okoliczności, w jakich doszło do ogłoszenia upadłości spółki, oczekuję od Pana Ministra podjęcia stosownych działań, które w maksymalny przewidziany prawem sposób mogą przyczynić się do usprawniania działania organów postępowania przygotowawczego w niniejszej sprawie. Tylko bardzo szybka reakcja organów ścigania pozwoli na zabezpieczenie majątku spółki oraz prywatnych majątków członków zarządu oraz innych osób działających w imieniu spółki, z których to majątków w przyszłości będzie możliwe naprawienie szkody wyrządzonej hodowcom, którzy nie otrzymali zapłaty za dostarczony do ubojni drób. Ponadto działania organów powinny zostać nakierowane na ustalenie majątku, który nie został bezpośrednio zakupiony przez osoby działające w imieniu spółki, lecz na rzecz innych osób w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Działania te leżą nie tylko w interesie hodowców i ich rodzin, ale również w interesie Skarbu Państwa. Stąd też tak istotne jest zaangażowanie się Pana Ministra w szczegółowe zbadanie sprawy i uzyskanie informacji o przebiegu podejmowanych czynności przez organy postępowania przygotowawczego.

Dodatkowo zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy planowane są prace mające na celu ochronę wierzycieli przed nieuczciwymi kontrahentami, w szczególności zaostrzenie kar za przestępstwa gospodarcze oraz dożywotni zakaz prowadzenia działalności lub pełnienia funkcji w zarządzie spółek w przypadku osób, które umyślnie działały na szkodę wierzycieli.

Z poważaniem
Józef Łyczak

**Stanowisko
DYREKTORA BIURA
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 24 marca 2017 r.

Pan
Przemysław Funiok
Dyrektor Biura Prezydialnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,

w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Wicemarszałek Senatu RP, Pani Marii Koc, z dnia 22 marca 2017 r. nr BPS/043-37-903/17, przesyłające tekst oświadczenia złożonego przez senatora Józefa Łyczaka podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP w terminie do dnia 24 kwietnia 2017 r. oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych oraz Obsługi Rad Zespołów i Pełnomocników w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
PROKURATORA KRAJOWEGO**

Warszawa, 24 kwietnia 2017 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 22 marca 2017 roku, na podstawie art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 r., poz. 177), odnosząc się do oświadczenia Pana Senatora Józefa Łyczaka złożonego podczas 37. posiedzenia Senatu RP uprzejmie informuję, że Prokuratura Okręgowa w Gdańsku nadzoruje wszczęte w dniu 5 maja 2016 roku śledztwo o sygnaturze PO II Ds. 7.2016, w sprawie doprowadzenia hodowców drobiu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości przez przedstawicieli (...) Sp. z o.o., poprzez wprowadzenie pokrzywdzonych w błąd co do zamiaru wywiązania się przez spółkę z przyjętych w związku z dostawami zobowiązań. W toku postępowania w dniu 19 grudnia 2016 roku, po przeprowadzonych zatrzymaniach, członkom zarządu oraz osobie pełniącej funkcję dyrektora tego podmiotu przedstawiono zarzuty z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. Wobec prezesa zarządu oraz osoby z nim współdziałającej zastosowano tymczasowe aresztowanie. Aktualnie wobec wszystkich podejrzanych stosowane są środki zapobiegawcze w postaci poręczenia majątkowego.

W celu zabezpieczenia wykonania środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonym, wydano postanowienia o ustanowieniu hipotek przymusowych na dziesięciu nieruchomościach stanowiących własność podejrzanych oraz zajęciu posiadanych przez nich środków pieniężnych i pojazdów.

Ostateczne określenie wysokości strat poniesionych przez hodowców drobiu, a co za tym idzie zakresu odpowiedzialności podejrzanych, możliwe będzie po przeprowadzeniu dalszych dowodów, w tym opinii biegłych oceniających kondycję finansową przedsiębiorstwa w okresie, w którym zawierane były umowy z pokrzywdzonymi.

Zakończenie postępowania przygotowawczego planowane jest na sierpień 2017 roku. Śledztwo jest objęte zwierzchnim nadzorem służbowym Prokuratury Regionalnej w Gdańsku i pozostaje w stałym zainteresowaniu Departamentu do Spraw Prześiępczości Gospodarczej Prokuratury Krajowej.

Z poważaniem

Bogdan Świączkowski

Oświadczenie senatora Ryszarda Majera

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

V Wydział Gospodarczy Sądu Okręgowego w Częstochowie zajmuje się rozpoznawaniem spraw z zakresu prawa gospodarczego w I i II instancji, orzekaniem w zakresie praw majątkowych, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 75 tysięcy zł. Średnio na jednego sędziego w Wydziale Gospodarczym SO przypadają w ciągu roku 372 sprawy. W I instancji rozpatrywano 640 spraw, a w II instancji – 581 spraw (dane z 2016 r.).

Do mojego biura docierają informacje dotyczące planowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości likwidacji V Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w Częstochowie. Jest to dla mieszkańców mojego okręgu sytuacja mocno niepokojąca. Mam oczywiście świadomość, że decyzja we wspomnianym zakresie zostanie podjęta zgodnie z wytycznymi określonymi w art. 20 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 2062, z późn. zm.), tj. z uwzględnieniem zarówno okoliczności o charakterze społecznym, jak i tych związanych z dobrem wymiaru sprawiedliwości, jednak bardzo proszę o rozważenie w przedstawionej tu kwestii.

Mając przede wszystkim na uwadze potencjał gospodarczy ziemi częstochowskiej (ponad 220 tysięcy mieszkańców) oraz subregionu północnego, tj. powiatów ziemskich (ponad 360 tysięcy mieszkańców), zwracam się z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości pozostawienia V Wydziału Gospodarczego w Częstochowie.

Ryszard Majer

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 6.04.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Ryszarda Majera w sprawie planów zniesienia V Wydziału Gospodarczego w Sądzie Okręgowym w Częstochowie, złożone podczas 37. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 marca 2017 r. – uprzejmie informuję, że odstąpiono od zamiaru przeprowadzenia ww. reorganizacji.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak

Oświadczenie senatora Roberta Mamąta

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się w imieniu Parlamentarnego Zespołu Obrony Chrześcijan na Świecie w sprawie ochrony symboli i uczuć religijnych chrześcijan w Polsce, które zostały zbezczeszczone w spektaklu „Klątwa” chorwackiego reżysera Olivera Frlijca wystawionym na deskach warszawskiego Teatru Powszechnego.

Przedstawienie od chwili premiery wzbudza wielkie kontrowersje. Środowiska katolickie są oburzone tym, że takie spektakle są grane w Teatrze Powszechnym, który jest finansowany m.in. z urzędu miasta Warszawy. Nie ulega wątpliwości, że tego typu prowokacje, czyli pornografia, bluźniercze sceny, kpina z Kościoła katolickiego i podsycanie politycznej nienawiści, nie mają prawa mieć miejsca. Ich finansowanie z publicznych pieniędzy jest dodatkowym skandalem.

Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że obecnie jesteśmy świadkami materializowania się idei w obszarach kultury. Ta pseudosztuka obraża i poniżyła naród polski, albowiem sprofanowane zostały nasze świętości religijne i narodowe. Zbezczeszczone zostały największe postacie naszej religii i kultury narodowej, a mianowicie św. Jan Paweł II i Stanisław Wyspiański. Całe to wręcz barbarzyńskie i niesmaczne widowisko nosi także znamiona pospolitego przestępstwa, albowiem jedna niby-aktorka usiłowała zbierać pieniądze z przeznaczeniem na zabicie pana Jarosława Kaczyńskiego. Świadoma odpowiedzialności karnej w ostateczności zrezygnowała z tego pomysłu, ale cel podjudzania został zrealizowany.

Czy pozwolimy na to, aby zdegenerowane środowisko atakowało nas, chrześcijański naród polski? Jestem pewien, że gdyby w ten sposób obrażano muzułmanów, odpowiedź byłaby natychmiastowa i jednoznaczna. Same protesty przeciwko łamaniu prawa nic nie dadzą – za łamanie prawa należy karać i tym samym egzekwować jego przestrzeganie. Nie można dać przyzwolenia na znieważanie chrześcijan, katolików i ich kultury. Brak reakcji na tego typu bluźniercze spektakle spowoduje, iż mogą one stawać się normą.

Panie Ministrze, mam nadzieję, że wszyscy winni i odpowiedzialni zostaną bardzo surowo ukarani, łącznie z tymi, którzy takie przedsięwzięcia finansują.

Z wyrazami szacunku
Robert Mamąta

Odpowiedź

Warszawa, 12 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Roberta Mamąta na 37. posiedzeniu Senatu w dniu 16 marca 2017 r., uprzejmie proszę o przyjęcie następującego stanowiska.

Teatr Powszechny im. Zygmunta Hübnera w Warszawie jest samorządową instytucją kultury podległą wyłącznie Prezydentowi Miasta Stołecznego Warszawy. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie ma wglądu ani wpływu na jego plany, ani też nie dysponuje narzędziami nadzorczymi wobec tej instytucji. Jest to zgodne z obowiązującą obecnie ustawą z dnia 25 października 1991 r. *o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej* (Dz.U. z 2012 r. poz. 406 z późn.zm.), która określa ramy prawne funkcjonowania instytucji kultury.

Kierownictwo MKiDN zna kształt spektaklu „Klątwa” z przekazów i recenzji, z których wynika, że intencją twórców było wywołanie rozgłosu medialnego oraz aury skandalu wokół przedstawienia. Potwierdzają to inne, znane w Polsce i w Europie, produkcje reżysera spektaklu, Olivera Frljicia, które nieodmiennie cechuje instrumentalne wykorzystywanie teatru do działań o charakterze ideologicznym i politycznym. Prowokacja teatralna dokonana w Teatrze Powszechnym ma jednak wymowę szczególną, uderzając w wartości i symbole bliskie polskiemu społeczeństwu. Dlatego jestem zdania, że kwestia naruszenia obowiązującego prawa powinna w tym przypadku zostać kompetentnie zbadana przez powołane do tego władze publiczne, zaś organizator instytucji – Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy – winien osobiście udzielić w tej sprawie wyjaśnień.

Z wyrazami szacunku

Piotr Gliński

Oświadczenie senatora Roberta Mamąta

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie do mojego biura zgłosił się pan G.W., prosząc o pomoc w imieniu swoich rodziców oszukanych przez dwie firmy.

Rodzice pana G., J. i S.W., od 1991 r. prowadzili ubojnię zwierząt w N. W 2007 r. dostarczali półtusze wieprzowe do jednej z firm – (...) z miejscowości (...). Jak wynika z informacji, firma (...) nie posiadała żadnego majątku, a masarnia, w której prowadziła produkcję, była wynajęta od niejakiego pana T. Jak się w późniejszym czasie okazało, firma z założenia miała na celu początkowe zdobycie zaufania niczego niepodważających dostawców towarów, w tym przypadku państwa W., od których wyłudziła towar w wartości 430 tysięcy zł. Sprawcą tej sytuacji był D.A., który sterował całym procederem. Zobowiązał się nawet do spłaty tej kwoty pokrzywdzonym w ratach, jednakże okazało się, że nie jest D.A. (stupem), lecz M.B. Po wyłudzeniu pieniędzy sprawcy wrócili w swoje strony, do K., i założyli (...) Sp. z o.o. nie ponosząc żadnych konsekwencji swoich przestępstw.

Druga firma, która w 2001 r. oszukała państwa W. na kwotę 1 miliona 680 tysięcy zł, to firma (...) z N. (...). Po wyprowadzeniu pieniędzy właściciele rozpisali swoje prywatne majątki i zlikwidowali interes, czując się zupełnie bezkarnie. Zakład przetwórstwa mięsnego (...) nic sobie nie robi z postanowień sądu i nakazów zapłaty i do dnia dzisiejszego nie zapłacił nakazanej kwoty.

Obecnie synowie państwa W. próbują odbudować firmę rodziców oraz dobre imię. Rodzina zawsze kierowała się uczciwością wobec innych i chęcią pomocy, dlatego też chciałyby wspomóc kraj, stwarzając miejsca pracy dla 30 osób. Zmuszeni byli sprzedać część majątku, by spłacić zobowiązania komornicze, gdyż stali się ofiarami oszustów, w związku z czym sytuacja jest dla nich bardzo ciężka, a plany te niemożliwe do zrealizowania.

Ze względu na działania naszego rządu, jego dążenie do przywrócenia sprawiedliwości oraz do karania oszustów i rzeczywistych organizatorów przestępstw przy jednoczesnej ochronie uczciwych przedsiębiorców i bezbronnych osób, które są ofiarami, pan G. wierzy, że w Prawie i Sprawiedliwości pozostała ostatnia nadzieja i oczekuje pomocy w tej sprawie.

W związku z tym jako senator RP jestem zobowiązany prosić o zbadanie tej sprawy i podjęcie odpowiednich działań.

Z wyrazami szacunku
Robert Mamąta

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 19 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Roberta Mamąta złożone podczas 37. posiedzenia Senatu RP z dnia 16 marca 2017 r., w sprawie przedsiębiorstwa w N. oszukanego przez dwie firmy – (...) sp. j. w N. oraz (...) z T., uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na skutek skargi Państwa W., w granicach sprawowanego na podstawie art. 64 §1 i 2 *ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 2016 r. poz. 1138 j.t. ze zm.)* przez Ministra Sprawiedliwości zwierzchniego nadzoru nad działalnością komorników, w 2016 r. badany był tok egzekucji prowadzonych na wnioski Państwa W. przeciwko (...) sp. j. w N. Po przeprowadzeniu czynności nadzorczych nie stwierdzono oczywistych i rażących uchybień w działalności komorników. Podstawową przyczyną niskiej skuteczności egzekucji był brak majątku dłużnika, z którego wierzyciele mogliby zostać zaspokojeni.

Niemniej, wobec stawianych w skardze dłużnikom zarzutów oszustwa i celowego utrudniania egzekucji, pismem z dnia 7 lipca 2016 r. przekazano ją również do Prokuratury Krajowej, która zapewnia obsługę Prokuratora Generalnego i Prokuratora Krajowego, celem ich zbadania.

Z uwagi na zakres podnoszonej w oświadczeniu Pana senatora Roberta Mądaty problematyki dotyczącej głównie odpowiedzialności karnej dłużników, zostało ono przekazane do Prokuratury Krajowej, celem odniesienia się do podejmowanych dotychczas przez właściwe organy Prokuratury działań we wskazanych w nim sprawach lub w celu zbadania w drodze nadzoru służbowego prowadzonych spraw w związku z działaniami firm i osób na szkodę firmy J. i S.W. i poinformowania o powyższym Marszałka Senatu.

Z wyrazami szacunku

SEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Patrik Jaki

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 23.05.2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 22 marca 2017 roku (wpływ do Departamentu Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej w dniu 21 kwietnia 2017 roku), przy którym zostało przesłane oświadczenie złożone w dniu 16 marca 2017 roku, na 37. posiedzeniu Senatu przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej – Pana Roberta Mądatę, dotyczące nieprawidłowości, które miały zaistnieć w toku prowadzenia postępowań przygotowawczych sygn. akt 2 Ds. 1143/09, 3 Ds. 149/14, PR 3 Ds. 147.2016 oraz PR 2 Ds. 542.2016 Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce, uprzejmie informuję, iż powyższe postępowania przygotowawcze zostały poddane analizie w Prokuraturze Regionalnej w Białymstoku.

Z informacji przedstawionej przez Prokuratora Regionalnego w Białymstoku wynika, iż analiza akt głównych i podręcznych sprawy nie potwierdziła zarzutów sformułowanych w oświadczeniu Pana Senatora Roberta Mądaty. Prokurator Regionalny

nie znalazł podstaw do przyjęcia, iż prowadzone śledztwa dotknięte były uchybieniami, pozwalającymi na uniknięcie odpowiedzialności karnej osobom, które dopuściły się czynów zabronionych na szkodę J. i S.W.

Postępowanie sygn. akt 2 Ds. 1143/09 Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce było prowadzone przeciwko D.A. oraz M.B. Pierwszy z podejrzanych został oskarżony o to, że: 1. w dniu 2 września 2008 roku, w T. i w B., będąc właścicielem zakładu wobec niewypłacalności i grożącej upadłości firmy (...) oraz działając w celu udaremnienia wykonania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku z dnia 30 kwietnia 2008 roku sygn. akt VIII GNC 869/08, nakazującego zapłatę przez (...) na rzecz (...) sp. j. kwoty 10.076,52 zł oraz nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej z dnia 7 lipca 2008 roku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 5 sierpnia 2008 roku nakazującego zapłatę, przez (...) na rzecz M.T. kwotę 10.665,76 zł zbył zagrożone zajęciem mierne w postaci samochodu dostawczego marki (...), samochodu dostawczego marki (...), schładzarkę szokową (...) oraz piec konwekcyjno-parowy (...) z wyposażeniem, czym uniemożliwił wykonanie tych orzeczeń sądowych, udaremniając także w ten sposób zaspokojenie swoich wierzycieli, tj. (...) sp. j. w P., Zakładu (...) sp. c. w C. oraz (...) w B., tj. o czyn z art. 300 §2 k.k. i art. 300 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

2. w okresie od 10 grudnia 2007 roku do 8 stycznia 2008 roku, w B. działając wspólnie i w porozumieniu z M.B., będąc dłużnikiem kilku wierzycieli, a mianowicie (...) s. j. w P., Zakładu (...) sp. c. w C. oraz (...) w B., udaremnił zaspokojenie ich należności w ten sposób, że w oparciu o przepisy prawa utworzył nową jednostkę gospodarczą pod nazwą (...) w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a następnie przeniósł na nią składniki majątku firmy (...) w postaci samochodu dostawczego marki (...) schładzarkę szokową (...) oraz piec konwekcyjno-parowy z wyposażeniem oraz wierzytelności z tytułu sprzedaży produktów wytworzonych w okresie od stycznia 2008 roku do 14 lipca 2009 roku przez firmę (...), tj. o przestępstwo z art. 301 §1 k.k. i art. 300 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

3. w okresie od 23 października 2007 roku do 7 czerwca 2008 roku w T. i w K., w warunkach ciągu przestępstw będąc właścicielem firmy (...), z siedzibą w K., działając wspólnie i w porozumieniu z M.B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd swoich kontrahentów co do zamiaru regulowania całości zaciągniętych zobowiązań finansowych w ten sposób, że w początkowym okresie współpracy, w celu wzbudzenia zaufania dokonał częściowej zapłaty za zakupiony towar w postaci surowca do produkcji wyrobów mięsnych i wędliniarskich, a następnie w dalszej fazie współpracy, zwiększając wartość dokonywanych transakcji jednocześnie zmniejszał wysokość dokonywanych, wpłat aż do całkowitego zaprzestania regulowania zobowiązań, odmawiając ich spełnienia, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości:

- w okresie od 23 października 2007 roku do 11 lutego 2008 roku (...) sp. j. w P. w kwocie 424.596,42 zł,
- w okresie od 15 lutego 2008 roku do 7 czerwca 2008 roku (...) sp. c. w C. w kwocie 156.228,20 zł,
- w okresie od grudnia 2007 roku do lutego 2008 roku w B. w kwocie 10.665,75 zł, tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. i art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k.

Śledztwem został także objęty M.B., który został oskarżony o to, że:

1. w okresie od dnia 5 lutego 2008 roku do 27 listopada 2008 roku, w T. i w K., jako osoba faktycznie zajmująca się sprawami majątkowymi firmy (...) oraz jako dozorca zajętego mienia, wobec niewypłacalności i grożącej upadłości firmy (...), działając w celu udaremnienia wykonania egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego w Ostrołęce w sprawach Km 95/08, Km 516/08 i Km 370708 usunął z miejsca przechowywania i ukrył zajęte w sprawie Km 95/08 i zagrożone zajęciem w sprawach Km 516/08 i Km 370/08 mienie w postaci samochodu specjalnego marki (...), samochodu ciężarowego izotermicznego marki (...) oraz maszyny typu (...), udaremniając w ten sposób zaspokojenie swoich wierzycieli, z (...) sp. j. w P. Zakładu (...) sp. c. w C. oraz M.T. w B., tj. o przestępstwo z art. 300 §2 k.k. i art. 300 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i w zw. z art. 308 k.k.

2. w dacie bliżej nieustalonej, w okresie od listopada do grudnia 2007 roku w T.K. i B., działając wspólnie i w porozumieniu z D.A., będąc dyrektorem (...) w T. oraz pełnomocnikiem i osobą zajmującą się sprawami majątkowymi firmy (...) będącej dłużnikiem kilku wierzycieli, a mianowicie (...) sp. j. w P., Zakładu (...) sp. c. w C. oraz (...) w B., wobec niewypłacalności firmy (...) i grożącej jej upadłości, chcąc udaremnienia zaspokojenia ich należności nakłonił D.A. do utworzenia w oparciu o przepisy prawa nowego podmiotu gospodarczego pod nazwą (...) w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a następnie do przeniesienia na nią składników majątku firmy (...) w postaci samochodu dostawczego marki (...), schładzarki szokowej (...) oraz pieca konwekcyjno-parowego (...) z wyposażeniem oraz wierzytelności z tytułu sprzedaży produktów wytworzonych w okresie od stycznia 2008 roku do 14 lipca 2009 roku przez firmę (...), udaremniając w ten sposób zaspokojenie wierzycieli, tj. o czyn z art. 301 §1 k.k. i art. 300 §1 k.k. w zw. z art. 308 k.k. i w zw. z art. 11 §2 k.k.

3. w okresie od 23 października 2007 roku do 7 czerwca 2008 roku, w T. i w K. w warunkach ciągu przestępstw, będąc dyrektorem (...) w T. oraz pełnomocnikiem i osobą faktycznie zajmującą się sprawami majątkowymi firmy (...), z siedzibą w K., działając wspólnie i w porozumieniu z D.A., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd swoich kontrahentów co do zamiaru regulowania całości zaciągniętych zobowiązań finansowych, w ten sposób, że w początkowym okresie współpracy, w celu wzbudzenia zaufania, dokonał częściowej zapłaty za zakupiony towar w postaci surowca do produkcji wyrobów mięsnych i wędliniarskich, a następnie w dalszej fazie współpracy, zwiększając wartość dokonywanych transakcji jednocześnie zmniejszał wysokość dokonywanych wpłat aż do całkowitego zaprzestania regulowania zobowiązań, odmawiając ich spełnienia, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości:

- w okresie od 23 października 2007 roku do 11 lutego 2008 roku (...) sp. j. w P. w kwocie 424.596,42 zł,
- w okresie od 15 lutego 2008 roku do 7 czerwca 2008 roku (...) sp. c. w C. w kwocie 156.228,20 zł,
- w okresie od grudnia 2007 roku do lutego 2008 roku (...) w B. w kwocie 10.665,75 zł, tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. i art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k.

Prokurator Rejonowy w Ostrołęce w dniu 30 września 2009 roku skierował w tej sprawie akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Ostrołęce. Postępowanie to zostało zakończone prawomocnym wyrokiem skazującym Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 6 listopada 2014 roku, sygn. IIK 108/13. Ostatecznie M.B. został skazany za czyny z art. 300 §1 i 2 k.k. i art. 301 §1 k.k. i art. 308 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, D.A. został skazany za czyny z art. 300 §1 i 2 k.k. i art. 301 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat. Sąd obciążył też obu oskarżonych kosztami przeprowadzonego postępowania karnego.

Jeżeli chodzi o drugą kwestię poruszoną w oświadczeniu Pana Senatora Roberta Mamątowa, należy wskazać, iż w dniu 24 czerwca 2014 roku radca prawny, który reprezentował firmę (...) złożył w Prokuraturze Rejonowej w Ostrołęce zawiadomienie o przestępstwie udaremnienia egzekucji, tj. o czyn z art. 300 §2 k.k. Wynikało z niego, że dłużnik ww. firmy – T.D., wspólnik spółki jawnej w likwidacji (...), uszczuplił zaspokojenie wierzytelności pokrzywdzonych, poprzez zbycie składników majątku spółki.

W powyższej sprawie zostało wszczęte śledztwo o sygn. akt 3 Ds. 149/14 Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce, które dotyczyło zaistniałego w okresie od dnia 3 stycznia 2013 roku do dnia 5 kwietnia 2014 roku w N., gm. (...), pow. (...) udaremniania, lub uszczuplania zaspokojenia wierzyciela poprzez zbywanie składników majątkowych zajętych lub zagrożonych zajęciem w celu udaremniania wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego na szkodę (...) sp. j. w P., tj. o czyn z art. 300 §2 k.k.

W dniu 29 sierpnia 2014 roku Prokurator Rejonowy w Ostrołęce wydał decyzję o umorzeniu tego postępowania wobec braku znamion czynu zabronionego – na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. W dniu 11 września 2014 roku do Prokuratury Rejonowej

wej w Ostrołęce wpłynęło zażalenie kwestionujące zasadność tej decyzji, które jednak zostało podpisane przez osobę nieuprawnioną. Pomimo tego uchybienia wykonano czynności w trybie art. 327 k.p.k., które nie dały podstaw do zmiany decyzji merytorycznej. W dniu 3 kwietnia 2015 roku zostało wydane zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia z uwagi na wniesienie go przez osobę nieuprawnioną. Decyzja ta nie została zaskarżona przez pokrzywdzonych i ich pełnomocnika. Prokurator Regionalny w Białymstoku, który dokonał jej oceny wskazał, że przeprowadzone w tej sprawie czynności nie pozwoliły na przedstawienie zarzutu T.D. Podkreślił też, iż obecnie brak jest podstaw do zakwestionowania prawomocnej decyzji o umorzeniu przedmiotowego postępowania.

Ponadto należy zaznaczyć, że aktualnie Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce prowadzi postępowanie sprawdzające sygn. akt PR 2 Ds. 542.2016. Przedmiotem tego postępowania jest – mające miejsce w okresie od 2007 roku do 2008 roku w miejscowości T. – doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd firmy (...) sp. j. co do zapłaty za pobrany towar w postaci mięsa wieprzowego oraz w sprawie udaremniania w okresie od 2012 roku do 2013 roku w m. N. gm. (...) zaspokojenia wierzyciela poprzez usuwanie składników majątkowych podlegających zajęciu, w celu uniemożliwienia wykonania egzekucji prowadzonej w oparciu o orzeczenie sądu, tym samym działając na szkodę firmy (...) sp. j., tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. oraz art. 300 §2 k.k.

Z poważaniem

ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Krzysztof Sierak

Oświadczenie senatora Andrzeja Pająka*skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

Szanowna Pani Premier!

Zwracam się do Pani, jako prezesa Rady Ministrów, ale też pośła ziemi oświęcimskiej, której w szczególności dotyczy niniejsze oświadczenie na temat kwestii odszkodowań za wywłaszczenie z terenu, na którym powstał niemiecki obóz zagłady Auschwitz-Birkenau. Tematyka ta jest pani merytorycznie doskonale znana, gdyż zajmowała się nią Pani dekadę temu, wspólnie z innymi posłami z Małopolski Zachodniej.

Zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc przedstawiciele środowisk reprezentujących osoby, które do dziś nie otrzymały odszkodowań za wywłaszczenie z terenu, na którym powstał niemiecki obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. W dniu 28 lutego 2017 r. spotkałem się w Brzezince z członkami Stowarzyszenia Osób Poszkodowanych przez III Rzeszę na rzecz Budowy Obozu KL Auschwitz-Birkenau, którzy przekazali mi szczegółowe informacje z zakresu omawianej problematyki.

Kilkanaście lat temu pieniądze w ramach odszkodowań wypłacała Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie. Otrzymało je wówczas 250 rodzin. Niemniej jednak pozostaje wiele osób, które nie zdążyły wówczas złożyć wniosków wysyłanych do Szwajcarii, jako że termin ich składania był relatywnie krótki, a uprawnionymi były w większości osoby starsze, schorowane i wskutek tego nieświadome swoich praw. W sierpniu 2001 r. Bundestag przyjął ustawę, zgodnie z którą termin składania wniosków mijał 31 grudnia 2001 r. Wnioski oraz odwołania od negatywnych decyzji złożone po tej dacie zostały w 100% odrzucone bez merytorycznego zbadania. Starający się o odszkodowania wyceniają swe utracone majątki na około 13 milionów zł. Większość Polaków wyrzuconych z domów przez Niemców w 1940 r. miała zaledwie godzinę na spakowanie rzeczy. Konfiskowane budynki często rozbiórano, a w samej tylko Brzezince zniknęło 600 domów.

Treścią starań postów z Małopolski Zachodniej ponad 10 lat temu było to, że najlepszym rozwiązaniem byłaby specjalna ustawa. Jednak ówczesny rząd za nieuzasadnione uznał wypłacanie odszkodowań z polskiego budżetu. Tymczasem przecież z krajowych środków była realizowana tzw. ustawa zabużańska, operująca na analogicznych mechanizmach jak te, na których oparta byłaby ustawa dotycząca rekompensat związanych z Auschwitz-Birkenau. Pragnę nadmienić, że uczestnicy wspomnianego spotkania przedstawili mi fragmenty materiałów prasowych, w których przywoływane są Pani wypowiedzi dotyczące niniejszej problematyki. Cytuję: „Pośłanka Szydło jest przekonana, że rekompensaty poszkodowanym się należą. – To skomplikowana sprawa, więc po konsultacjach z prawnikami wymyśliliśmy, że specjalna ustawa to najprostsze rozwiązanie”.

Wziąwszy pod uwagę znaczną liczbę osób, których roszczenia z tytułu utraconych majątków pozostają do chwili obecnej niezaspokojone, uważam, że niniejsza kwestia nie może pozostać bez nadania jej biegu i należy podjąć wszelkie niezbędne czynności mające na celu doprowadzenie do pełnego zadośćuczynienia na rzecz uprawnionych osób.

W związku z przedstawionymi kwestiami proszę Panią Premier o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy Pani rząd podejmie – i czy w ogóle istnieje taka formalnoprawna możliwość – renegecje z rządem Niemiec w przedmiotowej sprawie? Czy w przypadku spodziewanej odmowy strony niemieckiej rząd RP uwzględni roszczenia osób poszkodowanych w związku z budową KL Auschwitz-Birkenau w formie odpowiedniej ustawy, na wzór tzw. ustawy o mieniu zabużańskim?

2. Czy w przypadku niemożności przyjęcia takiej specustawy rząd RP podejmie inne działania we wspomnianej sprawie, mając na uwadze potrzebę zadośćuczynienia słusznym roszczeniom uprawnionych obywateli?

Z poważaniem
Andrzej Pająk

**Stanowisko
MINISTRA RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 5 kwietnia 2017 r.

Pan
Witold Waszczykowski
Minister Spraw Zagranicznych

Szanowny Panie Ministrze,

w załączeniu przekazuję oryginał przesłanego przez Pana Grzegorza Schreiebra, Sekretarza Stanu, Sekretarza do spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Andrzeja Pająka podczas 37. posiedzenia Senatu RP, znak: BPS/043-37-907/17 z dnia 22 marca 2017 r. *w sprawie odszkodowań za wywłaszczenie z terenu, na którym powstał niemiecki obóz zagłady Auschwitz-Birkenau*, z uprzejmą prośbą o rozpatrzenie zgodnie z właściwością i udzielenie odpowiedzi na przedmiotowe oświadczenie senatorskie.

Z poważaniem

Elżbieta Rafalska

**Stanowisko
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 20 kwietnia 2017 r.

Pan Mariusz Błaszczak
Minister Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Uprzejmie informuję, że do Ministra Spraw Zagranicznych skierowane zostało oświadczenie Senatora Andrzeja Pająka w sprawie odszkodowań za wywłaszczenie z terenu, na którym powstał niemiecki obóz zagłady Auschwitz-Birkenau.

Zważywszy, że odpowiedzi na zadane przez Pana Senatora pytania wykraczają poza kwestie, pozostające w kompetencji Ministra Spraw Zagranicznych, w załączeniu przesyłam oświadczenie senatora A. Pająka wraz z otrzymaną korespondencją, z uprzejmą prośbą o rozpatrzenie i udzielenie odpowiedzi zgodnie z Państwa właściwością.

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Dziedziczak

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 11 maja 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Andrzeja Pająka, złożone podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 roku w sprawie *odszkodowań za wywłaszczenie z terenu, na którym powstał obóz zagłady KL Auschwitz-Birkenau*, przekazane przy piśmie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 20 kwietnia 2017 roku (sygn. SM.2116.8.2017/4), uprzejmie przedstawiam informacje pozostające w zakresie właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Na wstępie warto nadmienić, że do zadań Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji należy zarządzanie programem wieloletnim pod nazwą „*Oświęcimski strategiczny program rządowy – Etap V 2016–2020*”, wspierającym wspólnoty samorządowe Ziemi Oświęcimskiej w zapewnieniu należytej czci miejscu upamiętniającemu masową zagładę Żydów oraz męczeństwo Narodu Polskiego. W ramach ww. instrumentu udzielane są dotacje celowe z budżetu państwa na dofinansowanie zadań beneficjentów, ukierunkowanych na uporządkowanie i zagospodarowanie terenów wokół Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, poprawę dostępności komunikacyjnej Oświęcimia, rozwój działalności edukacyjnej oraz poprawę atrakcyjności turystycznej miasta. Podkreślenia wymaga, że oferowane w ramach programu wieloletniego wsparcie inicjatyw samorządowych dotyczy obszarów leżących poza terenami byłego obozu zagłady, na których zostało utworzone Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, będące państwową instytucją kultury nadzorowaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jednocześnie, odnosząc się do zagadnień podniesionych przez Pana Senatora uprzejmie informuję, że kwestia roszczeń członków Stowarzyszenia Osób Poszkodowanych przez III Rzeszę na Rzecz Budowy Obozu KL Auschwitz-Birkenau, zwanego dalej „Stowarzyszeniem”, była przedmiotem próśb, kierowanych przez wskazaną organizację do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA), o włączenie jej członków do grona beneficjentów *Oświęcimskiego strategicznego programu rządowego*. Niemniej wymaga wyjaśnienia, że uwzględnienie powyższego nie jest możliwe na gruncie obowiązujących przepisów prawa. Należy bowiem wskazać, że przywołany na wstępie *Oświęcimski strategiczny program rządowy – Etap V 2016–2020* jest realizowany na podstawie uchwały nr 146/2015 Rady Ministrów z dnia 18 sierpnia 2015 roku, będącej aktem normatywnym o charakterze wewnętrznym, pozbawionym mocy powszechnie obowiązującej. W istniejącym porządku prawnoustrojowym akt taki nie może regulować kwestii roszczeń odszkodowawczych, stanowiących materię ustawową, której unormowanie należy do wyłącznej kompetencji ustawodawcy. W ramach wymienionego instrumentu rządowego nie jest zatem możliwe zrealizowanie celu działań *Stowarzyszenia*, jakim jest zrekompensowanie strat poniesionych przez jego członków w okresie okupacji hitlerowskiej.

Równocześnie uprzejmie informuję, że MSWiA poinformowało *Stowarzyszenie* o wskazanych wyżej uwarunkowaniach prawnych.

Przedstawiając powyższe pragnę jednocześnie nadmienić, że problematyka wywłaszczenia nieruchomości oraz odszkodowań za wywłaszczone nieruchomości należy do spraw gospodarki nieruchomościami, objętych działem administracji rządowej – budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo, kierowanym przez Ministra Infrastruktury i Budownictwa. Wskazane zagadnienia nie mają natomiast związku z przedmiotem regulacji ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o re-

alizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 2042 z późn. zm.), normującej kwestie uprawnień osób dotkniętych skutkami zmian terytorialnych, będących następstwem II wojny światowej.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Sebastian Chwałek
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Peczkisa

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z pracami nad wprowadzeniem platformy CEPiK 2.0 prowadzonymi przez Ministerstwo Cyfryzacji oraz możliwością automatycznej analizy baz danych z danymi wprowadzonymi w trakcie rejestrowania pojazdów samochodowych, która ujawnia oszustwo polegające na zaniżaniu wskazań liczników rejestrujących przebieg pojazdów, zwracam się z zapytaniem o stanowisko Pana Ministra w sprawie możliwości wprowadzenia kar za taką formę oszustwa.

Projektowane zmiany systemu informatycznego już w obecnym kształcie (testowym) umożliwiają automatyczne wychwytywanie przypadków, w których rejestrowany co roku podczas przeglądu diagnostycznego przebieg pojazdu jest mniejszy niż odczytany w trakcie poprzedniego przeglądu; pomijam sporadyczne sytuacje wymiany liczników, których wskazania po wymianie nie zostały skorygowane do aktualnego przebiegu. Jest już znanych kilka tysięcy takich przypadków. Współpraca bazy CEPiK 2.0 z ogólnodostępnymi bazami danych, w tym bazy CARFAX, umożliwi ujawnienie zmiany przebiegu pojazdu na etapie sprowadzania używanych pojazdów zza granicy kraju.

Proceder oszustwa podczas sprowadzania pojazdu samochodowego zza granicy celem jego odsprzedaży w kraju, jest obecnie powszechny i uciążliwy dla osób kupujących samochody używane. Utrudnia on ocenę rzeczywistego stanu pojazdu i ewentualnych kosztów jego eksploatacji i remontów.

Przepisy prawne w krajach europejskich różnie traktują taką formę oszustwa. Zostało to opisane w odpowiedzi na zapytanie posła Krzysztofa Brejzy w piśmie z dnia 31 grudnia 2011 r. nr SPS-023-19748/10. Będąc przekonany, że brak rzeczywistych sankcji za takie działania jest szkodliwy, a ewentualne wprowadzenie kary za takie oszustwo pożądane, chciałbym zaproponować wprowadzenie obowiązku pisemnego powiadomienia prokuratury przez starostę, który rejestrując pojazd będzie miał informację z CEPiK 2.0 o zaniżeniu przebiegu pojazdu. W przypadku braku perspektywy innych działań w zakresie tego uciążliwego społecznie oszustwa byłoby to, w moim przekonaniu, krokiem w dobrym kierunku, zmierzającym do wyeliminowania tego szkodliwego zjawiska.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Peczkis

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 11 maja 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana senatora Grzegorza Peczkisa podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r. w sprawie możliwości wprowadzenia kar za oszustwo polegające na zaniżeniu wskazań licznika rejestrującego przebieg pojazdu mechanicznego uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Ministerstwo Sprawiedliwości dostrzega sygnalizowany problem i jego skalę oraz nie wyklucza w podniesionej kwestii ingerencji legislacyjnej w obszarze prawa karnego lub administracyjnego (administracyjne kary pieniężne). Co więcej, kwestia ewentualnej penalizacji czynu polegającego na nieuprawnionej ingerencji w zapis licznika przebiegu całkowitego pojazdu mechanicznego oraz sposobu tej penalizacji jest obecnie przedmiotem wewnętrznych analiz Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wskazuję przy tym, że jak wynika z pisma Polskiego Związku Motorowego z dnia 30 stycznia 2017 r., znak BOS/1/2/2017, od momentu, gdy liczniki typu analogowego zostały w pojazdach mechanicznych zastąpione licznikami elektronicznymi udowodnienie, że wskazania licznika zostały zmienione jest bardzo utrudnione, a w wielu przypadkach niemożliwe. Co więcej, również data takiej czynności nie zawsze jest zapisywana trwale w elektronicznych podzespołach pojazdu.

W obecnym stanie prawnym pośrednie uzyskanie informacji o faktycznym (rzeczywistym) przebiegu pojazdu jest natomiast możliwe poprzez uzyskanie informacji:

- z autoryzowanej stacji obsługi w Polsce, gdzie serwis zapisuje przebieg pojazdu podczas każdej wizyty z adnotacją w książce gwarancyjnej i w dokumencie wykonania usługi (faktura),
- z autoryzowanej stacji obsługi na terenie Unii Europejskiej w sytuacji jak wyżej,
- z danych pozyskanych z komputera centralnego producenta lub importera pojazdów sprzedawanych na terenie Unii Europejskiej,
- pochodzących od ubezpieczycieli działających w Polsce, gdy wskazania licznika są zapisywane i fotografowane na potrzeby umowy ubezpieczenia auto casco,
- od ubezpieczycieli działających w Polsce i na terenie Unii Europejskiej, gdzie przebieg pojazdu jest zapisywany przy każdej kolizji/wypadku,
- z okresowych przeglądów technicznych na stacji kontroli pojazdów na terenie Polski i Unii Europejskiej,
- z ewidencji przejechanych kilometrów, gdy pojazd został zarejestrowany jako firmowy, a prowadzący działalność prowadzi taką ewidencję.

Z pisma Prokuratury Krajowej z dnia 10 marca 2017 r., znak PK I BP 070.9.2017, wynika przy tym, że przedstawiony wyżej stan faktyczny i prawny nie prowadzi do zakwestionowania celowości penalizacji opisanego zachowania, polegającego na wprowadzeniu do licznika całkowitego przebiegu kilometrów nieprawdziwych danych.

Obecnie, celem wszechstronnej analizy przedmiotowej kwestii, zwrócono się m.in. do Republiki Federalnej Niemiec i Republiki Austrii o informacje, czy omawiany proceder jest penalizowany w porządkach wewnętrznych tych państw, w jakim trybie (karnym, administracyjnym, innym) oraz jak skonstruowane są przepisy sankcjonujące takie zachowanie.

Z przedstawionych względów, wyrażając uznanie dla kierunku aktywności parlamentarnej Pana senatora oraz doceniając Jego zaangażowanie w działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa i pewności obrotu gospodarczego, uprzejmie informuję, że decyzja co do ewentualnej penalizacji czynu polegającego na nieuprawnionej ingerencji w zapis licznika przebiegu całkowitego pojazdu mechanicznego oraz kierunku tej penalizacji zostanie podjęta po uzyskaniu ww. informacji.

Z wyrazami szacunku

PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marcin Warchoł

Oświadczenie senatora Grzegorza Peczkisa

skierowane do prezesa Krajowej Rady Notarialnej Mariusza Białeckiego

Szanowny Panie!

W związku ze skargą, jaka wpłynęła do mojego biura, zwracam się z prośbą o zweryfikowanie stanu faktycznego oraz ocenę prawidłowości procedur przeprowadzonych przy sprzedaży nieruchomości.

Przedstawiam poniżej opis sprawy, jaka miała miejsce w czerwcu 2012 r. Opisywana sprawa miała swój początek w 2010 r., kiedy to p. M.W. „sprzedała” swoją część nieruchomości (udział 50%) państwu M.S.F. (pozostała część nieruchomości – 25% +25% należała do rodziny nieżyjącego od 12 lat męża). Nieruchomość zlokalizowana jest w (...). „Sprzedaż” (50% udziału za kwotę 35 000 zł) nastąpiła w dniu 15 października 2009 r. w oparciu o sporządzony w kancelarii notarialnej akt notarialny nr rep. (...). Zgodnie z treścią tego aktu pieniądze miały być przekazane w terminie późniejszym; ponadto uprawniał on p. M.W. do dożywotniego korzystania z części pomieszczeń nieruchomości. W Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu brak jest wpisu o prawie p. W. do dożywotniego korzystania z części pomieszczeń nieruchomości (księga wieczysta nr ...). Ponadto zgodnie z treścią aktu kupujący „zobowiązują się solidarnie wypłacić sprzedającej całą należną kwotę sprzedaży”, jednak do chwili obecnej kwota ta nie została wypłacona. Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu (sygn. akt I C 131/11), a potem do Sądu Okręgowego w Opolu (sygn. akt II Ca 209/15). Zarówno Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu, jak i Sąd Okręgowy w Opolu uznały, że p. W. należną kwotę jednak otrzymała. Z wyrokami sądów z oczywistych względów p. M.W. się nie zgadza.

Po kilku miesiącach w wyniku nieporozumień p. M.W. wyprowadziła się i od 15 listopada 2010 r. zamieszkuje w tzw. mieszkaniach chronionych w K. przy ul.(...). W dniu 6 czerwca 2012 r. p. F. odsprzedał swoją część nieruchomości – 75% (w międzyczasie nabyli dodatkowe 25% nieruchomości od krewnego męża p. W., p. E.T.) nowym właścicielom – małżonkom J. i S.K. Wszystkie sprawy związane z tą transakcją prowadził mec. p. P.R., prywatnie zięć nowych właścicieli, małżonków J. i S.K. W dniu sprzedaży (6 czerwca 2012 r.) p. mec. R. sporządził tzw. porozumienie, w oparciu o które p. W. odsprzedała (za kwotę 20 000 zł) na rzecz małżonków J. i S.K. swoje prawo do dożywotniego korzystania z części pomieszczeń.

W tej sytuacji pojawiają się następujące wątpliwości. Proszę o odpowiedź na poniższe pytania.

1. Dlaczego porozumienie dotyczyło stron p. W. – małżonkowie J.S.K., skoro p. W. sprzedała nieruchomość p. M.S.F., i zgodnie z tym aktem sprzedaży nabyła prawo do dożywotniego korzystania z części pomieszczeń, a do stosowania tego prawa zobowiązali się p. F.? Z informacji uzyskanych w Dziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu wynika, że w akcie notarialnym sprzedaży (sprzedający p. F. – kupujący p. K.) nie ma informacji o zrzeczeniu się bądź niezrzeczeniu się przez p. W. prawa do dożywotniego korzystania z części pomieszczeń.

2. Dlaczego zrzeczenie się prawa do dożywotniego korzystania z części pomieszczeń przeprowadzono w taki sposób, podczas gdy powinno to być przeprowadzone w formie aktu notarialnego, z pobraniem należnych opłat, takich jak podatek od czynności cywilnoprawnych, opłata sądowa i inne?

Powyższy opis sytuacji jest fragmentem całości zdarzeń związanych ze sprzedażą nieruchomości położonej w (...).

W załączeniu przekazuję porozumienie pomiędzy M.W. oraz S.K. i J.K. w sprawie zrzeczenia się użytkownika nieruchomości.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Peczkis

Odpowiedź

Warszawa, 3.04.2017 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 22 marca 2017 r., które wpłynęło do Krajowej Rady Notarialnej w dniu 27 marca 2015 r. (znak: BPS/043-37-909/17) i załączonym do niego oświadczeniem, złożonym przez senatora Grzegorza Peczkisa na 37. posiedzeniu Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r., uprzejmie informuję, że po dokładnej jego analizie pragnę Panią Marszałek poinformować, że Krajowa Rada Notarialna nie jest uprawniona w oparciu o przepisy ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1796 ze zm.) do dokonywania interwencji w sprawach indywidualnych dotyczących notariuszy.

Zakres kompetencji Krajowej Rady Notarialnej został określony w art. 40 wyżej powołanej ustawy – Prawo o notariacie.

Zgodnie z art. 35 i 44 ustawy – Prawo o notariacie, uprawnienie do sprawowania nadzoru, w tym rozpatrywania skarg i interwencji w sprawach dotyczących wykonywania obowiązków przez notariuszy posiada, z ramienia samorządu notarialnego, właściwa rada izby notarialnej.

Jednakże celowym w tej sprawie wydaje się dostarczenie nam informacji na temat adresu kancelarii notarialnej, w której sporządzono kwestionowany akt notarialny, w celu przekazania Pani pisma radzie właściwej izby notarialnej, z prośbą o zajęcie się sprawą i udzielenie wyjaśnień.

Z poważaniem

PREZES
KRAJOWEJ RADY NOTARIALNEJ
Mariusz Białecki

**Oświadczenie senatorów Michała Potoczny,
Arkadiusza Grabowskiego, Czesława Ryszki
oraz Marka Pęka**

skierowane do marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego

25 marca 1992 r. z woli Ojca Świętego Jana Pawła II bullą „Totus Tuus Poloniae Populus” powołana do istnienia została diecezja sosnowiecka. Stolicą nowo utworzonej diecezji został ustanowiony Sosnowiec, katedrą – sosnowiecki kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Diecezja sosnowiecka została włączona do metropolii częstochowskiej, a na pierwszego biskupa ordynariusza minowano dotychczasowego inspektora prowincji wrocławskiej salezjanów, ks. dr. Adama Śmigielskiego SDB. Patronami diecezji zostali św. Brat Albert Chmielowski i św. Rafał Kalinowski.

Dla zrozumienia specyfiki pracy duszpasterskiej w diecezji sosnowieckiej ważna jest pamięć o historycznych uwarunkowaniach ziem, które tę diecezję tworzą. Zagłębie Dąbrowskie, gdzie mieszka znacząca część wiernych diecezji, powstało jako ważny okręg przemysłowy oraz miejski w II połowie XIX i na początku XX wieku. Wzrost liczby ludności w osadach, które z dnia na dzień przekształciły się ze wsi w potężne ośrodki miejskie (Sosnowiec, Dąbrowa), sprawił, że przed miejscowymi duszpasterzami stanęło ogromne wyzwanie zapewnienia wiernym opieki duszpasterskiej. Starania oraz działania duszpasterzy tych czasów (budowa nowych świątyń, tworzenie nowych parafii, zakładanie stowarzyszeń i bractw kościelnych) należy rozpatrywać w kontekście nieprzychylniej i restrykcyjnej wobec Kościoła polityki carskiej.

Szczególnie trudna była praca duszpasterska na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego w latach PRL. Ówczesne władze, powołując się na rewolucyjne tradycje, uważały miasta i osady zagłębia za teren swoich wpływów, nazywając je nawet „czerwoną twierdzą”. Za pomocą agitacji, propagandy, działań tajnych służb i środków administracyjnych starano się wszelkimi możliwymi środkami wyeliminować Kościół i wiarę z przestrzeni życia społecznego zagłębia. Dotyczyło to zwłaszcza wielkich uroczystości religijnych oraz budowy nowych świątyń. Najbardziej dramatyczne wydarzenia dotyczące walki władzy komunistycznej z Kościołem katolickim zagłębia miały miejsce w maju 1967 r. w Sosnowcu w związku z obchodami milenium chrztu Polski. Władze administracyjne zdecydowały się wówczas wyprowadzić na ulice miasta tzw. aktyw robotniczy, który nie tylko zakłócał przebieg uroczystości w kościele Wniebowzięcia NMP (dzisiejsza katedra sosnowiecka) krzykami, lecz także blokował ulice, nie dopuszczając wiernych w pobliże kościoła. Przedstawiciele tegoż „aktywu robotniczego” mieszały się z tłumem wiernych i wszczynali brutalne bójki. Do rangi symbolu urosło to, że w nocy nieznanymi sprawcami obwiązali ciężkimi łańcuchami jedną z bram kościoła.

Spośród wszystkich wydarzeń, jakie składają się na historię diecezji od 1992 r. do dnia dzisiejszego, na szczególną uwagę zasługuje wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Sosnowcu 14 czerwca 1999 r. W spotkaniu wzięło udział około 400 tysięcy osób.

Po śmierci bp. Adama Śmigielskiego, 28 marca 2009 r. odbył się ingres do bazyliki katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sosnowcu obecnego biskupa ordynariusza diecezji sosnowieckiej, ks. dr. Grzegorza Kaszaka.

W bieżącym roku przypada ćwierćwiecze istnienia Kościoła sosnowieckiego. Uroczystości srebrnego jubileuszu diecezji odbędą się 25 marca w sosnowieckiej katedrze.

Zwracamy się z prośbą do Pana Marszałka Senatu RP o uhonorowanie diecezji sosnowieckiej okolicznościowym listem gratulacyjnym.

Michał Potoczny
Arkadiusz Grabowski
Czesław Ryszka
Marek Pęk

Odpowiedź

Warszawa, 23 marca 2017 r.

Jego Ekscelencja
Grzegorz Kaszak
Biskup Sosnowiecki

Ekscelencjo Księżę Biskupie,

25 marca minie dwadzieścia pięć lat od momentu wydania przez Papieża Jana Pawła II bulli *Totus Tuus Poloniae Populus*, na mocy której zostały powołane w Polsce nowe diecezje. Doniosła decyzja Ojca Świętego miała na celu reorganizację struktur kościelnych tak, by pełniej dostosować misję ewangelizacyjną do warunków i potrzeb współczesności oraz następnych pokoleń. Diecezja to przede wszystkim wspólnota ludzi w wierze, więc było to także spełnienie oczekiwań mieszkańców i duszpasterzy – zblżenia biskupów z wiernymi.

Wśród nowo powołanych do istnienia diecezji wyłoniona została diecezja w Sosnowcu – obejmująca parafie należące wcześniej do trzech innych diecezji: częstochowskiej, kieleckiej i krakowskiej. Historyczne uwarunkowania ziem tworzących nową diecezję spowodowały, że przed jej duszpasterzami stało szczególnie trudne zadanie – zbudowania silnej wspólnoty, która byłaby wsparciem dla lokalnej społeczności.

Przemiany wolnorynkowe, które nastąpiły po roku 1989 doprowadziły do upadku wielkich nierentownych molochów epoki komunizmu, a w konsekwencji do utraty pracy przez tysiące mieszkańców Zagłębia. Z olbrzymią troską o nich w swojej homilii w 1999 r. w Sosnowcu mówił Ojciec Święty Jan Paweł II: *Jest tak na przykład, gdy rachunek ekonomiczny usprawiedliwia pozbawienie pracy kogoś, kto wraz z nią traci wszelkie perspektywy na utrzymanie siebie i rodziny. Wydaje się, że w okresie koniecznych przemian gospodarczych w naszym kraju można dostrzec symptomy takiego zagrożenia. Pojawiają się one wszędzie tam, gdzie w imię praw rynku zapomina się o prawach człowieka.* Dlatego bardzo ważne były działania duszpasterzy diecezji sosnowieckiej mające na celu wsparcie duchowe, a tym samym przywracania nadziei, wiary i poczucia godności ludziom, którzy pozbawieni pracy często tracili poczucie własnej wartości i sensu życia.

Ta trudna misja przypadła pierwszemu ordynariuszowi diecezji śp. ks. Biskupowi Adamowi Śmigielskiemu. To jego zadaniem było stworzenie od podstaw struktur diecezji. Wiedział On bowiem, że bez sprawnej administracji kościelnej nie da się dobrze prowadzić posługi duszpasterskiej.

Czcigodny Księżę Biskupie,

w Dniu Srebrnego Jubileuszu Diecezji proszę przyjąć w imieniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz moim własnym wyrazy najgłębszego szacunku i uznania dla dotychczasowej działalności duszpasterskiej. Gratuluję wielu wspaniałych dzieł o charakterze społecznym i kulturalnym zrealizowanych w tym czasie, wpływających do pogłębiania i umacniania wartości chrześcijańskich w życiu mieszkańców. Sukcesy te, są możliwe dzięki podążaniu drogą zgodną ze wskazaniem patrona diecezji św. Brata Alberta Chmielowskiego, który uczył wrażliwości na drugiego człowieka. Nie zamykania oczu na ludzką biedę i cierpienie. Tego, by każda parafia stanowiła prawdziwą wspólnotą.

Pozwolę sobie raz jeszcze przytoczyć słowa Św. Jana Pawła II wypowiedziane podczas homilii w Sosnowcu: *Zmieniają się czasy, zmieniają się ludzie i okoliczności, rodzą się nowe problemy. Kościół nie może tych zmian nie dostrzegać, nie może nie podejmować wyzwań, jakie pojawiają się wraz z nimi. Człowiek jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą jego codziennego życia i doświadczenia, posłannictwa i trudów.*

Wiem, że wiele pracy jeszcze pozostało do wykonania, ale głęboko wierzę, iż dzięki współpracy lokalnej społeczności z przedstawicielami władz, mającej dobre tradycje w tej diecezji, wspólnie osiągnięte zostaną kolejne sukcesy.

Gratulując dotychczasowych osiągnięć, życzę wytrwałości i sukcesów w posłudze biskupiej na rzecz Diecezji Sosnowieckiej.

Z poważaniem

Stanisław Karczewski

Oświadczenie senatora Michała Potoczego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Jaworzno jest jednym z największych polskich miast, przez które przebiega autostrada A4, a jednocześnie nie posiada od kilkunastu lat pełnego dostępu do autostrady. Węzeł Jeleń na autostradzie A4 został zamknięty po uruchomieniu poboru opłat. Z powodu braku zjazdu na autostradę Jaworzno straciło inwestycje w lokalną gospodarkę wartości dziesiątków milionów złotych. Węzeł ten jest również ważny dla sąsiednich miast, które podpisały w tej sprawie stosowny list intencyjny.

Taki stan rzeczy utrwala brak właściwej współpracy i osłabia rozwój 2 aglomeracji miejskich – śląskiej i krakowskiej. Uważamy, podobnie jak Najwyższa Izba Kontroli, że partnerstwo publiczno-prywatne realizowane w ramach umowy ze Stalexportem jest negatywnym przykładem umowy, w przypadku której interes prywatny przedsiębiorcy został w rażący sposób postawiony ponad interesem publicznym. Los węzła Jeleń jest tego jaskrawym przykładem. Poprzednia ekipa rządząca, pomimo wielokrotnych interwencji w tej sprawie, nie zrobiła nic, co doprowadziłoby do otwarcia węzła Jeleń w Jaworznie.

W nawiązaniu do powyższego, jako senator Rzeczypospolitej Polskiej, zwracam się z prośbą o podjęcie pilnych i zdecydowanych działań, które umożliwią otwarcie węzła autostradowego. Jednocześnie zwracam się z pytaniem, kiedy i jakie działania zostaną podjęte w celu jak najszybszego uregulowania opisanej powyżej sprawy?

Michał Potoczny

Odpowiedź

Warszawa, 31 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Michała Potoczego podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r. w sprawie węzła autostradowego w Jaworznie, przekazane w dniu 22 marca 2017 r. pismem nr BPS/043-37-911/17, przekazuję następujące informacje.

Kwestia rozbudowy i otwarcia węzła „Jeleń” była szczegółowo rozpatrywana i konsultowana z GDDKiA już w roku 2010 r. Zgodnie z Umową Koncesyjną ze spółką Stalexport Autostrada Małopolska SA zarządzającą odcinkiem autostrady A4 Katowice – Kraków, zlokalizowany na tym odcinku węzeł pn. „Jeleń” jest węzłem przeznaczonym do zamknięcia, natomiast zlokalizowany na wschód od niego węzeł „Byczyna” jest przeznaczony do dalszej rozbudowy, której realizacja jest obecnie przygotowywana. Decyzja w zakresie całkowitego wyłączenia węzła „Jeleń” leży w gestii koncesjonariusza, który na chwilę obecną umożliwił częściową komunikację z autostradą za pomocą powyższego węzła.

MIB i GDDKiA nie widzą uzasadnienia dla dodatkowej przebudowy i pełnego otwarcia węzła „Jeleń”, gdyż rozwiązaniem nie tylko zgodnym z Umową Koncesyjną ale i optymalnym pod względem współgrania z istniejącą w tym rejonie siecią dróg,

jest przebudowa węzła „Byczyna”, który jest połączeniem z drogą krajową nr 79, a po przebudowie będzie zapewniał wszystkie relacje skrajne i komunikację dla mieszkańców pobliskich miast, w tym w szczególności dla Chrzanowa oraz szczelność manualnego systemu poboru opłat na relacjach objętych płatnością na SPO. Ponadto, należy mieć na uwadze warunki techniczne dotyczące dróg, które wskazują, iż droga klasy A powinna mieć powiązania z drogami klasy G i drogami wyższych klas.

Niemniej dodatkowa przebudowa i pełne otwarcia węzła „Jeleń” byłyby możliwe pod warunkiem poniesienia przez stronę samorządową wszystkich nakładów inwestycyjnych związanych z przebudową węzła „Jeleń” i uruchomieniem na nim stacji poboru opłat oraz kosztów operacyjnych funkcjonowania węzła wraz ze stacją poboru opłat. W niedalekim czasie Ministerstwo planuje zorganizować spotkanie w przedmiotowym temacie z władzami lokalnymi oraz spółką Stalexport Autostrada Małopolska SA.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Zwracam się z prośbą o podjęcie działań mających na celu poprawę sytuacji lokalnej komunikacji na pograniczach Polski.

Uzasadnienie.

Do mojego biura wpłynęła informacja o problemie lokalnej komunikacji publicznej na pograniczu krajów, które już niemal dekadę należą do strefy Schengen, tj. Polski, Czech, Słowacji, Litwy. Mimo „zniesienia granic” nadal istnieją uregulowania prawne, które utrudniają lub nawet uniemożliwiają otwieranie lokalnych transgranicznych linii autobusowych. Należą do nich m.in. skomplikowane formalności związane z wyrobieniem licencji międzynarodowej oraz wysoki koszt uzyskania zezwoleń. W efekcie otwieranie połączeń transgranicznych opłaca się zwykle jedynie dużym przewoźnikom, w dodatku obsługiwane są tylko długie trasy, głównie między większymi miastami. Samo pogranicze pozostaje niestety komunikacyjną „pustynią”.

Zwracam się z prośbą o podjęcie realnych działań zmierzających do poprawy sytuacji lokalnej komunikacji na pograniczach Polski. Polska, jako kraj członkowski Unii Europejskiej, jest uprawniona do zawierania porozumień o liberalizacji usług autokarowych, zwłaszcza w odniesieniu do terenów przygranicznych. Uprawnienie to nadane zostało w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1073/2009 z dnia 21 października 2009 r. w sprawie wspólnych zasad dostępu do międzynarodowego rynku usług autokarowych i autobusowych i zmieniającym rozporządzenie (WE) nr 561/2006.

Rozwiązaniem proponowanym przez aktywistów działających w opisywanej sprawie jest zawarcie takiej umowy, która uznałaby przewozy autobusowe do 30 km w głąb sąsiedniego kraju za połączenia krajowe. Wówczas nie jest wymagane pozwolenie na przewozy międzynarodowe. Nawiązując współpracę z marszałkami województw przygranicznych (dolnośląskiego, opolskiego, śląskiego, małopolskiego, podkarpackiego i podlaskiego), ministerstwo mogłoby podjąć próby zawarcia porozumień z sąsiednimi krajami w sprawie liberalizacji przepisów i wprowadzenia lokalnych transgranicznych linii autobusowych użyteczności publicznej.

Z szacunkiem
Krystian Probierz

Stanowisko

Warszawa, 12 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
uprzejmie proszę Pana Marszałka o prolongatę terminu odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Krystiana Probierza, złożone podczas 37. posiedzenia Senatu RP

w dniu 16 marca 2017 roku, zawierające prośbę o podjęcie działań mających na celu poprawę sytuacji lokalnej komunikacji na pograniczach Polski ze względu na konieczność przeprowadzenia niezbędnych konsultacji wewnątrzresortowych.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Justyna Skrzydło
Podsekretarz Stanu

Odpowiedź

Warszawa, 18 maja 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Krystiana Probiezja, złożone podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 roku, zawierające prośbę o podjęcie działań mających na celu poprawę sytuacji lokalnej komunikacji na pograniczach Polski, uprzejmie przekazuję poniższe informacje.

Zagadnienie poprawy komunikacji na obszarach przygranicznych pozostaje przedmiotem współpracy dwustronnej z poszczególnymi państwami sąsiadującymi. Strona polska (MIB) prowadzi na bieżąco ze Słowacją, Czechami, Niemcami i Litwą współpracę w ramach międzyrządowych komisji ds. współpracy transgranicznej oraz dodatkowo z Litwą – w ramach podkomisji ds. transportu przy międzyrządowej komisji ds. współpracy gospodarczej. Ponadto, co roku mają miejsce spotkania dwustronne na szczeblu ministrów ds. transportu. Szczególną uwagę zwraca się na postępy w realizacji zadań infrastrukturalnych na sieci TEN-T, co stanowi zobowiązanie państw członkowskich UE i jest usankcjonowane w prawie unijnym.

Zasady wykonywania międzynarodowego autobusowego oraz autokarowego przewozu osób na terytorium Unii Europejskiej określa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1073/2009 z dnia 21 października 2009 r. w sprawie wspólnych zasad dostępu do międzynarodowego rynku usług autokarowych i autobusowych, zmieniające rozporządzenie (WE) nr 561/2006¹ („rozporządzenie nr 1073/2009”), a także ustawa z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym².

Wskazane rozporządzenie przewiduje, w art. 25 ust. 1, możliwość zawierania przez państwa członkowskie dwustronnych i wielostronnych porozumień dotyczących dalszej liberalizacji usług określonych w rozporządzeniu nr 1073/2009, szczególnie w zakresie systemu zezwoleń i uproszczenia albo likwidacji dokumentów kontrolnych w regionach przygranicznych. Niemniej należy podkreślić, że dopuszczalne na gruncie

¹ Dz. Urz. UE L 300 z 14.11.2009, str. 88, Dz. Urz. UE L 178 z 10.07.2012, str. 4, Dz. Urz. UE L 158 z 10.06.2013, str. 1.

² Dz. U. z 2016 r. poz. 1907, z późn. zm.

art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1073/2009 złagodzenie obowiązujących wymogów odnosi się jedynie do usług międzynarodowego przewozu osób, nie obejmuje zaś możliwości traktowania tego rodzaju transportu jako przewozu krajowego.

Zgodnie z informacją uzyskaną z Komisji Europejskiej, wykonywanie międzynarodowego przewozu osób wymaga uzyskania przez przewoźnika licencji wspólnotowej. Obowiązek jej posiadania nie może zostać zniesiony porozumieniem, na mocy którego międzynarodowy przewóz osób byłby rozumiany jako przewóz krajowy. Wprowadzenie takiego rozwiązania nosiłoby bowiem cechy działania mającego na celu obejście wymogu posiadania licencji wspólnotowej przez przewoźnika, który zamierza świadczyć usługi międzynarodowego autobusowego lub autokarowego przewozu osób. Zdaniem Komisji Europejskiej art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1073/2009 uprawnia państwa członkowskie do dalszej liberalizacji określonych kategorii świadczonych usług tj. usług regularnych, szczególnych usług regularnych oraz usług okazjonalnych, nie zaś do zmiany zakresu przedmiotowego pojęcia przewozów międzynarodowych poprzez traktowanie transportu w głąb sąsiedniego państwa jako przewozu krajowego.

W konsekwencji zawarcie między Polską a Słowacją porozumienia na gruncie art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1073/2009 jest dozwolone, jednakże przewidziana w nim liberalizacja powinna obejmować usługi regularne, szczególne usługi regularne oraz usługi okazjonalne. Może ona polegać m.in. na wprowadzeniu zmian w systemie zezwoleń (np. skrócenie terminów wydawania zezwoleń na prowadzenie międzynarodowego przewozu w ramach linii regularnych) oraz na uproszczeniu bądź likwidacji dokumentów kontrolnych (np. rezygnacja z listy pasażerów w przypadku usług okazjonalnych). Dodatkowo należy wskazać, że prowadzenie autobusowego przewozu osób na pograniczu polsko-słowackim uwarunkowane jest zapotrzebowaniem na tego rodzaju transport i gotowością jego realizacji przez przewoźników. Jak dotąd do MIB nie wpłynęły wnioski, z których wynikałoby, że w sytuacji ułatwienia procedur związanych z uzyskaniem odpowiednich uprawnień na przewóz międzynarodowy osób, przewoźnicy byłiby zainteresowani uruchomieniem regularnych autobusowych połączeń na pograniczu polsko-słowackim.

Dodatkowo warto wskazać, że organizacją transportu o charakterze użyteczności publicznej w omawianej strefie transgranicznej mogłaby zająć się polska jednostka samorządowa oraz odpowiednia jednostka administracyjna znajdująca się na terytorium Słowacji, jeżeli stanowiłoby to odpowiedź na zapotrzebowanie społeczności lokalnej. Świadczenie tego rodzaju usług wymaga zawarcia porozumienia między polską a słowacką jednostką, które określałoby m.in. podział zadań oraz zasady finansowania przewozów. Kwestie dotyczące wykonywania transportu o charakterze użyteczności publicznej w polskim porządku prawnym reguluje dział II ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym³.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Justyna Skrzydło
Podsekretarz Stanu

³ Dz. U. z 2016 r. poz. 1867 z późn. zm.

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się nauczyciele historii w szkołach średnich w Tychach, informując o niezgodnych z faktami treściach w podręczniku historii „Poznać przeszłość. Wiek XX”, autorstwa Stanisława Roszaka i Jarosława Kłaczkowa. Np. na str. 231 znajdują się w podręczniku tendencyjne treści, dotyczące akcji „Wisła”. Oczywiście, to nie jedyny przekłamanie.

Jak twierdzą nauczyciele, Zarząd Główny Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich we Wrocławiu już rok temu wysłał pismo w tej sprawie do MEN, pozostało jednak bez odpowiedzi. Także Kancelaria Prezydenta Andrzeja Dudy otrzymała podobny list, ale nie zajęła się tym tematem.

Wspomniany podręcznik to nie jedyny przykład manipulacji faktami. Podobne kłamliwe treści zawierają inne podręczniki. Dlatego – jak wnosi Towarzystwo – należy do programów historii wprowadzić poprawnie opracowane przynajmniej następujące zagadnienia: antypolska postawa zabójcy austriackiego podczas walk o polskie granice na wschodzie po I wojnie światowej ze szczególnym uwzględnieniem obrony Lwowa w 1918 r.; okoliczności aresztowania i mordowania polskiej inteligencji i oficerów od września 1939 r. aż do zbrodni katyńskiej; okoliczności kolejnych wywózek na Sybir ludności polskiej i warunki jej wegetacji na Syberii; mord profesorów wyższych uczelni lwowskich; ludobójstwo dokonane przez OUN-UPA na Polakach; etapy wypędzania z ziem rodzinnych w ramach tzw. repatriacji w okresie 1956–1958.

Szanowna Pani Minister, nauczyciele historii z nadzieją oczekują, że dobra zmiana w polskiej szkole nie tylko podniesie poziom nauczania młodzieży, ale również przyczyni się do przywrócenia prawdy w polskich podręcznikach.

*Z poważaniem
Czesław Ryszka*

Odpowiedź

Warszawa, 7 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Czesława Ryszkę podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r.

Szanowny Panie Senatorze,
uprzejmie informuję, że podręcznik do historii pt. „Poznać przeszłość. Wiek XX”, którego autorami są Stanisław Roszak i Jarosław Kłaczkow został dopuszczony do

użytku szkolnego w roku 2012¹ zgodnie z procedurą określoną w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 czerwca 2009 r. w sprawie dopuszczania do użytku w szkole programów wychowania przedszkolnego i programów nauczania oraz dopuszczania do użytku szkolnego podręczników².

Przepisy ww. rozporządzenia stanowiły, że podręcznik przeznaczony do kształcenia ogólnego zawiera usystematyzowaną prezentację wszystkich lub wybranych treści nauczania z zakresu danych zajęć edukacyjnych na danym etapie edukacyjnym, ujętych w podstawie programowej kształcenia ogólnego.

Wskazywały m.in., że podręcznik przeznaczony do kształcenia ogólnego jest poprawny pod względem merytorycznym, dydaktycznym, wychowawczym i językowym, uwzględnia aktualny stan wiedzy naukowej, w tym metodycznej, jest przystosowany do danego poziomu kształcenia, zwłaszcza pod względem stopnia trudności, formy przekazu, właściwego doboru pojęć, nazw, terminów i sposobu ich wyjaśniania, zawiera materiał rzeczowy i materiał ilustracyjny odpowiedni do przedstawianych treści nauczania, ma logiczną konstrukcję, zawiera treści zgodne z przepisami prawa, w tym ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi.

Ponadto w §6 ust. 5 rozporządzenia była mowa o tym, że podręcznik do nauczania historii i geografii uwzględnia zalecenia dwustronnych komisji podręcznikowych oraz innych komisji i zespołów do spraw podręczników, działających na podstawie między państwowych umów dotyczących współpracy w zakresie edukacji lub porozumień komitetów narodowych UNESCO (regulacja ta obowiązuje również we wszystkich późniejszych wersjach rozporządzenia w sprawie dopuszczania do użytku szkolnego podręczników).

Uprzejmie informuję, że w związku z reformą zmieniającą ustrój szkolny w dniu 1 marca 2017 r. zostało wydane nowe rozporządzenie w sprawie dopuszczania do użytku szkolnego podręczników³, które określa m.in. szczegółowe warunki dopuszczania do użytku szkolnego podręczników do nowych typów szkół. Na mocy nowego rozporządzenia Ministerstwo Edukacji Narodowej będzie dopuszczać podręczniki zgodne z nową podstawą programową dla szkoły podstawowej⁴ (nad podstawami programowymi dla szkół ponadpodstawowych trwają jeszcze prace).

Nowa podstawa programowa wyraźnie wskazuje, że historia jest skarbnicą zbiorowej pamięci i stykamy się z nią na rozmaitych, przecinających się płaszczyznach – od poznania przeszłości „małej ojczyzny”, przez losy kraju, jego najbliższych sąsiadów, aż po dzieje zwane powszechnymi. Należy więc spoglądać na nią poprzez wydarzenia i ludzi, którzy w nich uczestniczyli. W dokumencie podkreśla się potrzebę rozszerzania wiedzy historycznej przy zachowaniu niezbędnego krytycyzmu. Zaleca się stosowanie różnorodnych metod nauczania i środków dydaktycznych, które powinny być dostosowane do możliwości wiekowych uczniów oraz ich indywidualnych potrzeb.

Nowa podstawa programowa historii dla klas V–VIII szkoły podstawowej określa m.in. treści nauczania w obszarze pt. *Polska pod okupacją niemiecką i sowiecką*, w którym jest mowa o założeniach i metodach polityki niemieckiej i sowieckiej w okupowanej Polsce, zbrodniach niemieckich i sowieckich (Palmiry, Katyń, kaźń profesorów lwowskich, Zamojszczyzna), przyczynach i rozmiarach konfliktu polsko-ukraińskiego (rzeź wołyńska) na Kresach Wschodnich, politycznej i militarnej działalności polskiego państwa podziemnego, w tym formach oporu wobec okupantów,

¹ Podręcznik znajduje się w Wykazie podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego, uwzględniających podstawę programową kształcenia ogólnego określoną w rozporządzeniu z dnia 27 sierpnia 2012 r. (Dz. U. poz. 977 z późn. zm.), dostosowanych do wieloletniego użytku pod numerem 525/2012.

² Dz. U. Nr 89, poz. 730.

³ Dz.U. poz. 481.

⁴ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.U. poz. 356).

przyczynach i skutkach wybuchu powstania warszawskiego oraz postawach aliantów i Związku Sowieckiego wobec powstania.

Treści nauczania następnych obszarów *Początki komunizmu w Polsce i Stalinizm w Polsce i jego skutki* również nie uwzględniają wydarzeń związanych z akcją „Wisła”. Treści te zostaną sformułowane w podstawie programowej historii dla uczniów szkół ponadpodstawowych.

Pragnę zapewnić Pana Senatora, że kwestie dotyczące akcji „Wisła”, tak jak wszystkie treści nauczania z zakresu historii, są formułowane z zachowaniem obiektywizmu historycznego.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krzysztofa Słonia

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Uprzejmie proszę o informację na temat możliwości uwzględnienia w procesie charytatywnego dostępu do leczenia nusinersenem wszystkich chorych na SMA, bez względu na wiek i stopień choroby.

SMA, czyli rdzeniowy zanik mięśni, to rzadka choroba genetycznie uwarunkowana, charakteryzuje się ona postępującą niepełnosprawnością ruchową oraz niewydolnością oddechową prowadzącą w ciężkich postaciach choroby do śmierci. Dotychczas możliwe było tylko leczenie objawowe polegające na wsparciu oddechu za pomocą wentylacji mechanicznej oraz na wsparciu żywieniowym, a także – przede wszystkim – na fizykoterapii. Dzięki właściwemu postępowaniu terapeutycznemu niektórzy chorzy są w stanie prowadzić względnie samodzielne życie.

W grudniu 2016 r. został dopuszczony na rynek USA pierwszy lek, który może skutkować zatrzymaniem lub odwróceniem procesu chorobowego. Nusinersen uzyskał w USA aprobatę organów regulujących i został zatwierdzony do użytku dla wszystkich pacjentów z SMA w Stanach Zjednoczonych. Od niedawna w wielu państwach Europy i świata nusinersen jest już w użyciu w ramach tzw. programów wczesnego dostępu. Są zapowiedzi, że w 2017 r. lek ten zostanie dopuszczony w Polsce w ramach charytatywnego dostępu do leczenia nusinersenem, ale program ten będzie obejmował tylko dzieci.

Przekazuję również, wraz z tym oświadczeniem, apel Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego w sprawie, którą przed chwilą przedstawiłem w oświadczeniu.

Krzysztof Słoń

Odpowiedź

Warszawa, 13.04.2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Krzysztofa Słonia, przekazane przy piśmie Pani Marii Koc, Wicemarszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, w sprawie wsparcia leczenia pacjentów chorych na rdzeniowy zanik mięśni (SMA), uprzejmie przekazuję wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie.

Produkt Nusinersen nie jest w chwili obecnej dopuszczony do obrotu na terenie RP oraz nie pozostaje w obrocie w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2016 r. poz. 2142, z późn. zm.). Oznacza to, że nie jest on jeszcze zarejestrowany w Polsce oraz wciąż trwają nad nim badania.

Minister Zdrowia, w dniu 22 grudnia 2016 r. w ramach tzw. wczesnego dostępu, na podstawie art. 4 ust. 8 ustawy Prawo farmaceutyczne, wydał zgodę na czasowe dopuszczenie do obrotu produktu Nusinersen (ISIS 396443), fiołka 12 mg (2,4 mg/ml fiołka 5 ml). Wydanie przedmiotowej zgody było uzasadnione m.in. ze względu na bardzo obiecujące wyniki badań klinicznych oraz ważny interes społeczny. W chwili obecnej trwa realizacja programu dostępu do produktu Nusinersen, który umożliwi dostęp

do terapii eksperymentalnych pacjentom niekwalifikującym się do lub niemogącym uczestniczyć w programie badań klinicznych. Firma Biogen obejmuje leczeniem eksperymentalnym pacjentów z SMA w typie 1. Kryteria kwalifikacyjne opierały się na potwierdzeniu SMA na podstawie badania genetycznego, wystąpieniu pierwszych objawów choroby poniżej 180 dni życia, zgodnie z typem 1, ocenie potencjalnej korzyści leczenia eksperymentalnego przez lekarza prowadzącego, który jest w stanie zapewnić prowadzenie leczenia i opieki.

Ponadto, w dniu 23 grudnia 2016 r., produkt leczniczy Spinraza, *Nusinersen* został zarejestrowany w USA we wszystkich 4 typach. W chwili obecnej, w celu zapewnienia leczenia większej grupy pacjentów, możliwe jest sprowadzenie z zagranicy ww. produktu leczniczego, który nie posiada pozwolenia na dopuszczenie do obrotu na terytorium Polski, w ramach procedury tzw. importu docelowego. Stanowią o tym przepisy art. 4 ustawy Prawo farmaceutyczne. W przypadku, gdy lekarz prowadzący leczenie, podejmie decyzję o wprowadzeniu do leczenia leku, który nie jest dopuszczony do obrotu w Polsce, koniecznym jest wypełnienie zapotrzebowania na sprowadzenie produktu leczniczego z zagranicy, którego zasadność potwierdza Konsultant Krajowy bądź Konsultant Wojewódzki w danej dziedzinie medycyny. Potwierdzone przez Konsultanta zapotrzebowanie wraz z informacją dotyczącą choroby pacjenta należy przesłać do Ministerstwa Zdrowia w terminie nie dłuższym niż 60 dni od dnia wystawienia.

Jednocześnie pragnę zapewnić, że sytuacja osób chorych na rdzeniowy zanik mięśni stanowi przedmiot troski Ministra Zdrowia. Ze względu na postać oraz przebieg przedmiotowego schorzenia, resort zdrowia przykłada do niego dużo uwagi, realizując szeroko pojętą politykę zdrowotną. Działając w ramach obowiązujących przepisów prawnych podejmowane są wielokierunkowe działania, celem udostępniania pacjentom coraz to nowszych opcji terapeutycznych. Minister Zdrowia dokłada wszelkich starań, by sprostać oczekiwaniom wszystkich grup pacjenckich w Polsce. W tym celu prowadzone są staranne prace analityczne, pracownicy resortu regularnie zapoznają się z wynikami badań klinicznych oraz najbardziej aktualnymi publikacjami naukowymi.

Chciałbym podkreślić, iż Minister Zdrowia podejmuje wszelkie możliwe działania, mające na celu zwiększenie dostępu pacjentom do skutecznej i bezpiecznej farmakoterapii, w ramach dostępnych środków publicznych. Realizując politykę zdrowotną państwa, Minister Zdrowia kieruje się zasadami medycyny opartej na dowodach naukowych (EBM) oraz oceny technologii medycznych (HTA), co zapewnia przejrzystość i racjonalność podejmowanych decyzji o alokacji środków publicznych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Słonia
oraz senatora Roberta Gawła**

skierowane do szefa Kancelarii Prezydenta RP Małgorzaty Sadurskiej
oraz do ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza

Uprzejmie proszę o informacje: co stało się z uchwalonym w 1946 r. przez Radę Ministrów dekretem o powołaniu Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego; dlaczego nie został zatwierdzony przez Krajową Radę Narodową; gdzie znajdują się stenogramy z obrad Rady Ministrów dotyczące tego odznaczenia i gdzie są dokumenty ministra obrony narodowej dotyczące działań ministra obrony prowadzonych w związku z wyżej wymienionym dekretem?

W październiku 1946 r. Rada Ministrów dekretem ustanowiła Śląski Krzyż Powstańczy oraz Wielkopolski Krzyż Powstańczy. Śląski Krzyż Powstańczy został zatwierdzony przez Krajową Radę Narodową i dekret o jego ustanowieniu został opublikowany. Wszelkie informacje o Wielkopolskim Krzyżu Powstańczym zniknęły. Jedyna informacja o tym ukazała się w tygodniku „Żołnierz Polski”. Z artykułu wynika, że odznaczeniami tymi zajmował się minister obrony narodowej, który powołał komisje odpowiadające za ustalenie osób, którym należą się te odznaczenia.

Zbliża się setna rocznica wybuchu postania wielkopolskiego i wyjaśnienie tych kwestii z 1946 r. dotyczących Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego z całą pewnością ma ogromne znaczenie.

Krzysztof Słoń
Robert Gawł

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2017.04.21

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie złożone przez Panów Senatorów Krzysztofa Słonia i Roberta Gawła podczas 37. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 marca 2017 r., skierowane m.in. do Ministra Obrony Narodowej, w sprawie ustanowienia w 1946 r. Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego (BPS/043-37-915-MON/17), uprzejmie przedstawiam poniższe informacje.

Informacje pochodzące z czasopisma „Żołnierz Polski. Tygodnik ilustrowany” (nr 2/65 1947 r.), z których wynika, że Wielkopolski Krzyż Powstańczy został ustanowiony dekretem Krajowej Rady Narodowej z dnia 8 października 1946 r., nie znalazły potwierdzenia w przeprowadzonej dotychczas kwerendzie w zasobach Centralnego Archiwum Wojskowego (zespoły: Gabinet Ministra Obrony Narodowej 1945–1949, Departament Personalny Ministerstwa Obrony Narodowej).

Ze względu na czasochłonność procesu kwerendy aktualnie resort obrony narodowej nie jest w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy w wojskowych zasobach archiwalnych znajdują się materiały dotyczące rzekomych prac nad ustanowieniem wspomnianego Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego. Jednocześnie informuję, że przedmiotowa kwerenda archiwalna będzie kontynuowana.

Ponadto nadmieniam, że informacji na temat ww. Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego należałoby szukać także w zasobach Archiwum Akt Nowych, do którego została przekazana dokumentacja związana z Krajową Radą Narodową.

Łączę wyrazy szacunku

Michał Dworczyk

**Odpowiedź
SZEFA KANCELARII
PREZYDENTA RP**

Warszawa, 12 kwietnia 2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na Pani pismo (BPS/043-37-915-KPRP/17) z 22 marca br. nawiązujące do wspólnego oświadczenia senatorów Krzysztofa Słonia i Roberta Gawła, złożone podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca br., w sprawie informacji dotyczącej Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego, uchwalonego w 1946 r. przez Radę Ministrów dekretem o ustanowieniu tego odznaczenia – uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Archiwum Prezydenta RP nie dysponuje materiałami archiwalnymi z 1946 r., na podstawie których możliwa byłaby kwerenda archiwalna i uzyskanie niezbędnych informacji. Pytanie dotyczące Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego należałoby skierować do właściwego archiwum. W przypadku akt Krajowej Rady Narodowej adresatem jest Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN). Wynika to z faktu, że Archiwum Prezydenta RP ma status archiwum wyodrębnionego. Oznacza to, że zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach – archiwa wyodrębnione przekazują do archiwów państwowych o charakterze centralnym materiały archiwalne, znajdujące się w ich zasobach po ustaniu okoliczności uzasadniających ich dalsze przechowywanie, nie później jednak niż po upływie 50 lat od daty ich wytworzenia, o ile nie narusza to prawnie chronionych interesów Państwa i obywateli.

Zgodnie z ww. ustawą Archiwum Prezydenta RP przekazuje historyczne materiały archiwalne, przejęte w drodze sukcesji po zlikwidowanej w 1989 r. Radzie Państwa, do Archiwum Akt Nowych. Jak wynika z analizy dokumentacji archiwalnej dotyczącej przekazywania historycznych materiałów archiwalnych znajdujących się w Archiwum Prezydenta RP – akta Krajowej Rady Narodowej z lat 1944-1947 zostały przekazane do AAN, głównie w latach 80. XX w., a więc jeszcze przez Kancelarię Rady Państwa na podstawie protokołów zdawczo-odbiorczych:

- 1) Protokołem zdawczo-odbiorczym z 20 lipca 1981 r. przekazano:
 - akta Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP z l. [1945,1946], 1947–1952, [1953] w ilości 214 jednostek archiwalnych (j.a.), co stanowi 2,80 metrów bieżących (mb.) akt,

- akta Krajowej Rady Narodowej z lat 1945–1947 w ilości 23 j.a., co stanowi 0,26 mb.
- 2) Archiwum Akt Nowych pismem do Dyrektora Biura Prezydialnego Kancelarii Rady Państwa z 22 listopada 1985 r. zwróciło się z prośbą o „przekazanie pozostałych akt Biura Prezydialnego Krajowej Rady Narodowej [BP KRN] przechowywanych w Archiwum Kancelarii Rady Państwa”. Jak stwierdzono we wskazanym piśmie „większość akt BP KRN jest już od lat w posiadaniu AAN, z uwagi jednak na ich zdekompletowanie nie można zakończyć archiwalnego opracowania tego zespołu”. Dyrektor Biura Prezydialnego KRP pismem z 2 grudnia 1985 r. poinformował Dyrektora AAN, że wyraża „zgodę na przekazanie akt Biura Prezydialnego KRN”. Z zachowanego spisu wynika, że do przekazania przygotowano łącznie 3,15 mb. akt. Protokolarne ich przekazanie odbyło się faktycznie 10 czerwca 1987 r.
- 3) Ponadto informuję, iż 4 października 2005 r. Archiwum Prezydenta RP przekazało do AAN dodatkową teczkę akt (1 j.a.) Krajowej Rady Narodowej (korespondencję z organami administracji rządowej i samorządowej za 1945), natomiast w 2011 r. rozpoczęto przekazywanie do AAN dokumentacji odznaczeniowej (rozkazy personalne z l. 1943–1949 w ilości ok. 38 mb. i rejestry odznaczeniowe – do 2016 r. przekazano historyczne rejestry odznaczeniowe wytworzone do 1951 r. włącznie).

Z wyrazami szacunku

Małgorzata Sadurska

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Jak wiadomo, w województwie lubuskim odkryto znaczne ilości złóż miedzi, które osadzone są jednak na znacznych głębokościach, co utrudnia wydobycie. Od dłuższego czasu chęć podjęcia się zadania wydobycia miedzi z tych złóż deklaruje spółka Miedz Copper Corporation, dzięki której realizacja przedmiotowej inwestycji może dać wymierne korzyści nie tylko mieszkańcom województwa lubuskiego, ale także mieszkańcom całego kraju. Według ekonomistów realizacja tej inwestycji może przynieść budżetowi państwa wpływ na poziomie 3,5 miliarda zł rocznie.

Eksploatacja złóż miedzi będzie kluczową i fundamentalną inwestycją gospodarczą, dającą ogromne szanse nie tylko na rozwój naszego regionu, ale także na zmniejszenie bezrobocia na tym obszarze kraju, zyskać bowiem mogą także sąsiadujące województwa: dolnośląskie, wielkopolskie czy zachodniopomorskie.

Szanowny Panie Premierze, mając na uwadze obiecywaną politykę rządu nakierowaną na rozwój naszego kraju, zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Na jakim etapie znajdują się obecnie rozmowy z przedstawicielami spółki Miedz Copper Corporation dotyczące tego, by mogli oni wydobywać w województwie lubuskim miedź?

2. Czy kierowany przez Pana resort planuje w jakiś sposób wesprzeć zainteresowany koncern przy wydobywaniu tego cennego surowca? Jeśli tak, to proszę o wskazanie takich możliwości.

3. Jakie działania podjął do tej pory kierowany przez pana resort w przedmiotowej sprawie? Proszę o przedstawienie efektów tych prac.

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

**Stanowisko
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ROZWOJU**

Warszawa, 31 marzec 2017 r.

Pan Mariusz-Orion Jędrysek
Główny Geolog Kraju

Pan Krzysztof Tchórzewski
Minister Energii

Szanowni Panowie Ministrowie,
przekazuję w załączeniu, zgodnie z właściwością, tekst oświadczenia Pana Senatora Waldemara Sługockiego złożonego podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r., dotyczącego złóż miedzi w województwie lubuskim.

Jednocześnie do wiadomości przesyłam kopię pierwszego oświadczenia złożonego przez Pana Senatora podczas 22. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 lipca 2016 r. w przedmiotowej sprawie, wraz z kopią odpowiedzi udzielonej przez Ministra Rozwoju.

W mojej opinii podstawą do podjęcia działań zmierzających do uruchomienia wydobycia złóż miedzi w województwie lubuskim powinna być Polityka Surowcowa Państwa, na podstawie której nastąpiłaby identyfikacja priorytetowych działań państwa w tym zakresie. W sytuacji braku takiego dokumentu, mając jednocześnie na uwadze niski poziom rozpoznania złóż, których dotyczy oświadczenie Pana Senatora, podejmowanie konkretnych działań zmierzających do ich wydobycia jest decyzją przedwczesną. Stanowisko takie zostało przedstawione Panu Senatorowi w sierpniu 2016 r. i w pełni wyczerpuje ono kompetencje Ministra Rozwoju w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem

Jerzy Kwieciński
SEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Rozwoju

Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA

Warszawa, 24 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Waldemara Sługockiego złożone podczas 37. posiedzenia Senatu w dniu 16 marca 2017 r., w sprawie złóż rud miedzi w województwie lubuskim (znak: BPS/043-37-916/17), uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że od dnia 7 lipca 2016 r., kiedy to Pan Senator Waldemar Sługocki złożył oświadczenie na 22. posiedzeniu Senatu, stan wiedzy na temat zasobności złóż rud miedzi oraz ich potencjalnej przyszłej eksploatacji nie uległ zmianie. Spółki grupy Miedzi Copper Corporation w granicy województwa lubuskiego posiadają obecnie 7 koncesji na poszukiwanie i/lub rozpoznawanie złóż rud miedzi i srebra. Pierwsze koncesje obejmujące swoim zasięgiem ten region zostały udzielone podmiotom w grudniu 2010 r. Aktualnie w dalszym ciągu prowadzone są prace i roboty geologiczne polegające na wykonywaniu m.in. otworów wiertniczych oraz powierzchniowych badań geofizycznych, do czego koncesjodawcy zostali zobowiązani udzielonymi przez Ministra Środowiska koncesjami. Podkreślenia wymaga fakt, że mimo upływu ponad 6 lat przedsiębiorcy nie zakończyli swoich prac, a do Ministerstwa Środowiska składane są nieustannie wnioski o zmianę niektórych koncesji w zakresie dalszego wydłużania okresu ich obowiązywania.

Warto również nadmienić, że działalność polegająca na wydobywaniu kopaliny ze złoża poprzedzona musi zostać przynajmniej wstępnym jego rozpoznaniem oraz w efekcie udokumentowaniem minimum w kategorii C₁. Minister Środowiska zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy Prawo geologiczne i górnicze może udzielić koncesji na wydobywanie kopaliny tylko i wyłącznie na wniosek przedsiębiorcy. Do dnia dzisiejszego, do organu koncesyjnego nie wpłynął żaden wniosek o udzielenie koncesji na wydobywanie złóż rud miedzi i srebra w granicy województwa lubuskiego. Co wię-

cej, przedsiębiorcy nie przedłożyli dotychczas wymaganej przepisami, odpowiedniej dokumentacji geologicznej, która jest jednym z podstawowych dokumentów, na podstawie których dokonuje się oceny zasadności prowadzenia eksploatacji.

Podtrzymuję także stanowisko przedstawione w piśmie Pana Ministra Jerzego Kwiecińskiego – Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rozwoju z dnia 11 sierpnia 2016 r. (znak: DSR-XIII.054.4.2017.JL). Z uwagi na trwające prace poszukiwawczo-rozpoznawcze przez przedsiębiorców oraz niedostateczny poziom wiedzy na temat zasobności złóż, warunków geologiczno-górnicznych, które z kolei mają wpływ na ocenę opłacalności wydobycia (z uwzględnieniem aspektów społecznych, ekonomicznych i środowiskowych), prowadzenie aktualnie jakichkolwiek działań zmierzających do realizacji tej inwestycji także w mojej ocenie jest przedwcześnie. Podjęcie przez organy administracji rządowej kroków w tej sprawie uzależnione będzie również od tworzonej aktualnie Polityki Surowcowej Państwa, dzięki której nastąpi identyfikacja najpilniejszych potrzeb Polski oraz która wskazywać będzie najlepsze rozwiązania w celu optymalnego zarządzania dostępnymi zasobami, w tym zasobami złóż rud miedzi.

Z poważaniem

SEKRETARZ STANU
Główny Geolog Kraju
Pełnomocnik Rządu do spraw
Polityki Surowcowej Państwa
prof. dr hab. Mariusz-Orion Jędrysek

**Odpowiedź
MINISTRA ENERGII**

Warszawa, 28 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Waldemara Sługockiego z dnia 16 marca 2017 r., złożone na 37. posiedzeniu Senatu informuję uprzejmie, co następuje.

Ministerstwo Energii nie prowadzi rozmów ze spółką Copper Corporation, a w związku z tym nie planuje żadnych działań dotyczących ewentualnych inwestycji ww. spółki w eksploatację złóż rud miedzi na terytorium Polski.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ENERGII
Grzegorz Tobiszowski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

Szanowny Panie Ministrze!

W tym oświadczeniu pragnę ponownie zwrócić uwagę na projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i przedstawić stanowisko Lubuskiego Szpitala Specjalistycznego Pulmonologiczno-Kardiologicznego w Torzymiu. Przedmiotowa ustawa ma za zadanie podzielić lecznice na szpitale pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia, onkologiczne, pulmonologiczne i pediatryczne. Jednak w jej założeniach, jak podkreślają zainteresowani, nie uwzględniono takich profili jak chociażby chemioterapia-hospitalizacja czy chemioterapia w trybie jednodniowym. Ponadto w zakresie kryteriów kwalifikacji świadczeniobiorców do poszczególnych poziomów zabezpieczenia projekt Ministerstwa Zdrowia proponuje wyłączenie profilu chirurgia klatki piersiowej jako obowiązkowego w przedmiotowej kwalifikacji.

Zdaniem władz szpitala zapis w akcie prawnym regulujący tę kwestię powinien brzmieć następująco: „do poziomu szpitali pulmonologicznych kwalifikuje się świadczeniodawców udzielających świadczeń w ramach profilu choroby płuc oraz jednego z trzech pozostałych profili określonych w §2 pkt 4 lit. b – dla dorosłych lub dla dzieci, w przypadku których co najmniej 50% przypada na świadczenia należące do tych profili w ciągu ostatniego zamkniętego roku, pod warunkiem niezakwalifikowania do poziomu wymienionego w ust. 5 oraz poziomu ogólnopolskiego”.

Szanowny Panie Ministrze, przedmiotowa ustawa swoimi konsekwencjami, jak pokazuje przykład Lubuskiego Szpitala Specjalistycznego Pulmonologiczno-Kardiologicznego w Torzymiu, zagraża wielu szpitalom i w konsekwencji może doprowadzić do ich zamknięcia – tylko dlatego, że z różnych względów szpitale te nie spełniają nowych, proponowanych przez ministerstwo warunków i w konsekwencji mogą nie znaleźć się w obrębie tzw. sieci. Przedmiotowa ustawa zagraża szpitalom w całym kraju, w tym także w województwie lubuskim, gdzie według danych przygotowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego zamknięciem zagrożone są 24 szpitale, zarówno szpitale podległe samorządowi województwa lubuskiego, jak i szpitale powiatowe.

Dlatego też zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w odniesieniu do podanych informacji oraz o odpowiedzi na następujące pytania.

1. W jaki sposób kierowany przez Pana resort planuje zagospodarowanie tych sieci szpitali, które nie znajdują się w tzw. sieciach?

2. Proszę o przedstawienie konkluzji płynących, po odbytych konsultacjach społecznych, ze środowisk medycznych w przedmiotowej sprawie.

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

Odpowiedź

Warszawa, 27.04.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłaniem oświadczenia Pana Senatora Waldemara Sługockiego, przy piśmie z dnia 22.03.2017 r. o znaku: BPS/043-37-917/17, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Zgodnie z projektowanym rozporządzeniem wykonawczym do ustawy z dnia 23 marca 2017 r., wprowadzającej systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej, do poziomu szpitali pulmonologicznych kwalifikuje się szpital, który udziela świadczeń:

- a) w ramach co najmniej dwóch profili określonych w ustawie dla tego poziomu (tj.: chemioterapia hospitalizacja, chirurgia klatki piersiowej, chirurgia klatki piersiowej dla dzieci, choroby płuc, choroby płuc dla dzieci) i jednocześnie:
 - liczba profili, w ramach których udziela świadczeń, spośród ww. profili, wynosi co najmniej 50% ogólnej liczby profili, w ramach których udziela świadczeń, spośród ogółu profili określonych dla poziomów PSZ 1-5 lub
 - łączna wartość świadczeń, sfinansowanych na podstawie umowy z NFZ, w ramach ww. profili, wyniosła co najmniej 20 mln zł, za okres ostatniego pełnego roku kalendarzowego, według stanu na koniec lutego roku następnego, lub
- b) w ramach profili choroby płuc lub choroby płuc dla dzieci i jednocześnie udział świadczeń związanych z długoterminowym leczeniem gruźlicy w całości świadczeń, sfinansowanych na podstawie umowy z NFZ w ramach tych profili, wyniósł co najmniej 30% ich wartości, za okres ostatniego pełnego roku kalendarzowego, według stanu na koniec lutego roku następnego.

Szpitaly spełniające ww. kryteria kwalifikacji do poziomu szpitali pulmonologicznych, do których zalicza się Specjalistyczny Szpital Pulmonologiczno-Kardiologiczny w Torzymiu, będą mogły, zgodnie z projektowanym rozporządzeniem, udzielać również świadczeń w ramach wszystkich profili wskazanych dla poziomów szpitali I, II i III stopnia oraz szpitali pediatrycznych, a ponadto również świadczeń chemioterapii w trybie leczenia jednego dnia.

W odniesieniu do poruszonej kwestii szpitali, które nie znajdują się w PSZ, należy zauważyć, że wprowadzenie PSZ, jakkolwiek ma on stanowić dominującą formę zapewnienia dostępności świadczeń opieki zdrowotnej udzielanych w szpitalach, nie oznacza całkowitego zastąpienia przez ten system obecnego trybu kontraktowania tych świadczeń, na zasadzie konkursów ofert lub rokowań, który zostanie równoległe zachowany.

Niezakwalifikowanie danego szpitala do PSZ nie oznacza więc, że zostanie on pozbawiony możliwości udzielania świadczeń na podstawie umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Dyrektor danego oddziału wojewódzkiego Funduszu – na podstawie porównania planu zakupu świadczeń opieki zdrowotnej z rzeczywistym stanem zabezpieczenia tych świadczeń przez szpitale działające w ramach PSZ – przeprowadzi konkursy ofert na świadczenia, w zakresie których potrzeby zdrowotne na terenie danego województwa nie będą właściwie zaspokojone.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Gryza

Oświadczenie senator Grażyny Sztark

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Od kilku dni niezależne media informują o zatrzymaniach i karach aresztu i grzywnien dla osób zaangażowanych w organizację protestów przeciwko dekretowi o pasożytnictwie i udział w Marszach Niedarmozjadów. W piątek 10 marca 2017 r. po zorganizowanym mityngu zatrzymano wieczorem w Mołodecznie 13 aktywistów i opozycjonistów, a wśród nich dziennikarza agencji Belapan, który jako jedyny został wypuszczony po kilku godzinach. Pozostali zostali ukarani karami grzywny, a liderzy opozycji otrzymali kary aresztu.

W związku z tym proszę o następujące informacje.

Czy Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało oświadczenie wzywające władze Białorusi do „zaprzestania prześladowania obywateli za realizację prawa do pokojowego protestu i wyrażania swoich poglądów?”

Czy podjęto kroki dyplomatyczne i interwencję na rzecz uwolnienia liderów białoruskiej opozycji? Są to: szef Zjednoczonej Partii Obywatelskiej Anatol Labiedźka, lider Ruchu o Wolność Jury Hubarewicz i Wital Rymaszeuski z Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji.

*Z poważaniem
Grażyna Sztark*

Odpowiedź

Warszawa, 12 kwietnia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pani Senator Grażyny Sztark złożone podczas 37. posiedzenia Senatu w dniu 16 marca 2017 r. pragnę uprzejmie poinformować, że w związku z trwającymi na Białorusi akcjami protestacyjnymi i licznymi przypadkami zatrzymań aktywistów oraz dziennikarzy Ministerstwo Spraw Zagranicznych dwukrotnie (22 i 25 marca 2017 r.) wydało oświadczenie wzywające władze białoruskie do poszanowania praw człowieka oraz podstawowych wolności obywatelskich. W komunikacie wydanym w dniu 25 marca podkreślono, że poszanowanie wolności słowa, prawa do zrzeszania się i zgromadzeń oraz przestrzeganie praw politycznych wszystkich ruchów społecznych, zgodnie z międzynarodowymi standardami i zobowiązaniami to podstawy, na których UE chce budować trwałe relacje z Białorusią. MSZ zaapelowało również o zaprzestanie stosowania przemocy przez służby porządkowe i natychmiastowe zwolnienie zatrzymanych z aresztów.

W ostatnim czasie MSZ oraz polskie służby dyplomatyczne na Białorusi kilkakrotnie podejmowały interwencje na rzecz aresztowanych przywódców białoruskich środowisk niezależnych, jak również dziennikarzy i obywateli RP zatrzymanych przez

służby porządkowe podczas ostatnich akcji protestacyjnych. Skazani w dn. 10 marca na 15 dni aresztu J. Hubarewicz, A. Labiedźka i W. Rymaszeuski w dniu 25 marca odzyskali wolność. Zwolniony z aresztu został również lider Socjaldemokratycznej Partii Hromada M. Statkiewicz.

z upoważnienia
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Dziedziczak

Oświadczenie senatora Aleksandra Szweda

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi zapytaniami kierowanymi do mojego biura senatorskiego przez szkoły niepubliczne oraz samorządowców uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy możliwe jest pokrycie przez szkołę niepubliczną ze środków otrzymywanych w formie dotacji podmiotowej na podstawie art. 90 ust. 3d ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (DzU z 2004 r. nr 256, poz. 2572), tj. w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2014 r., wynagrodzeń pracowników administracji szkoły, w tym także wynagrodzenia osoby prowadzącej sekretariat szkoły, osoby zajmującej się rozliczeniem dotacji, wynagrodzenia dyrektora placówki w części dotyczącej spraw administracyjnych, czyli zaliczenie ich do wydatków bieżących w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych?

2. Czy możliwe jest pokrycie przez szkołę niepubliczną ze środków otrzymywanych w formie dotacji podmiotowej na podstawie art. 90 ust. 3d ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (DzU z 2004 r. nr 256, poz. 2572), tj. w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2004 r., kosztów remontów placówek, w których odbywają się zajęcia szkolne i przedszkolne, poniesionych w związku z poprawą bezpieczeństwa, czyli zaliczenie ich do wydatków bieżących w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych?

3. Czy możliwe jest pokrycie przez szkołę niepubliczną ze środków otrzymywanych w formie dotacji podmiotowej na podstawie art. 90 ust. 3d ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (DzU z 2004 r. nr 256, poz. 2572), tj. w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2014 r., kosztów usług związanych z działalnością szkoły, m.in. rachunków za telefon będący w posiadaniu dyrektora, wicedyrektora oraz sekretariatu placówki, ochrony obiektów należących do placówki oświatowej, zakupu sprzętu i wyposażenia szkoły na potrzeby dydaktyczne, jak i nabytych w celu wyposażenia administracji placówki, a także kosztów poczęstunków związanych z uroczystościami szkolnymi, takimi jak np. zakończenie roku szkolnego, pasowania na ucznia czy dzień patrona szkoły, a także kosztów związanych z usługami księgowymi, czyli zaliczenie ich do wydatków bieżących w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych?

Wykazać należy, że w praktyce organy kontroli skarbowej, sprawdzając celowość i zgodność z prawem gospodarowania środkami publicznymi w zakresie rozliczania dotacji oświatowej, kwestionują zakwalifikowanie przez szkoły niepubliczne jako wydatków bieżących (a zatem podlegających rozliczeniu z dotacji oświatowej) kosztów wynagrodzeń pracowników administracji szkoły, a także kosztów remontowych poniesionych w związku z koniecznością dostosowania obiektów do warunków bezpieczeństwa. Okres, w którym dochodzi do kwestionowania takich rozliczeń, to okres do 1 stycznia 2014 r., kiedy to przepis art. 90 ust. 3d został nowelizowany i obecnie zawiera katalog wydatków, które mogą być pokrywane z dotacji. Wskazać należy, że w katalogu tym znajdują się wydatki, które najczęściej kwestionowane są przez organy kontroli skarbowej w rozliczeniach sprzed wejścia w życie nowelizacji. Takie stanowisko organów powoduje niepewność obrotu gospodarczego, a także niesie ryzyko postawienia w niekorzystnym świetle podmiotów (w szczególności szkół i przedszkoli wiejskich), które zostały skontrolowane i co do których zakwestionowany został sposób dokonywania rozliczeń, mimo że na gruncie obecnie obowiązujących przepisów tożsame rozliczenie nie zostałoby już zakwestionowane. Podkreślenia wymagają fakt, że właśnie te wątpliwości w prawidłowym rozliczeniu wydatków z dotacji oświatowej stały się podstawą do nowelizacji wskazanego przepisu ustawy.

Równie często zdarza się kwestionowanie przez organ kontroli skarbowej możliwości rozliczenia ze środków pochodzących z dotacji oświatowej kosztów usług związanych z działalnością placówki oświatowej. Przede

wszystkim kwestionowane są koszty rachunków za telefon będący w dyspozycji dyrektora czy sekretariatu szkoły, a także koszty związane z ochroną budynku czy też z zakupem potrzebnego wyposażenia placówki oświatowej. Wydatki te niezbędne są do prawidłowego wypełniania zadań szkoły w zakresie kształcenia, edukacji dzieci, a także zapewnienia im bezpieczeństwa. W związku z tym nie powinny być kwestionowane.

Nieuprawnione w świetle znowelizowanych przepisów ustawy jest także kwestionowanie wynagrodzenia dyrektorów placówek oświatowych w części, w jakiej związane jest ono z pełnieniem funkcji administracyjnych w szkole lub przedszkolu. Nie ma faktycznej ani prawnej możliwości oddzielenia pełnienia przez dyrektora funkcji związanych z administrowaniem szkołą od merytorycznego kształcenia. Organ stojący na czele szkoły obowiązany jest wykonywać nadzór administracyjny nad placówką, a zatem jest to funkcja związana stricte z działalnością szkoły i jako taka nie powinna być kwestionowana w zakresie rozliczenia kosztów z nią związanych z dotacji oświatowej.

Pożądanym byłoby jednoznaczne określenie, jakie wydatki mogą być rozliczane z dotacji oświatowej w okresie sprzed nowelizacji art. 90 ust. 3d ustawy o systemie oświaty. Biorąc pod uwagę aktualne brzmienie przepisu, a także mając na celu pogłębienie zaufania obywateli do organów państwa, należałoby w interpretacji przepisu w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2014 r. brać pod uwagę nie tylko aktualną jego treść, ale również okoliczności, które spowodowały konieczność znowelizowania treści przepisu. Nie może dojść do sytuacji, w której te same wydatki rozliczane z dotacji oświatowej, ale w różnych okresach, tj. przed 2014 r. oraz po 2014 r., w jednym okresie zostałyby zakwestionowane przez organ kontroli podatkowej ze wskazaniem, że zostały wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem, a w drugim okresie (np. następującym zaraz po nim), zostałyby stwierdzone, że rozliczenie nastąpiło w sposób prawidłowy.

W dniu 7 lipca 2016 r. zwróciłem się z tożsamym zagadnieniem do Ministerstwa Edukacji Narodowej, które w tym zakresie w odpowiedzi na oświadczenie nr BPS/043-22-459/16 w dniu 9 sierpnia 2016 r. opowiedziało się za możliwością rozliczania wskazanych kosztów z dotacji oświatowej. Mimo to gminy coraz częściej występują o zwrot dotacji wykorzystanej w sposób wskazany w niniejszym wystąpieniu, uzasadniając to brakiem jednoznacznych przepisów prawnych. Uzyskanie odpowiedzi również z Ministerstwa Finansów w tym zakresie pomogłoby rozwiązać pojawiające się wątpliwości w zakresie finansowania kosztów z dotacji oświatowej.

Z poważaniem
Aleksander Szwed

Odpowiedź

Warszawa, 24 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z otrzymanym przy piśmie z dnia 24 marca 2017 r. Nr BPS/043-37-919/17 oświadczeniem Pana Senatora Aleksandra Szweda złożonym na 37. posiedzeniu Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r. i dotyczącym sposobu wykorzystania

i rozliczania, na podstawie art. 90 ust. 3d ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, dotacji udzielanych szkołom niepublicznym z budżetów jednostek samorządu terytorialnego, proszę Pana Marszałka o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Sposób finansowania szkół niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego lub osoby fizyczne określają przepisy art. 90 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Niepubliczne przedszkola, w tym specjalne, szkoły podstawowe, w tym z oddziałami integracyjnymi, z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych oraz szkół podstawowych artystycznych, otrzymują dotacje z budżetu gminy, których wysokość określana jest szczegółowo w przepisach przywołanego artykułu ustawy.

Przepis art. 90 ust. 3d ustawy o systemie oświaty, w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2014 r., stanowił, iż dotacje udzielane na dofinansowanie realizacji zadań szkoły lub placówki w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej, mogą być wykorzystane wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących szkoły lub placówki. W ustawie z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw doprecyzowano treść przepisu art. 90 ust. 3d ściśle wskazując, jakiego rodzaju wydatki bieżące mogą być dokonywane ze środków dotacji udzielanej z budżetu jednostki samorządu terytorialnego na dofinansowanie realizacji zadań szkoły lub placówki w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej. Zmiana treści tego przepisu miała także na celu wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych, które rodziły się wcześniej w procesie rozliczania dotacji przez jednostki samorządu terytorialnego.

Z powyższych przepisów wynika, że zarówno obecnie, jak i przed zmianą ustawy o systemie oświaty, możliwe jest przeznaczenie środków dotacji na finansowanie wydatków związanych z realizacją zadań szkoły lub placówki w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej. Zatem wykorzystanie środków dotacji, w tym na wynagrodzenia pracowników szkoły, należy w każdym przypadku oceniać z uwzględnieniem powyższej przesłanki.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Hanna Majszczyk
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

W dniu 7 marca 2017 r. w Gdańsku miała miejsce Regionalna Konferencja Rad Rodziców. Uczestnicy konferencji przyjęli następującą uchwałę:

„Uczestnicy Pomorskiej Regionalnej Konferencji Rad Rodziców – mając świadomość, że przyszłość Polski zależy od poziomu wykształcenia i wychowania młodego pokolenia, a warunkiem zbudowania systemu oświaty i tworzenia szkół na miarę wyzwań XXI wieku jest włączenie w ten proces jak najszerszych kręgów społeczeństwa, w tym: uczniów, nauczycieli, rodziców, administracji oświatowej i pozarządowych organizacji obywatelskich – akceptują, przyjęte 21 kwietnia 2016 r., stanowisko I Ogólnopolskiej Konferencji Rad Rodziców i zwracają się do: Ministra Edukacji Narodowej, Parlamentarzystów, Kuratorów Oświaty, Samorządów Terytorialnych i Dyrektorów Szkół o aktywne włączenie się w realizację zgłoszonych w nim postulatów”.

Mając to na uwadze, zwracam się do Pani Minister z zapytaniem o stanowisko w sprawach bardzo ważnych dla funkcjonowania i rozwoju rad rodziców, a wyrażonych we wspomnianej uchwale z 21 kwietnia 2016 r., którą cytuję poniżej.

I Ogólnopolska Konferencja Rad Rodziców zwraca się do:

„I. Ministra Edukacji Narodowej o:

1. wprowadzenie do prawa oświatowego przepisów:

a) regulujących prowadzenie przez rady rodziców gospodarki finansowej,
b) wskazujących, że program wychowawczy szkoły jest oparty na wspólnym dla środowiska szkolnego systemie wartości,

c) porządkujących zasady tworzenia rad szkół oraz wyposażających rady rodziców w uprawnienia adekwatne do uprawnień rad szkół, rad pedagogicznych i samorządów uczniowskich,

d) umożliwiających radom rodziców komunikowanie się z wszystkimi rodzicami, podobnie jak robią to dyrektorzy szkół i rady pedagogiczne;

2. skierowanie do kuratorów oświaty, samorządów terytorialnych, dyrektorów szkół, nauczycieli, rodziców i uczniów listu wskazującego, jak ważną rolę w budowaniu nowoczesnego systemu oświaty mogą i powinni odgrywać rodzice i ich reprezentanci – rady rodziców;

3. wsparcie skierowanej do uczestników życia szkolnego (przede wszystkim rodziców i dyrektorów szkół) szerokiej kampanii informacyjno-edukacyjnej na temat praw i obowiązków rodziców na terenie szkół;

4. pomoc w założeniu i prowadzeniu – przez niezależną organizację pozarządową, zajmującą się sprawami miejsca rad rodziców w polskim systemie oświaty i mającą doświadczenie oraz praktyczną wiedzę w zakresie problemów związanych z tematyką rad rodziców – Punktu Konsultacyjnego, służącego pomocą prawną i merytoryczną w budowaniu płaszczyzny współpracy: radom rodziców, dyrektorom szkół, radom pedagogicznym, samorządom uczniowskim oraz samorządom terytorialnym.

II. Parlamentarzystów o:

1. systematyczne wspieranie propozycji zmian w prawie oświatowym, umożliwiających rodzicom realne oddziaływanie na szkoły własnych dzieci.

III. Kuratorów Oświaty o:

1. monitorowanie relacji wszystkich organów szkół, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy pomiędzy dyrektorami szkół i radami rodziców;

2. pomoc przy rozwiązywaniu konfliktów pomiędzy różnymi organami szkoły;

3. zwracanie uwagi na zgodność z prawem oświatowym zapisów zamieszczonych w statutach szkół oraz trybu uchwalania programu wychowawczego i programu profilaktyki szkoły;

4. umożliwienie radom rodziców stałego kontaktu z pracownikami kuratoriów oświaty.

IV. Samorządów Terytorialnych o:

1. zapewnienie finansowania szkoleń rodziców w zakresie ich praw i obowiązków na terenie szkoły, wynikających z prawa oświatowego;

2. pomoc w propagowaniu wśród rodziców, pracowników szkół i pracowników samorządowej administracji oświatowej wiedzy na temat praw i obowiązków rad rodziców.

V. Dyrektorów Szkół o:

1. zapewnienie radom rodziców dostępu do narzędzi komunikacji, analogicznych do tych, z których korzystają rady pedagogiczne, ze szczególnym uwzględnieniem komunikacji z rodzicami za pośrednictwem szkolnych mediów: dziennika elektronicznego, szkolnej tablicy ogłoszeń itp.;

2. przeszkolenie wszystkich nauczycieli i pracowników administracyjnych szkoły w zakresie praw i obowiązków rad rodziców wynikających z ustawy o systemie oświaty i ustawy Karta Nauczyciela;

3. organizowanie szkoleń dla rodziców na temat ich praw i obowiązków wynikających z ustawy o systemie oświaty i ustawy Karta Nauczyciela oraz ułatwienie radom rodziców prowadzenia działalności na terenie szkoły poprzez m.in. wyznaczenie oddzielnego pomieszczenia na sekretariat rady rodziców i umożliwienie, w terminach wskazanych przez radę rodziców, odbywania przez nią zebrań”.

Antoni Szymański

Odpowiedź

Warszawa, 7 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Antoniego Szymańskiego złożone na 37. posiedzeniu Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r. w sprawie uchwały Regionalnej Konferencji Rad Rodziców oraz zawartych w niej postulatów dotyczących sposobu i zakresu współdziałania z rodzicami w szkołach i placówkach.

Szanowny Panie Senatorze,

odpowiadając na Pana oświadczenie dotyczące roli i statusu rodziców w szkole, a także przytoczonych w nim oczekiwań wobec Ministra Edukacji Narodowej – pozwolę sobie przedstawić następujące stanowisko:

1) Obowiązek budowy i stałego wspierania środowiska edukacyjnego, zapewniającego dzieciom i uczniom trwałe podstawy rozwojowe – nie może budzić obecnie wątpliwości. Powinien być on priorytetem na każdym etapie rozwoju ucznia i wszystkich szczeblach zarządzania procesem kształcenia i wychowania. Status taki nie może jednak kształtować się w oparciu o wzmacnianie podziału na zadania (obowiązki) poszczególnych grup w nim uczestniczących (rodzice, nauczyciele, administracja itp.). O powyższym decyduje bowiem wysoce złożony proces uczenia się dziecka (ucznia), który na poszczególnych etapach rozwojowych – w głęboko zróżnicowany sposób korzysta z dostępnych mu źródeł wiedzy. Najpierw są to prawie wyłącznie rodzice (rodzina), potem relacja ta zmienia się na rzecz przedszkola, szkoły, środowiska rówieśniczego. Oznacza to, że punktem odniesienia dla stanowionych reguł normatywnych powinien być nie tyle (lepiej lub gorzej odrębnie opisywany) status rodziców, nauczycieli czy uczniów, ale

kolejno: dom, szkoła podstawowa, ponadpodstawowa – rozumiane jako otwarta przestrzeń rozwojowa, dająca możliwość (a nie obowiązek organizacyjny czy prawny) integracji zainteresowanych środowisk wokół jednego celu – edukacji dziecka (ucznia).

2) W powyżej wskazanym kontekście należy rozpatrywać i opisywać już istniejące rozwiązania prawne dotyczące organów szkoły (w tym rad rodziców) oraz propozycje nowych rozwiązań. Odnosząc się do tematu konferencji i postulatów w niej przedstawionych – należy przede wszystkim podkreślić:

- brzmienie przepisów obecnie regulujących status rodziców w szkole jest bezpośrednio efektem współdziałania z partnerami społecznymi, w tym podmiotami zrzeszającymi rodziców (zmiany ustawy z roku 2007 r.)¹;
- istotą obowiązujących rozwiązań stało się ramowe opisanie statusu rady rodziców z jednoczesnym upoważnieniem jej do określania szczegółowych zasad organizacji swojej pracy². Pozostaje to w opozycji do ewentualnego instrukcyjnego charakteru regulacji prawnych (które zawsze w dłuższej perspektywie – stają się niewystarczające).

Oznacza to, że respektując zasadę wyższości procesu kształcenia i wychowania nad statusem organu – ustawodawca skoncentrował się w tym wypadku na otwarciu możliwości (pozostawiając wypracowanie szczegółowych rozwiązań samym rodzicom). Powyższe jest urzeczywistnieniem konstytucyjnej zasady decentralizacji państwa, przez którą należy rozumieć działanie na rzecz powołania stanu prawnego, w którym najszersza część potrzeb obywatelskich, o charakterze publicznym (np. edukacja) mogłaby być rozstrzygana możliwie najbliżej obywateli, gwarantując im istotny i realny wpływ merytoryczny na te rozstrzygnięcia³.

3) Dokonując analizy szczegółowych postulatów zawartych w oświadczeniu i adresowanych do Ministra Edukacji Narodowej należy podkreślić, że większość podniesionych kwestii jest uregulowana (na bazie pierwotnego założenia opisanego powyżej). Dotyczy to kwestii prowadzenia gospodarki finansowej⁴, programu wychowawczego szkoły⁵, rad szkół⁶, czy komunikowania się rady z poszczególnymi rodzicami⁷.

¹ Art. 53 i 54 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2016 r., poz. 1943 z późn. zm.) Obowiązujące brzmienie nadane ustawą o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2007 r. Nr 80, poz. 542).

² Rada rodziców m.in.:

- może występować do innych organów szkoły, organu prowadzącego szkołę lub placówkę oraz organu sprawującego nadzór pedagogiczny **we wszystkich sprawach szkoły lub placówki**;
- uchwała samodzielnie regulamin swojej działalności, w którym **może określić dowolny zakres i sposób swojej aktywności** (w tym obowiązkowo jedynie wewnętrzną strukturę i tryb pracy rady, szczegółowy tryb przeprowadzania wyborów do rad);
- samodzielnie i integralnie określa w regulaminie **zasady wydatkowania funduszy rady** rodziców;
- uchwała (w porozumieniu z radą pedagogiczną) **program wychowawczo-profilaktyczny**.

³ W opozycji do powyższego pozostaje centralizacja, czyli np. nadregulacja przepisów prawa powszechnie obowiązującego wzmocniająca udział instytucji centralnych, kosztem prawa do decyzji lokalnych.

⁴ Stosownie do art. 54 ust. 8 ustawy o systemie oświaty – rada rodziców została upoważniona do autonomicznego ustalenia w kluczowym dokumencie ustrojowo-organizacyjnym rady (regulaminie działalności) – zasad wydatkowania gromadzonych środków, przy czym jedynym ograniczeniem ustawowym dla swobody działania w tym zakresie – jest obowiązek przeznaczania środków na cele związane z ogólnie wskazanymi zadaniami statutowymi szkoły.

⁵ Stosownie do art. 54 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie oświaty uchwalanie programu należy do kompetencji rady rodziców, która działa w tym względzie w porozumieniu (uzgodnieniu) z radą pedagogiczną. Przepis ten należy rozpatrywać łącznie z preambułą do ustawy i jej art. 1. Kwestia uwzględniania wartości towarzyszących temu procesowi – nie powinna budzić wątpliwości.

⁶ Zapisy kompetencyjne rad szkół i rad rodziców są wynikiem kompromisu środowisk oświatowych. Ich formuła jest adekwatna do faktu, iż pierwszy z tych organów jest podmiotem powoływany obligatoryjnie, a drugi – fakultatywnie.

⁷ Przepis art. 54 ust. 4 ustawy o systemie oświaty upoważnia rady do uchwalania regulaminu swojej działalności. Oznacza to uprawnienie do ustalania adekwatnego do potrzeb danej społeczności – sposobu komunikacji z rodzicami (bez dodatkowych warunków określonych ustawą).

Brzmienie sformułowanych w uchwale propozycji potwierdzają natomiast analizy przeprowadzane w urzędzie. Wciąż istnieją deficyty w sferze wiedzy i praktycznych umiejętności wykorzystywania przepisów kompetencyjnych. Jest wiele złożonych przyczyn tego stanu rzeczy, poczynając od uwarunkowań społeczno-zawodowych (które ograniczają części rodziców pełne zaangażowanie się w ten proces), nieaktywna przez wiele lat postawa administracji zarządzającej sektorem oświaty, aż po mnogość niedoskonałych wzorców działania funkcjonujących w przestrzeni elektronicznej (dających wypaczony obraz statusu rodziców w szkole).

Identyfikując ten stan, Ministerstwo Edukacji Narodowej rozstrzygnęło o podjęciu zintegrowanych, konsekwentnych działań. Wśród nich za najistotniejsze należy uznać:

- czynności podjęte na poziomie przepisów prawa powszechnie obowiązującego (doprecyzowanie przepisów dotyczących miejsca przechowywania środków rady rodziców)⁸;
- reorganizację pracy resortu (strona internetowa i materiały informacyjno-educacyjne⁹. Struktura organizacyjna wewnątrz resortu – obecnie wszelkie zapytania, wnioski o opinie są realizowane priorytetowo i w czasie znacznie wyprzedzającym rygor wynikający z prawa administracyjnego, funkcjonuje również często wykorzystywane bezpośrednio wsparcie telefoniczne rad rodziców);
- inspirowanie środowisk niezależnych dla potrzeb integrowania i wymiany doświadczeń przez przedstawicieli rad rodziców (konferencje ogólnopolskie i regionalne)¹⁰.

Powyższe potwierdza, że kwestia integrowania środowisk oświatowych wokół szkoły i samego procesu kształcenia i wychowania – nabiera obecnie innego wymiaru. Należy mieć świadomość, że procesy w tym względzie nie dokonują się szybko. Decyduje o powyższym charakter więzi i dynamiczna formuła łącząca rodziców ze szkołą. Jednak fakt znacznego zainteresowania towarzyszący przeprowadzonym i planowanym ogólnopolskim spotkaniom rodziców sprawia, że w mojej opinii – zainicjowane zostały nieodwracalne procesy organizacyjne i mentalne u rodziców, nauczycieli, organów samorządowych. Silnie wpisują się one w paradygmat budowy społeczeństwa obywatelskiego i wzmacniania lokalnej wspólnoty mieszkańców. Z punktu widzenia jakości edukacji i wyzwań, jakie obecnie stawia rozwój cywilizacyjny – informuję, że wszelkie dodatkowe inicjatywy pogłębiające integrację rodziców ze szkołą będą obecnie uzyskiwać merytoryczne wsparcie urzędu i instytucji współpracujących (kuratorzy oświaty).

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

⁸ Art. 84 ust. 7 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz.U. z 2017 r., poz. 59).

⁹ <https://men.gov.pl/pl/zycie-szkoly/rady-rodzicow>, w tym materiały edukacyjne:

- Jak wzmocnić dialog polskiej szkoły z rodzicami?
- Aktywizacja rodziców w szkole i przedszkolu – stan dzisiejszy i perspektywy – prezentacja
- Rodzic Zawodowiec – wolontariat pracowniczy w szkole i przedszkolu mojego dziecka – prezentacja
- Poradnik „Jak założyć radę rodziców?”
- Rola rodziców w systemach edukacyjnych w Europie.

¹⁰ I Ogólnopolska Konferencja Rad Rodziców, która odbyła się 21.04.2016 r. w Sali Kolumnowej Sejmu RP, zapewniając adekwatny status temu wydarzeniu. Organizatorzy to: Fundacja „Rodzice Szkole” i Minister Edukacji Narodowej. Będąca w przygotowaniu II Ogólnopolska Konferencja Rad Rodziców planowana na dzień 27 maja 2017 r. w Auditorium Maximum Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Realizowane konferencje regionalne pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej w roku 2016.

Oświadczenie senatora Rafała Ślusarza

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie proszę o informację, czy prowadzone są postępowania przeciwko osobom odpowiedzialnym za nieuregulowane funkcjonowanie rynku gier hazardowych w okresie do momentu przyjęcia ustawy o grach hazardowych z dnia 15 grudnia 2016 r.

Zwracam uwagę, że na 32. posiedzeniu Senatu podczas omawiania powyższej ustawy padły następujące słowa:

— minister Wiesław Janczyk: „Istotne dla państwa polskiego jest dzisiaj uregulowanie całego tego obszaru, który można powiedzieć, wymknął się znacznie spod kontroli po aferze hazardowej, zwłaszcza w 2009 r., kiedy premier Donald Tusk powiedział, że nie będzie odnowienia zezwoleń na funkcjonowanie automatów”;

— senator Grzegorz Bierecki: „...nad politykami Platformy, którzy zamieszani byli w tę aferę hazardową, i nad ludźmi, którzy przyjmowali potem regulacje nieskuteczne świadomie, nie naprawiali tych regulacji... Oni powinni za to ponieść odpowiedzialność, powinni ponieść za to odpowiedzialność.”, „...oprócz gratulacji dla pana ministra także apel, aby Ministerstwo Finansów zidentyfikowało osoby, które odpowiadają za tę ogromną skalę zaniechań, za straty budżetowe, które ponosiliśmy, i za rozprzestrzenianie przestępczości w ostatnich latach. Te osoby powinny być z imienia i nazwiska zidentyfikowane i odpowiednie organa powinny się nimi zająć”.

Obszar gier hazardowych ciągle czeka, jeśli chodzi o wejście w życie ww. ustawy. Punkty z automatami działają nieniekuszone przez żadne służby. Po raz kolejny powstaje wrażenie bezsilności polskiego państwa. W związku z powyższym wydaje się szczególnie pilne, aby osoby winne nielegalnych działań z przeszłości zostały zidentyfikowane oraz ukarane.

Rafał Ślusarz

**Stanowisko
DYREKTORA BIURA
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 24 marca 2017 r.

Pan
Przemysław Funiok
Dyrektor Biura Prezydialnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,

w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Wicemarszałek Senatu RP, Pani Marii Koc, z dnia 22 marca 2017 r. nr BPS/043-37-921/17, przesyłające tekst oświadczenia złożonego przez senatora Rafała Ślusarza podczas 37. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 marca 2017 r.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP w terminie **do dnia 24 kwietnia 2017 r.** oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych oraz Obsługi Rad, Zespołów i Pełnomocników w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 24 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie złożone w dniu 16 marca 2017 r. przez pana Rafała Ślusarza – Senatora RP, dotyczące nieprawidłowości w zakresie uregulowań funkcjonowania gier hazardowych, uprzejmie informuję, iż w powszechnych jednostkach prokuratury nie są aktualnie prowadzone postępowania przeciwko osobom odpowiedzialnym za nieuregulowanie funkcjonowania rynku gier hazardowych w okresie do dnia 15 grudnia 2016 r.

Z poważaniem

Krzysztof Sierak